

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 248 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 29 maja 1936

Rok 31

Poznań, 28 maja.

Jak Polska ma wyglądać?

O przemówieniu generalnego inspektora armii gen. Rydza-Śmigłego na zjeździe delegatów Związku Legionistów Polskich powiedzieliśmy już, że zawiera ono myśli słuszne, ale także momenty — naszym zdaniem — niewłaściwie postawione, i że przytem nie wszystko w przemówieniu jest jasne.

Zakwestjonowaliśmy sformułowanie „hasła obrony Polski” jako „jedynego naszego hasła, które może być pionem naszym moralnym”, i to podtrzymujemy. Jesteśmy tego zdania, że ze względu zarówno na psychikę własnego społeczeństwa, jak na pojęcie o Polsce zagranicą, szczególnie sąsiadów naszych „za zachodnią i wschodnią granicą”, tego rodzaju sformułowanie „jedynego naszego hasła” jest niekorzystne, jest za słabe.

Stwierdzam, to nie dla polemiki z gen. Rydzem-Śmigłym, lecz z motywów ściśle rzeczowych. Jeżeli kto, to sfery wojskowe zrozumieją niewątpliwie to, co mamy na myśli, podkreślając, że nie tak obronne, lecz znacznie śmielsze i mocniejsze były hasła, które naród włoski i naród niemiecki powiodły do olbrzymiego i twórczego wysiłku narodowego.

Ale nie o hasło tylko chodzi. Jeżeli się pragnie — a pragnie tego niewątpliwie generalny inspektor armii — porwać ogół polski do zbiorowego i szarmonizowanego działania na rzecz Polski, trzeba wyraźnie powiedzieć, jak ta Polska ma wyglądać. Boć nie można się przecież ograniczyć do postulatu obrony granic Polski. To jest postulat samo się przez się rozumiejący. Ktoby nie był gotów bronić całości i nieetykalności terytorjalnej państwa polskiego, powinienby siedzieć w kryminalu. Chodzi więc o więcej: o trwałe organizowanie twórczych sił narodu we wszystkich dziedzinach jego pracy, by naród w razie ewentualnego niebezpieczeństwa zewnątrz był zdolny mu sprostać. I tutaj dochodzimy do istoty zagadnienia.

Organizowanie twórczych sił narodu i ustawianie ich w zwarty szereg wymaga jasnego powiedzenia, jak Polska ma wyglądać, czy ma to być Polska narodowa, czy Judeo-Polska, czy ma to być Polska, oparta istotnie o naród polski, czy też tylko o uprzywilejowaną jego grupę. Nie potrzebujemy zaznaczać, że oparcia o naród polski nie rozumiemy oczywiście jako powrotu do wyuzdanego liberalno-parlamentarnego systemu rządzenia, w którym zresztą niejedyn z dzisiejszych czołowych „sanatorów” najsmutniejszą, najbardziej demago-

Mussolini o swych dążeniach

Wywiad z przedstawicielem „Daily Telegraph” — Wytyczne polityki Włoch

London (PAT) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” uzyskał od Mussoliniego wywiad, do którego, ze względu na bliską łączność dziennika z Foreign Office przywiązuje dużą wagę.

Na pytanie, czy może wskazać główne wytyczne, które kierować się będzie polityka włoska na dalszy okres rozwoju nowego imperium — odpowiedź Mussoliniego brzmiała:

— Zadanie to zajmie nas przez szereg lat, ponieważ kraj jest bardzo wielki i wszystko pozostaje do zrobienia.

— Czy pożądaną są umowy z W. Brytanią i Francją dla uregulowania stosunków?

— Uważam, że byłoby rzeczą bardzo dobrą, w nowej i nieodwołalnej sytuacji, jaka się wytworzyła, rozpocząć rozmowy, skierowane ku temu, aby szarmonizować interesy ekonomiczne Francji i W. Brytanji z naszymi i przedyskutować wszelkie sprawy.

— Czy sprawa korzystania z wód jeziora Tana będzie przedmiotem rokowań?

— Interesy W. Brytanji będą ściśle szanowane.

— Czy pożądaną jest, aby nastąpiło zbliżenie włosko-angielskie?

— Zbliżenie angielsko-włoskie jest nie tylko pożądaną, ale i konieczną. Ze swej strony uczynię wszystko, co leży w mej mocy, aby do tego doprowadzić.

— Czy niepodległość Austrii w dalszym ciągu pozostaje jedną z nieodwołalnych zasad polityki włoskiej w Europie?

— Polityka włoska, o ile chodzi o Austrię, jest znana i protokoł rzymski potwierdza to.

— Jeżeli Liga miałaby w dalszym ciągu istnieć, czy reforma jej jest konieczna i w jakim sensie?

— Liga może istnieć dalej, o ile się zreformuje.

— Czy dalsze trwanie sankcyj doprowadzi do usunięcia się Włoch z Ligi Narodów?

— Jeżeli sankcje będą trwałe, to

zagadnienie pozostania Włoch w Lidze lub wycofania się z niej powstanie w sposób bardzo nagły.

— Czy likwidacja sankcyj spowoduje powrót Włoch do koncertu europejskiego?

— Likwidacja sankcyj wywoła powszechne ułatwienie sytuacji i otworzy korzystne widoki dla stabilizacji

i współpracy w Europie.

Wywiad Mussolini zakończył słowami:

„Proszę Pana, aby Pan powtórzył i każdemu uczynił zrozumiałym, że Włochy faszystowskie pragną pokoju i że uczynią wszystko, co leży w ich mocy, aby zachować pokój. Wojna w Europie byłaby katastrofą Europy.”

Powitanie „Batorego” w Nowym Jorku

Nowy Jork (PAT). — „Batory” przybił wczoraj do przystani Hoboken, oczekiwany przez tysiące publiczności i trzy orkiestry. Na spotkanie wyjechały do miejsca kwarantanny 3 statki, wypełnione tysiącami Polaków. Kutrem rządowym wyruszyli również chargé d'affaires Sokołowski, radcowie ambasady Żółtowski i Gruszka, węgierski konsul generalny w Nowym Jorku Ghicha oraz szereg wybitnych osobistości.

Na przystani Hoboken zgromadzone tysiączne tłumy zgotowały gorące przyjęcie. Odbyło się zebranie, któremu przewodniczył prezes komitetu przyjęcia rektor uniwersytetu Mac

Cracken, przyczem wygłoszono szereg przemówień.

Wicemin. Draper reprezentując rząd St. Zjednoczonych, zaznaczył, że Ameryka nie dziwi się wzrostowi Gdyni i rozwojowi marynarki handlowej kraju, który wydał tylu wielkich ludzi. Minister zaznaczył, że wrota departamentu handlu stoją zawsze otworem dla wszystkich oficjalnych i nieoficjalnych gości polskich oraz wyraził nadzieję, że ostatnia wizyta delegacji handlowej przyczyni się do dalszego zbliżenia polsko-amerykańskiego oraz zwiększenia wzajemnych obrotów zaznaczając, że przywóz z Polski nie stoi w żadnym porównaniu do tego, co dać może Ameryce.

Powodzenie polskiej linii okrętowej

Gdynia. (Tel. wł.) Oczekiwany dziś, dnia 28 bm. motorowiec „Piłsudski” wiezie 646 pasażerów.

Zdobycie tylu pasażerów z Ameryki przez polski statek zdarzyło się jedynie w czasie zjazdu Polaków z zagranicy. Taka poważna ilość, jaką obecnie wiezie „Piłsudski”, kiedy niema specjalnych zjazdów, świadczy o dużym znaczeniu polskiej linii w charakterze połączenia okrętowego z Ameryką.

Trzeba ponadto wiedzieć, że z spośród pasażerów naszego transatlantyku tylko 374 osób udaje się do Polski, a celem podróży pozostałych są inne

kraje, zwłaszcza skandynawskie. Polska linia zatem jest chętnie używanym połączeniem Skandynawji z Ameryką. Również ruch pocztowy Skandynawji ze Stanami Zjednoczonymi zaczął się skupiać na naszej linii.

Notowany obecny sukces nie jest faktem odosobnionym. Miejsca na obu statkach, na „Piłsudskim” i na „Batory”, na wszystkie regularne podróże z Ameryki w najbliższych miesiącach letnich zostały już prawie pozajmowane. Pozycja naszej bandery na Atlantyku jest zatem w pewnym stopniu ustabilizowana. (p)

Podróż „Queen Mary”

London. (Tel. wł.) W środę o godzinie 16,35 wyruszył z portu Southampton największy okręt pasażerski świata „Queen Mary” w pierwszą podróż do Ameryki. W porcie zebrały się tysiączne tłumy ludności, które żegnały odjeżdżającego olbrzyma.

Na pokładzie „Queen Mary” znajduje się przeszło 2 tys. pasażerów oraz ponad 1.000 osób załogi. Statkiem dowodzi kap. Britten. Przed odjazdem oświadczył on przedstawicielom prasy, że sprawa ustanowienia rekordu szybkości nie jest aktualna. Gdyby „Queen Mary” odebrała miała „błękitną wstęgę” olbrzymowi francuskiemu „Normandie” musiałaby dotrzeć do brzegów amerykańskich w poniedziałek przed godz. 6 rano.

Start „Queen Mary” był w Anglii wielkim wydarzeniem. Na pokładzie statku znajduje się wielu pasażerów, którzy wykupili bilety równocześnie z rozpoczęciem budowy statku.

giczną grał rolę, a który ze swej strony uważamy za ostatecznie pogrzebany.

„Völkischer Beobachter”, tak przyjaźnie usposobiony dla polskiego obywatela, ujął istotę rzeczy, stwierdzając, że „Polska różni się od wszystkich innych autorytatywnych państw tem, że opiera swój system wyłącznie na osobowym autorytecie, nie zaś równocześnie na ruchu narodowym”. Jeżeli dobrze rozumiemy przemówienie gen. Rydza-Śmigłego, zdaje on sobie z tego sprawę, że to jest stan anormalny i że nie może on Polski powieść do zwartej siły wewnętrznej. Jakże z faktu tego generalny inspektor armii wysnuwa wnioski, jaką ma wizję przyszłej Polski, jakie widzi drogi do niej wiodące, jest dla opinii publicznej narażone niewyjaśnione.

Ze swej strony nie potrzebujemy

zaznaczać, że nie wierzymy w żadne mechaniczne środki uzdrowienia stosunków wewnętrznych w państwie polskim; uzdrowienie musi być organiczne, musi sięgnąć do żywych sił narodu, musi usunąć to wszystko, co te żywe siły dotąd paraliżowało i paraliżuje.

Polska ma — mówimy to z głębokiego przekonania — olbrzymie możliwości przed sobą, ma cudowne siły moralne, zawarte w duszy swego narodu, trzeba tylko umieć siły te powołać do naturalnego, pełnego, entuzjastycznego wyładowania się na rzecz realnego dźwignia dobra narodu i potęgi państwa. Do tego jednak nie wystarczy hasło, szczególnie słabo sformułowane, trzeba oczom społeczeństwa przedstawić treść dążenia.

Ofiarność społeczeństwa wzmacnia ducha armji!

Złóż ofiarę na samolot „Chrobry”

Wewnętrzne tarcia w Austrii

Ważne narady „Heimwehry“ pod przewodnictwem ks. Starhemberga - Przeniesienie głównej kwatery do Linzu - Możliwość wystąpienia przeciw rządowi Schuschnigga

Wiedeń. (PAT). Biuro prasowe „Heimwehry“ donosi:

Odbyło się pod przewodnictwem ks. Starhemberga zebranie przywódców „Heimwehry“, na którym postanowiono przenieść siedzibę sztabu z Wiednia do Linzu.

Wobec tego, że b. min. spraw zagr. Berger-Waldenegg obejmuje stanowisko posła w Rzymie, otrzymuje on urlop ze swych stanowisk. Krajowym komendantem w Styrii zostaje hr. Berthold Strugh, wyższy urzędnik, zastępcą ks. Starhemberga głównego komendanta „Heimwehry“ mianowano przedstawiciela rządu krajowego Górnej Austrii, Wenigera.

W wyniku parogodzinnych obrad uchwalono ponadto rezolucję, stwierdzającą niezłomną wolę wszystkich przywódców walczenia w obronie celów „Heimwehry“ oraz dotrzymania posłuszeństwa i wierności ks. Starhembergowi.

Wiedeń. (PAT). Koła polityczne przedstawiają obecne położenie polityczne w Austrii w poniższy sposób:

W dziedzinie polityki wewnętrznej należy uważać za wydarzenie pierwszorzędnej znaczenia akt przeniesienia kwatery głównej „Heimwehry“ z Wiednia do Linzu, gdzie szczególnie silne są wpływy Starhemberga. Na uwagę zasługuje podniecony nastrój zebrania, na którym tę uchwałę powzięto, oraz deklaracja lojalności i wierności wobec dotychczasowego wodza ks. Starhemberga i zapowiedź walki o „Heimwehrę“.

Narazie odnosi się wrażenie, że ks.

Starhemberg zajął pozycję wyczekującą, a „Heimwehra“ zachowuje do rządu stosunek odporny. Tymczasem zamierza Schuschnigg nadal prowadzić w myśl swych oświadczeń rozbrojenie „Heimwehry“. Od jego taktyki będzie zależało, czy stosunek ulegnie zaostrzeniu. Gdyby „Heimwehra“ przeszła do wyraźnej opozycji, rząd utraciłby może jeden z najpoważniejszych filarów, na którym się dotychczas opiera. W razie dalszego zaostrzenia, można nawet

oczekiwać, że żywioty bardziej radykalne zasilają szeregi nielegalnych organizacji narodowych socjalistów.

W dziedzinie polityki zagranicznej, po odejściu z gabinetu ks. Starhemberga daje się wyczuć pewne osłabienie wpływów włoskich. Jednakże podkreślają fakt wysłania przez kancleza Schuschnigga depeszy do Mussoliniego, w której zaznacza, że busolą polityczną Austrii pozostają nadal pakt rzymskie.

Zagadkowe pożary w Niemczech

Berlin. (PAT). Z Gütersloh (Westfalja) donoszą o olbrzymim pożarze, którego ofiarą padła fabryka wyrobów drzewnych „Wirus-Werke“. Zaalarmowano wszystkie okoliczne straże oraz rezerwową kompanię wojsk lotniczych.

Zatrudnione w fabryce robotnice uratowały się w ostatniej chwili, obierając drogę przez dachy sąsiednich kamienic. W czasie akcji ratowniczej, której towarzyszyły dramatyczne momenty, szereg osób odniósł rany, w tej liczbie dwóch żołnierzy.

Po trzech godzinach ogień opanowano. Przyczyny pożaru są narazie nieznane.

Berlin. (PAT). Olbrzymi pożar w fabryce tapet i linoleum w Neuss w Westfalji, który trwał około 6 godzin, został wskutek energicznej akcji 30 straży umiejscowiony.

Pożar ten zniszczył doszczętnie wytwórnię papieru oraz szereg magazynów. Halę maszyn zdołano uratować. Przyczyny wybuchu dotychczas nie ustalono.

Szkody materialne są bardzo znaczne. Kilkuset robotników straciło pracę. Znaczną ilość poparzonych odwieziono do szpitala.

Huragany i powodzie w Czechosłowacji

Praga. (PAT). Ludność pozostała wciąż jeszcze pod wrażeniem wstrząsającej katastrofy, jaka wydarzyła się na rzece Dyje w południowych Morawach, gdzie utonęło 31 dzieci.

Inne niemniej alarmujące wiadomości nadchodzą z okolic górskich, z północno-wschodniej Czechosłowacji, gdzie gwałtowna burza zamieniła rzeki w olbrzymie potoki zatapiając drogi i ulice. Zwłaszcza dotkliwie ucierpiały miasta Stara i Nowa Paka. 4 osoby wskutek powodzi utonęły. Wiele do-

mów zawałiło się, a około 50 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Wezbrane wody zniósły szereg mostów. Połączenie kolejowe jest w wielu miejscach przerwane. Na pomoc zagrożonej ludności wysłano oddziały wojskowe.

O strasznym huraganie donoszą również z północno-zachodniej części Słowacji. W okolicy miasta Puchov zanotowano olbrzymie spustoszenia, jakie burza poczyniła w zbiorach. Ofiarą huraganu padła jedna osoba zabita.

Proces terrorystów z O. U. N.

Lwów. (PAT). Trzeci dzień procesu rozpoczął się od przesłuchania Raczuna, oskarżonego o sfalszowanie dowodu osobistego Melnyka, współsprawcy zamachu na konsula sowieckiego we Lwowie. Raczun wypiera się przynależności do OUN.

Następny oskarżony Janiw, absolwent filozofii, był referentem ideologicznym krajowej egzekutywy O. U. N. Odmawia on wszelkich zeznań.

Osk. Stecko przyznaje się do przynależności do OUN., ponieważ jednak mimo upomnień usiłuje demonstrować, zostaje wydalony z sali.

Iwasyk, oskarżony o przewiezienie dla OUN. w teczkę motorka do pocisków wybuchowych, twierdzi, że teczkę znalazł w pociągu i nie poczuwa się do winy.

Fenyk, oskarżony o przeniesienie z dworca walizki z motorkiem do materiałów wybuchowych, twierdzi, że uczynił to jako koleżeńską przysługę.

Osk. Paszkiewicz przyznaje, że pełnił funkcje referenta wywiadu na prowincji i podlegał Makaruszce. Przechylny jakoby miał być następcą przewodniczącego sądu OUN. oraz inwigilację różnych osób. Nie podaje, czy rozkaz wykonywania zamachów wydawał jeden człowiek, czy pewien zespół.

Osk. Spolskiemu przewodniczącemu odebrał głos za demonstracyjne wywoły i po upomnieniu zarządza usunięcie go z sali, oraz odczytanie zeznań, złożonych w śledztwie, poczem przeważano rozprawę do czwartku.

Wiadomości

W Berlinie uruchomiono w pobliżu dworca Zoo t. zw. „niemy urząd pocztowy“. Niema w nim ani jednego urzędnika. Publiczność obsługuje wyłącznie automaty. Liczą się tu z wielką popularnością takiego rodzaju urzędu pocztowego, zwłaszcza w czasie olimpiady.

W ramach imprez, dotyczących Polski, organizowanych staraniem niemiecko-polskiego instytutu w Berlinie, wygłosił dr. Olgierd Górka odczyt p. t. „Armia polska“. Odczyt ten poprzedziło przyjęcie w niemieckim klubie narodowym.

Min. propagandy dr. Goebbels zawiesił wydawnictwo czasopisma „Der Reichsbote“ za zamieszczanie nieścisłych wiadomości i wydrukowanie artykułu wstępnego, który zamacał pokój w dziedzinie religijnej.

Seismograf uniwersytetu w Upsali (w Szwecji) zarejestrował silne trzęsienie ziemi w odległości około 5.900 km.

Księżniczka Azzah, siostra króla Iraku, przejechała w Atenach na wiarę prawosławną i niezwłocznie potem poślubiła Greka nazwiskiem Charalambos, pochodzącego z wyspy Rodos, pracownika hotelowego.

Berlin. (PAT). Olbrzymi pożar w fabryce tapet i linoleum w Neuss w Westfalji, który trwał około 6 godzin, został wskutek energicznej akcji 30 straży umiejscowiony.

Pożar ten zniszczył doszczętnie wytwórnię papieru oraz szereg magazynów. Halę maszyn zdołano uratować. Przyczyny wybuchu dotychczas nie ustalono.

Szkody materialne są bardzo znaczne. Kilkuset robotników straciło pracę. Znaczną ilość poparzonych odwieziono do szpitala.

Przed utworzeniem rządu Bluma

Paryż. (PAT). Generalna konfederacja pracy komunikuje, że komisja administracyjna po zapoznaniu się z treścią narady, odbytej 26 maja z Blumem potwierdza — w oczekiwaniu propozycji, jakie mają być przedłożone — uchwałę komitetu wykonawczego wzięcia udziału w rządzie, jaki ma być utworzony.

Paryż. (PAT). Na posiedzeniu delegatów grupy Paul Boncoura z całego kraju w obecności stałych delegatów stronnictwa oraz członków grupy parlamentarnej, przyjęto rezolucję, potwierdzającą postanowienia komitetu wykonawczego i grupy parlamentarnej w sprawie współpracy w nowym rządzie.

Odpowiedź wszechnic polskich

Praga. (Tel. wł.) Wszechnice polskie dały obecnie odpowiedź na pismo zbiorowe wszechnic czechosłowackich w sprawie obiektywnego zbadania przez komisję uczonych z obu stron przyczyn, które spowodowały zerwanie dobrych dawniej stosunków, jakie istniały między obu narodami.

Odpowiedź ta brzmi (w tłumaczeniu według pism czeskich) w najważniejszych ustępach:

„Po otrzymaniu pisma Panów, w którym brzmi głęboko odczuwana prawdziwa troska o wzajemne stosunki czechosłowacko-polskie, wykazujące już od dłuższego czasu silne zadrżenie, rozpatrzyliśmy wszechstronnie propozycję Panów, aby uczeni obu państw we wspólnych obradach naradzali się nad wyjaśnieniem powodów, jakie spowodowały napięcie, oraz nad przemyśleniem środków, mogących to napięcie usunąć.“

Dalej stwierdza odpowiedź, że chwilowo nie można jeszcze wyznaczyć terminu konferencji w tej sprawie, gdyż w danych warunkach spokojne rozpatrzenie sprawy byłoby utrudnione i zamiast załagodzenia mogłoby łatwo nastąpić zaostrzenie sytuacji. „Mamy nadzieję, że rozpoczęte niedawno w tej sprawie rokowania pomiędzy obu naszymi rządami usuną momenty najostrejsze i spowodują złagodzenie napięcia do tego stopnia, że — z nadzieją na faktyczny skutek — będziemy w możności przystąpić do wspólnego, spokojnego i rzeczowego zbadania

spornych kwestyj celem osiągnięcia trwałego uspokojenia w granicach osiągalnych przez nas, jako przedstawicieli nauki i przedłożenia wyników naszych badań naszym rządowi, w których mocy leży możliwość decyzji.“

„Tymczasem uważamy za Panów i swój moralny obowiązek wpływać na poważną część opinii publicznej w Czechosłowacji i w Polsce w tym kierunku, by wszystkie zagadnienia, leżące w zakresie obopólnych stosunków polsko-czechosłowackich, rozpatrywano ze spokojem i pełną bezstronnością.“

Odpowiedź tę podpisali rektorzy uniwersytetów Jagiellońskiego w Krakowie, Stefana Batorego w Wilnie, Jana Kazimierza we Lwowie, Poznańskiego, Politechniki Lwowskiej, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademii Górniczej w Krakowie i Kat. Uniwersytetu Lubelskiego.

O puchar im. Żwirki

Kraków. (PAT). Zgłoszono dalsze trzy samoloty na zawody im. kapitana pilota Żwirki tak, że ogółem jest 19 aparatów, reprezentujących 10 aeroklubów regionalnych, z pośród których warszawski zgłosił 5 samolotów, krakowski 4, lwowski 2, łódzki 2, śląski, gdański, wileński, poznański, pomorski z Białej Podlaskiej — po jednym.

Zawody odbędą się o nagrodę przechodnią, puchar srebrny im. kap. Fran-

ciszka Żwirki. Zdobywa ją ten polski klub lotniczy, którego załoga i samolot uzyskają największą ilość punktów.

Wycieczka do Gdyni

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej „Sokoła“ nie uzyskało niezbędnej ilości osób, aby uruchomić pociąg popularny do Gdyni. Wobec tego donosi nam, że dyrekcja kolejowa z „Orbisem“ uruchamiają pociąg popularny do Gdyni, jednak na innych warunkach. Z tych przeto powodów przewodnictwo zgłoszeń więcej nie będzie przyjmować. Wszystkie uiszczono w biurze Sokoła kwoty przekazano „Orbisowi“, do którego zgłaszać się należy po bilety lub zwrot wpłaconych pieniędzy oraz o dalsze informacje.

Pociąg odejdzie z Poznania w sobotę dnia 30 maja o godz. 23.20, przyjazd do Poznania we wtorek dnia 2 czerwca b. r. o godz. 5.58.

Zgłoszenia przyjmuje Orbis do soboty 30 bm. do godz. 12.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 28. 5. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych obracano jedynie 4% premj. dolarowemi po 51,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w zlocie po 45,—, 4½% złotowe listy zast. po 40,75 do 41,— oraz 4% listy zast. konwert. po 30,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 102,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papieru procentowe

4% poz. premj. dol., seria III 51,— +
4½% listy zast. złote w zlocie przestemplo-
wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½%
dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.)
45,—
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn.
Ziem. Kred. 40,75—41,— +
4% listy zastaw. konwert. oSTEMPL. P. Z. K.
39,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 102,— P.
Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 28. 5. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposobienie spokojne) . . . 14.25— 14.50
Pszenica (Usposob. spokojne) . . . 21.75— 22.00
Jęczmień 700—725 g/l. 15.50— 15.75
Jęczmień 670—680 g/l. 15.25— 15.50
Usposobienie spokojne. 15.50— 15.75
Owies 450—470 g/l. 15.00— 15.25
Owies standartowy 15.00— 15.25
Usposobienie spokojne.

M a k a
żytni wyciąg 0-30% wł. w. 21.25— 21.50
żytnia gat. I 0-50% wł. w. 20.75— 21.00
żytnia gat. I 0-65% wł. w. 19.75— 20.25
żytnia gat. II 50-65% wł. w. 15.25— 16.25
żytnia posł. pop. 65% wł. w. 13.75— 14.75

Usposobienie spokojne.
pszena gat. I wyc. 0-20% wł. w. 34.75— 36.50
pszena gat. IA 0-45% wł. w. 34.00— 34.50
pszena gat. IB 0-55% wł. w. 33.00— 33.50
pszena gat. IC 0-60% wł. w. 32.50— 33.00
pszena gat. ID 0-65% wł. w. 31.50— 32.00
pszena gat. IIA 25-55% wł. w. 30.75— 31.25
pszena gat. IIB 20-65% wł. w. 30.25— 30.75
pszena gat. IID 45-65% wł. w. 27.75— 28.25
pszena gat. IIF 55-65% wł. w. 24.50— 25.00
pszena gat. IIG 60-65% wł. w. 23.00— 23.50
pszena gat. IIIA 60-70% wł. w. 21.00— 21.50
pszena gat. IIIB 70-75% wł. w. 19.00— 19.50

Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie stand. 11.25— 11.75
Otręby pszenne grube stand. 11.25— 11.75
Otręby pszenne średnie stand. 10.25— 11.00
Otręby jęczmienne 11.50— 12.75
Sianie lniane 44.00— 46.00
Gorzyczka 32.00— 34.00
Wyka latowa 25.00— 27.00
Peluszk 25.50— 27.50
Groch Viktorja 21.00— 25.00
Groch Folgera 20.00— 22.00
Łubin niebieski 11.25— 11.75
Łubin żółty 13.50— 14.00
Ziemniaki jadalne 3.75— 4.25
Makuch lniany w tafłach 18.00— 18.25
Makuch rzepak w tafłach 14.75— 15.00
Makuch słonecznik. w tafł. 42/43% 16.75— 17.25
Śrut Soja 22.00— 23.00
Stoma pszena luz. m 1.65— 1.90
„ pszena prasowana 2.15— 2.40
„ żytnia luzem 1.95— 2.20
„ żytnia prasowan. 2.70— 2.95
„ owsiana luzem 2.20— 2.45
„ owsiana prasowana 2.70— 2.95
„ jęczmienna luzem 1.65— 1.90
„ jęczmienna prasowana 2.15— 2.40
Siano zwykłe luzem 5.15— 5.65
„ zwykłe prasowane 5.65— 6.15
„ nadnoteckie luzem 6.15— 6.65
„ nadnoteckie prasowane 7.15— 7.65

Ogólne usposobienie spokojne.
Ogólny obrót: 782,3 tonn, w tem żyta 225 tonn, pszenicy 50 tonn, jęczmienia 115 tonn, owsa 15 tonn.

U w a g a ! W sobotę, dnia 30 maja br. posiedzenie Komisji Notowań się nie odbędzie.

Już się nad tem przechodzi do porządku dziennego

Na marginesie procesu „sanacyjnych” komunistów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Wilno, w maju 1936 r.

Przed kilku dniami zakończył się w wileńskim sądzie apelacyjnym proces młodych komunistów, asystentów i studentów uniwersytetu Stefana Batorego. Jak wiadomo, sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, skazując trzech z pośród jedenastu oskarżonych, a mianowicie Białorusinów — Jana Druto i Aleksandra Smala (po 5 lat) i jednego Żyda, Borucha Liwszyca (3 lata); pozostali oskarżeni zostali ponownie uniewinnieni.

W swoim czasie podaliśmy z tego procesu obszernie sprawozdanie, a cała prasa polska poświęciła mu wiele miejsca i uwagi, gdyż dla wielu to, co ujawnił przewód sądowy, było prawdziwą rewelacją. Przedewszystkiem rewelacyjnym był fakt skomunizowania się młodzieży „sanacyjnej” dla samych „sanatorów”, którzy z przerażeniem spoglądali na swych pupilów. W entuzjastach Lenina nie mogli poznać tych do niedawna potulnych chłopczków, których obietnicami posad i stypendjów można było prowadzić dokąd — rozkazywały „czynniki miarodajne”.

Sala sądu okręgowego nie mogła pomieścić wszystkich pragnących posłuchać wyroków Jędrzychowskiego, sióstr Dziewickich, czy też samego Dembińskiego, który wprawdzie nie trafił na ławę oskarżonych, lecz figurował w procesie jako jeden z głównych świadków.

Jak wobec tego wytłumaczyć fakt, iż obecnie, w drugiej instancji, proces przeszedł bez wrażenia. Ani tłumów publiczności, ani wielowierszowych sprawozdań, ani specjalnych artykułów... Skąd raptem taka obojętność wobec „losów młodego pokolenia”, które z „nieświadomych i z niezrozumiałych” przyczyn poszło na manowce?

Na to pytanie warto odpowiedzieć, bo inaczej istotnie mogłoby się wydawać, że społeczeństwo wileńskie raptem przestało się interesować tem, co się dzieje wśród młodego pokolenia. Otóż niewątpliwie brak zainteresowania procesem młodych komunistów da się wytłumaczyć tem, że na szereg dręczących pytań otrzymaliśmy już odpowiedź, i to na szczęście pocieszającą.

Najważniejszym było pytanie, czy istotnie całość, a przynajmniej większość młodego pokolenia czuje i myśli tak, jak bohaterowie tego procesu?

Na to pytanie młodzież wileńska odpowiedziała jak kilkakrotnie.

Odpowiedziała przedewszystkiem przy sposobności wyborów bratniackich, które wykazały nietyło olbrzymią większość narodową, ale przede wszystkim to, że większość ta nie maleje, lecz z roku na rok rośnie i potężnieje. Odpowiedziała następnie w dniu 1 maja, kiedy rozpedziła akademję socjalistyczną, stwierdzając tem, iż nie pozwoli w prastarych murach Wszechnicy Batorowej na wygłaszanie antyreligijnych i antypaństwowych bredni. Wreszcie dała odpowiedź, może najwymowniejszą, wysyłając w daleką pielgrzymkę do stóp Królowej Jasnogórskiej około 700 osób.

Te trzy odpowiedzi młodzieży mogły w znacznym stopniu uspokoić opinię ludzi, którym dobro młodzieży leży na sercu.

Lecz jednak oskarżeni w procesie wileńskim młodzi asystenci i studenci uniwersytetu Stefana Batorego są istotnie komunistami? — Oto drugie pytanie, na które w przebiegu procesu wileńskiego szukano odpowiedzi.

Jeśli po zakończeniu przewodu sądowego pierwszej instancji ktoś co do tego miał jakiegokolwiek wątpliwości, to obecnie mieć ich, mojem zdaniem, nie może. Dowodów dostarczyli sami oskarżeni. Nie umiała ich nagromadzić policja i dlatego formalny związek z partją komunistyczną nie został ustalony (stąd wyrok uniewinniający), ale wypadki, jakie się rozgrywały w czasie, kiedy akta sprawy wędrowały z kancelarii sądu okręgowego do sądu apelacyjnego, dostarczyły aż nadto dowodów tego, że komunizm całkowicie pochłonął myśli i uczucia „sanacyjnej” młodzieży, hodowanej w „Legjoni Młodych”, Z. P. M. D. czy „Odrodzeniu”.

Wszystkie czasopisma, w których współpracowali ci młodzi ludzie, jak „Razem”, „Czytajcie”, „Zew” i „Poprostu”, zostały uznane za komunistyczne. Podczas pochodu pierwszomajowego z szeregów tej młodzieży padały okrzyki na cześć Rosji Sowieckiej, Stalina i t. p. Ta właśnie młodzież zorganizowała następnie wespół z Żydami akademję pierwszomajową, na której wygłaszano tak prowokacyjne przemówienia, że patriotyczna młodzież polska rozpedziła to zbiegowisko.

Wreszcie ostatni dowód, to „Klub Dyskusyjny Inteligencji”, który ostatnio został przez władze rozwiązany, aczkolwiek cieszył się on poparciem nader wpływowych czynników „sanacyjnych”, a organ wileńskich „naprawiaczy”, „Kurjer Wileński”, poświęcał mu nader przychylnie i obszerne wzmianki. Zebrania tego klubu były terenem propagandy komunistycznej, gdzie popisano się zapa-

lem w wychwalaniu wszystkiego, co ma swe źródło w Rosji Sowieckiej, a potępiano wszystko, co nomenklatura komunistyczna podciąga pod miano „faszyzmu”.

Mieliśmy możność przekonania się o tem przy okazji zebrania na temat „misji cywilizacyjnej Włoch w Afryce Wschodniej” (taki bodaj tytuł nosił referat p. Dembińskiego). Na zebranie to zaproszono także przedstawicieli młodzieży narodowej, by w ten sposób ożywić dyskusję. Poza narodowcami niemal wszyscy mówcy gadali w kółko o Sowietach, a publiczność, w połowie bodaj żydowska, gorąco ich oklaskiwała. Wszelkie wzmianki o czerezwyczykach czy katowni na wyspach Solowieckich, wywoływały salwy śmiechu tak, jakby ktoś wobec osób dorosłych chciał jako dowodem operować bajką o „żelaznym wilku”.

Wszystko to aż nadto wyraźnie świadczy o istotnym obliczu wileńskiej młodzieży „sanacyjnej” i nie dziwnego, że nie spodziewano się, by przewód sądowy drugiej instancji przyniósł coś rewelacyjnego. Oblicze młodzieży wileńskiej zarysowało się z dostateczną wyrazistością i narazie przynajmniej nie zapowiada żadnych niespodzianek.

P. KOWNACKI.

Propaganda komunistyczna w Polsce

Na temat propagandy Trzeciej Międzynarodówki w Polsce Katolicka Agencja Prasowa pisze m. i.:

Opinia publiczna, jak i władze państwowe zaniepokojone są wzrostem w ostatnich miesiącach propagandy bolszewickiej w naszym kraju. Zarówno w stolicy, jak i na prowincji, pojawia się cała plejada pism, jawnie komunizujących, wydawanych dużym sumptem.

Każde z tych pism probolszewickich ma postawę antyreligijną. Wobec tego, że uderzenie wprost w państwo polskie, w jego ustrój i w rząd mogłoby się spotkać z represjami, pisma komunizujące wybrały drogę burzenia przede wszystkim w duszach ludzkich światopoglądu religijnego, chrześcijańskiego, próbując ośmieszać wierzenia katolickie i podrywać autorytet duchowieństwa oraz zaufanie do niego. Z chwilą, gdy się osłabi więzy religijne i moralne, zarówno inteligencja pracująca, jak i masy ludowe będą mniej odporne na światoburcze hasła społeczne i polityczne agentów Moskwy.

Takie są rachuby Kominternu i w tym kierunku zdąża jego akcja w Polsce. Dla charakterystyki zaznaczamy, że wszystkie prawie pisma probolszewickie, powstałe w ostatnich miesiącach, są wydawane w języku polskim.

„Mercurjusz Polski” wymienia następujące założone w ostatnich czasach pisma, które z wyraźną sympatją piszą o Rosji Sowieckiej i zachwalają stosunki, w niej panujące:

„Oblicze Dnia”, „Przekrój Tygodnia”, „Światło”, „Lewy Tor”, „Chłopskie Jutro”, „Przebudowa”, „Przyszłość to my”, „Kultura Wschodu”, „Horyzonty”, „Język Międzynarodowy”, „Sumienie Społeczne”.

Wobec zgodnej opinii polskiej co do niebezpieczeństwa bolszewickiego, drożącemu Polsce, niezrozumiałe się staje stanowisko władz lwowskich, które

zezwoili na zjazd literatów komunizujących i anarchizujących. Zjazd ten, zwołany pod egidą p. Wincentego Rzymowskiego, redaktora „Kurjera Porannego” i członka Akademii Literatury, dzięki opisom na nim Czuchnowskiego, Dembińskiego, Zegadłowicza, Wasilewskiej, zamienił się w ordynarny wiec, zięjący nienawiścią i zemstą. I to się działo we Lwowie, w sali Teatru Wielkiego, w dwa miesiące

UWAGI

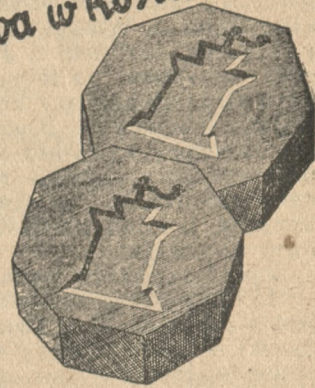
Colmar, jak tyle innych miasteczek Alzacji, mało się różni wyglądem od większości miast francuskich. Jedynie może przewaga dachów czerwonych nad szarym błękitem łupkowych dachów francuskich stanowi nutę lokalną górnej Alzacji. Poza tem ta sama co w reszcie Francji harmonia miasta z krajobrazem: domki niby zabawki, ugrzęzłe w puchu zieleni, otoczone wzgórzami, po których wspinają się winnice.

Latorośl winna, która przyozdabia stoki Wogezów, tego roku później niż w inne lata pokryła się zielenią. Maj był chłodny i dżdżysty. To też poczciwy Colmar musiał w ubiegły czwartek mocno nadrabiać miną, gdy mu przypadł zaszczyt goszczenia w swych murach przyjezdnych gości, zebranych z całej Francji na doroczny „dzień wina”. Przybył sam prezydent Republiki, w towarzystwie nie mniej jak pięciu ministrów gabinetowych. — Tylu dygnitarzy naraz nie widziała Alzacja oddawna. Mówiono, że był to gest z uwagi na aktualną znów kwestję Renu.

Pozatem jednak obchodzone co roku „dni wina” dalekie są od polityki. Są to imprezy propagandy na rzecz konsumpcji wina. Francja, żywo dotknięta skurczeniem się rynków zbytu zagranicą, musi propagować pasję bacchusową wśród swoich.

Każda z winodajnych okolic Francji po kolei organizuje imprezy: już swoje zrobił krewki Burgund, purpurowy Médoc, miękki Anjou i perlisy Szampan, — teraz przyszła kolej na wino alzackie.

Do kawy, nawet do najlepszej kawy: Karo-Franck przyprawa w kostkach!



iu

Pr. 4759/60-22.17/18

po tragicznych wypadkach, gdzie padło tylu zabitych, gdzie było setki rannych, gdzie w zniszczeniu nie oszczędzono warsztatów nawet najbiedniejszych rzemieślników.

Wypalania gorącym żelazem jadu bolszewickiego nie można sprowadzać do represyj tylko w stosunku do biednych i ciemnych ofiar agentów Kominternu. Trzeba się dobrać przede wszystkim do siewców bolszewizmu, kryjących się nieraz pod wygodną nazwą „liberałów”, zatruwających psychikę naszej inteligencji. Oni to ponoszą w głównej mierze odpowiedzialność za komunizowanie społeczeństwa polskiego. (KAP).

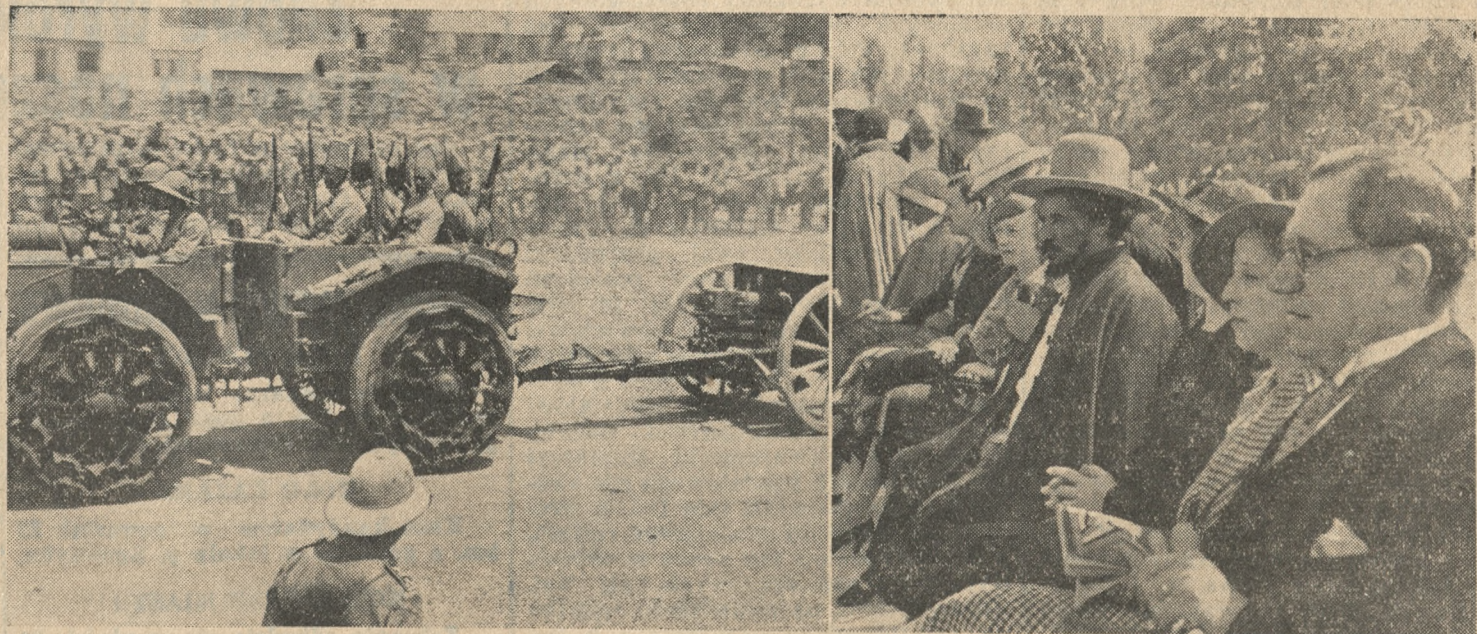
*
Po powrocie Alzacji po wojnie na łono macierzy francuskiej, nie brakło w tamtejszych kołach obaw, czy wino alzackie ostoi się wobec silnej konkurencji sąsiednich, bogatszych winnic Francji i czy nie ucierpi po zniesieniu dawnych granic celnych między Alzacją i Francją. Ale wytrwała praca powojennego pokolenia winiarzy Alzacji, starającego się konkurencji rdzennie francuskiej przeciwstawić produkt uszlachetniony i doprowadzony do nieznanej przed wojną dobroci, dokonała swego. W żadnej paryskiej restauracji nie brak dziś na karcie win aromatycznego nektaru z Alzacji. Wino z Wogezów dokonało triumfalnego wjazdu na stół francuskiego smakosza.

Tegoroczny „dzień wina” w Colmarze jest zatem manifestacją pomyślnych wyników pracy Alzatczyków, zarazem nowym impulsem, by nauczyć naród cenić to, co dobre.

*
Jest jeszcze druga strona medalu w prowadzonej dziś w wielu państwach propagandzie wina: strona społeczna. Chodzi mianowicie o to, by przez wzmożenie konsumpcji wesprzeć drobnych właścicieli winnic, — elementu w polityce państwa nieobojętnego.

Tak jak we Francji partje polityczne oddawna zabiegają o względy owej średniej klasy wiejskiej, tak samo w Trzeciej Rzeszy rad jest rząd przeciwstawić indywidualne warsztaty winne wielokapitałistycznym zakładom środków konsumcyjnych, jak browarom, destylacjom, przelicznym fabrykom wódek i likierów.

A więc vivat wino!



Pierwsze zdjęcie z wielkiej parady wojsk włoskich przed wicekrólem Abisynji marsz. Badoglio w Adis Abebie. Z lewej prze-marsz oddziałów artylerji, z prawej wśród widzów ras Hailu, jeden z najbogatszych wodzów Abisynji, który był więziony przez nas USA. Zupełnie z prawej poseł francuski Bodard.

Zjazd chrześc. - narod. nauczycielstwa

W dniu 24 bm. odbył się w Poznaniu XVIII Zjazd Delegatów Oddziału Poznańskiego Stow. Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Obrady poprzedziła msza św., którą odprawił ks. Wietrzykowski.

Obrady zagał wiceprezes Okręgu, p. Barlik. Po uczczeniu zmarłych w roku ubiegłym członków Okręgu, s. p. prezesa Jana Sobolewskiego i skarbnika Romana Wielickiego, zabrał głos p. Czesław Maliński z Jarocina, aby odczytać referat na temat: „Społeczna odpowiedzialność wychowawcza stowarzyszeniowca”. Niemilknąca burza oklasków wykazała, że zgromadzeni zrozumieli głębokie myśli i intencje referenta, co też stwierdziły dyskusje w komisji i uchwalone na plenum rezolucje.

Zjazd delegatów uznał, że:

1. Obowiązkiem stowarzyszeniowca jest — w oparciu o światopogląd katolicki — budzić ducha społecznej odpowiedzialności wychowawczej w szkole, w rodzinie i w organizacjach społecznych.

2. Budzić i pogłębiać poczucie odpowiedzialności społecznej w odniesieniu do moralnych przejawów wszelkiej działalności, a w szczególności w zakresie spraw gospodarczych, kulturalnych i państwowych.

3. W miarę możliwości otoczyć szczególniejszą opieką wychowawczą naszych byłych uczniów i uczennice, a zarazem podjąć się pracy na terenie organizacji młodzieżowych, przede wszystkim w Katolickim Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, oraz współdziałać z Akcją Katolicką.

4. Szczególną uwagę poświęcić środowisku wiejskiemu, dając:

a) do wychowania działaczy wiejskich, świadomych dostojnego obowiązku podniesienia wsi na wyższy poziom moralny, kulturalny i gospodarczy,

b) do wskazywania zasady, że ludzie wsi, zajmujący stanowiska społeczne, mają obowiązek utrzymywać ścisłą łączność ze swym środowiskiem wiejskim i spełniać wobec niego rolę przodowników kulturalnych.

Zjazd wezwał prasę katolicką, by na swych łamach propagowała tylko zasady katolickie oraz popierała te organizacje społeczno-kulturalne i zawodowe, które są zgodne ze światopoglądem katolickim, oraz rodziców katolickich do popierania tylko takich książek i czasopism dla dzieci, które mają charakter wyraźnie katolicki.

Prezesem Okręgu wybrany został większością głosów p. Piotr Lorkiewicz z Poznania. Do wydziału wykonawczego należeć będą pp. Kazimierz Barlik — wiceprezes, Stanisław Kitka — sekretarz, Alojzy Kruppiak — skarbnik, a jako referenci pp. Bronisław Ikert, Władysław Bogusławski, Florjan Sporny i każdorazowy prezes koła Poznań. Z prowincji wybrani zostali do zarządu okręgowego pp. Leon Dachtera z Bydgoszczy, Wiktor Hedeszyński z Budzyna, Walenty Kasprzyk z Kościelca, Tomasz Weiss z Leszna, Franciszek Wargacki z Chorzemina, Aleksander Urbański z Rogoźna, Ludwik Stomiński z Szczepankowa, Franciszek Kokot z Mielęcina, Czesław Maliński z Jarocina i Stanisław Józwiak z Jarosławca. Oprócz tego do zarządu okręgowego należy prezes honorowy p. Stanisław Głapiński z Przylepek. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Kowalskiego z Gniezna, Beiserta i Szafrana z Poznania, a jako zastępców pp. Sikorskiego i Weinerta. Delegatem do zarządu głównego jest p. Ikert, a jego zastępcą p. Bogusławski. W końcowym przemówieniu prezes p. Siciński zaapelował do zgromadzonych, aby wszelkimi siłami popierali dążenia Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych, poczem po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” — zjazd zamknięto.

Sensacyjny proces b. starosty działdowskiego Twardowskiego

Grudziądz 28. 5. Sensacyjny proces przeciwko b. staroście działdowskiemu dr. Twardowskiemu, jaki rozpoczął się w czwartek, dnia 28 b. m. przed tutejszym sądem okręgowym, jest z uwagi na stanowisko oskarżonego i jego dotychczasowy charakter urzędowy sensacją polityczną pierwszorzędnego znaczenia, którą śledzić będzie opinia publiczna nie tylko Pomorza, ale całej Polski z wielkim zainteresowaniem. Wynik śledztwa a przedewszystkiem przebieg rozprawy sądowej rzuci jaskrawy snop światła na działalność osk. Twardowskiego na zajmowanym przez niego odpowiedzialnym stanowisku starosty w nadgranicznym powiecie działdowskim, na działalność, która możliwa była jedynie w znanych stosunkach „sanacyjnych”, w których tylko nastąpić mogło wypłynięcie na szczyty hierarchii społecznej i urzędowej różnych indywiduali bez należytych kwalifikacji zawodowych i moralnych, a których jedyną legitymacją była przedewszystkiem nienawiść do Obozu Narodowego i gorliwe jego zwalczanie.

Odczytany na czwartkowej rozprawie akt oskarżenia przeciwko Twardowskiemu oraz przeciw b. wicestarości Tomaszowi Roszkowskiemu i b. kanceliarzowi Błażejowi Leśniakowi, budził poprostu grozę i przerażenie.

Dr. Adam Twardowski był starostą powiatowym w Działdowie od 8. 4. 1933 r. do 21 czerwca 1935 r., kiedy to otrzymał nominację na stanowisko radcy wojewódzkiego w Toruniu. Zwolniony został ze służby państwowej w dniu 30 lipca ub. r. a aresztowano go w dniu 6 sierpnia w Warszawie. W dwuletnim okresie swych „rzadów” w Działdowie popelniał szereg nadużyć, przywłaszczając sobie znaczne sumy z pieniędzy publicznych, prowadząc gospodarkę finansową powiatu wbrew obowiązującym przepisom, bez prawidłowej rachunkowości i nie przeprowadzając przez księgi wielkich obrotów gotówkowych, co do których winien się był rozliczyć.

W szczególności przywłaszczył on sobie z otrzymanych od różnych instytucji finansowych subwencji i kredytów kwotę 36 628 zł, przy czem celem ukrycia przywłaszczonej gotówki rozliczał ją wobec odnośnych instytucji fikcyjnymi rachunkami i listami plac.

Dalej przywłaszczył sobie kwotę 591 zł subwencji m. Działdowa dla L. O. P. P. dalej kwotę 500 zł z kasą „Rodziny Urzędniczej” w Działdowie, kwotę 590 zł z funduszów starostwa na szkole szofera Edwarda Szolca z należnego mu wynagrodzenia za przejazdy samochodowe, przy czem podrobił pokwitowanie, podpisując je nazwiskiem wymienionego szofera. Wreszcie przywłaszczył sobie kwotę 106 zł na szkodę Komitetu Funduszu Pracy oraz kwotę 187,90 zł na szkodę poselstwa japońskiego w Warszawie, skąd pobrał — będąc już zwolnionym ze służby państwowej — kwotę tę tytułem zwrotu wydatków, poniesionych przez starostwo działdowskie w związku z przewiezieniem samochodami ks. japońskiego Kaya i jego małżonki oraz świty ze stacji granicznej Krasnołęka do stacji kolejowej w Działdowie.

Ponadto, przekraczając swą władzę i nie dopełniając obowiązków urzędowych, działał na szkodę interesu publicznego przez prowadzenie gospodarki powiatu świadomie wbrew obowiązującym przepisom prawnym, nie przestrzegając granic budżetu oraz uskuteczniając wydatki budżetem nieprzewidziane względnie przekraczając samowolnie wysokości poszczególnych ustalonych w budżecie pozycji, bez uzyskania uchwał odnośnych organów powiatowych, a więc wydziału i sejmiku powiatowego. Wskutek tego doprowadził powiat działdowski do znacznego zadłużenia, które ze stanu 265 527,27 zł w dn. 31. III. 1933 r. wzrosło w przeciągu lat dwóch do 31. III. 1935 r. do sumy 611 296,78 zł. Celem ukrycia wyników swej gospodarki Twardowski nie zwoływał posiedzeń wydziału powiatowego przez przeszło 10 miesięcy, a sprawozdań powiatowej komisji rewizyjnej, która w odnośnych protokółach krytykowała jego gospodarkę, nie przedkładał ani wydziałowi ani sejmikowi powiatowemu. Badany w tej sprawie Twardowski tłumaczył się, że wydziału powiatowego nie zwoływał, gdyż zasiadali tam ludzie wrogo usposobieni do istniejącego reżimu, którzy utrudniali mu pracę w okresie wyborów samorządowych na wsi. (Głośny napad na posiedzeniu sejmiku na deputowanego narodowego b. posła p. Kamińskiego z W. Turzy!). (Ciąg dalszy w wydaniu porannem).

Gimnazjum Męskie z pełnymi prawami i Prywatna Szkoła Powszechna Ks. Ks. Jezuitów w Bakowicach pod Chyrowem

ogłasza wpisy uczniów na rok szkolny 1936/37.

4g 1944

Examin wstępny 22 i 23 czerwca.

Prospekty na żądanie.

O zajęcia w Zagórowie

Proces przed sądem okręgowym w Kaliszu

Kalisz, 27. 5. W dniu 25 b. m. przed sądem okręgowym w Kaliszu zasiadło 55 osób, oskarżonych o pamiętne zajęcia z dnia 5 lutego r. b. w Zagórowie.

Oskarżeni są przeważnie członkami, ewentualnie sympatykami Stronnictwa Narodowego.

Ponieważ do sprawy powołanych jest ze strony prokuratora i obrony stu kilkudziesięciu świadków, którzy zgrupowali się w korytarzach, przylegających do sali rozpraw, panuje tu tłok i ścisk ogromny. Zmęczeni świadkowie, którzy przybyli z miejscowości, odległych o 40 — 50 km, wypoczywają na podłodze i schodach korytarza.

Stół prasy licznie obsadzony przez przedstawicieli prasy, a nawet żydowskich żargonówek.

Na salę wchodzi sąd: przew. wiceprezes sędzia Matuszewicz, wotanci s. o. Jastrzemski i s. o. Łyczynski; jako oskarżyciel zasiada podprokurator Kropiewnicki.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że w dniu 5 lutego r. b. w Zagórowie pow. konińskiego wzięli udział w zbieganiu publicznym, dopuścili się napadów na funkcjonariuszy P. P., pobili 9 osób, wybijali szyby, niszczyli urządzenia bóżnicy, sklepów i mieszkań ludności żydowskiej, przy czem pod groźbą pobicia i zniszczenia towaru, zmusili kupców Żydów do nieuprawiania handlu. Poza tem Kacpra Kołatę i Jana Pawlaka akt oskarżenia pomawia o to, że w pierwszych dniach lutego r. b. z terenu pow. konińskiego i kaliskiego wezwali na dzień 5 lutego r. b. do Zagórowa członków poszczególnych placówek Str. Nar. w celu przeprowadzenia przymusowego bojkotu handlu żydowskiego.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd zapytuje oskarżonych czy przyznają się do zarzuczonego im aktem oskarżenia czynu. Wszyscy oskarżeni zaprzeczają, by brali jakkolwiek udział w zajęciach w Zagórowie.

Na tem zakończono pierwszy dzień rozprawy.

DRUGI DZIEŃ PROCESU

Kalisz, 27. 5. — Drugi dzień procesu, rozpoczął się zeznaniami świadków dowodowych.

Pierwszy zeznaje wicestarosta koniński Wacław Sulkowski. Według zeznań świadka już o godz. 7 zaczęły napływać liczne grupy młodych mężczyzn. Grupki te zatrzymywały się przy straganach przyjezdnych kupców żydowskich i wzywały handlujących do nierozkładania towaru, ponieważ i tak w dniu tym targować nie będą. Tłum stopniowo wzrastał, aż doszedł do liczby około 2 tysięcy. Żydzi, widząc wrogą postawę tłumu, zaczęli opuszczać miasto.

Między godz. 11 a 12 oskarżony W. Świątek miał dać hasło rozpoczęcia

bijatyki. Tłum rzucił się na Żydów i poturbował ich. Uciekających Żydów tłum gonił w kierunku małego rynku, gdzie mieści się posterunek policji. Inne gromady, rozpoczęły wybijanie szyb w bóżnicy i sklepach żydowskich, demolując urządzenia.

Po zeznaniach wicestarosty sąd przystępuje do badania świadków, poszkodowanych Żydów. Zeznawali oni, że rzeczywiście zostali pobici przez jakichś bliżej nieznanych ludzi, jednak nie umieli wskazać wśród oskarżonych ani sprawców pobicia, ani tych, którzy wybijali szyby.

Następnie zeznaje świadek komendant posterunku p. p. w Zagórowie, starszy przodownik Kała. Zeznania tego świadka w zupełności pokrywają się z zeznaniami świadka wicestarosty. Równocześnie świadek wyjaśnia, jakimi siłami policja rozporządzała w dniu 5 lutego. Z zeznań jego okazuje się, że było 17 policjantów, a następnie na telefoniczne żądanie pomocy, przybyło jeszcze 22 policjantów z komendy powiatowej. Charakteryzując Stronnictwo Narodowe, świadek Kała wyraził się, że w Stronnictwie tem grupują się „sami złodzieje i bandyty”.

Większe zainteresowanie wzbudza zeznanie świadka, posterunkowego Lisa, który na pytanie, czy wśród oskarżonych niema konfidentów P. P., zaprzecza, jednak wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznaje, że oskarżony Tomczak udzielał policji pewnych informacji, za co otrzymywał czasem 3 zł, czasem 2 zł. Początkowo świadek mówi, że Tomczak udzielał jedynie wiadomości kryminalnych, przycisnięty jednak do muru, przyznał, że policja korzystała z usług Tomczaka i w sprawach politycznych.

Po świadkach dowodowych przewijają się przed sądem świadkowie odwołowi.

Zainteresowanie wzbudza zeznanie świadka Ireny Stankowskiej, która pełniła funkcje sekretarza rejonu S. N. Września, do którego należy obwód Zagórow.

Świadek: — Żadnych pism zwoływających placówki na dzień 5 lutego do Zagórowa, nie wysyłano, a nawet zarząd powiatowy S. N. wysłał specjalny okólnik do wszystkich podległych sobie placówek, aby nie respektowały żadnych pism, nieopatrzonych pieczęcią obwodową S. N. i nie podpisanych przez prezesa powiatowego.

Śwd. Aleksander Broniarczyk: — Którejś nocy otrzymałem jakieś pismo bez żadnego podpisu i pieczęci, które cówką do Zagórowa. Pismo to wydało mi się podejrzanym i nie respektowałem go. Przy sposobności sprawdziłem w zarządzie powiatowym, że pismo takie nie było wysyłane.

Na tem zeznaniu dzisiejszy przewód sądowy został zakończony.

Znowu wyroki uwalniające w sprawach noszenia „mieczyków”

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał w tych dniach odwołania narodowców, skazanych przez starostwo na kary po 30 zł grzywny z zamianą na 3 dni

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Zebrań plenarne odbędzie się w czwartek 28 bm. o godz. 20 w lokalu p. Książka, ul. Główna nr. 38.

KOŁO LAZARZ

Kurs kandydatów w czwartek 28 bm. o godz. 20 w lokalu p. Smoczyka,

KOŁO STARE MIASTO

Zebrań odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 20 w sali p. Wróblewicz, ul. Chwaliszewo 68.

aresztu za noszenie mundurów i odznak Stronnictwa Narodowego.

Oskarżeni byli: Tadeusz Warchoń, Wacław Bartzak, Leon Przybylski, Bronisław Dorosiewicz, Kazimierz Ziela, Edward Wiśniewski, Stefan Dalecki, Józef Gruszka, Franciszek Laskowski i Michał Stajuda.

Sąd okręgowy wszystkich zwolnił od winy i kary, z wyjątkiem Laskowskiego, którego skazał na 10 zł grzywny z zamianą na 1 dzień aresztu.

Kobietom — w razie wojny dom Twój stanie się celem ataków samolotów nieprzyjacielskich. L. O. P. P. pouczy Cię, jak go obronić. Zapisz się niezwłocznie na członka L. O. P. P. Zapisy do Kół Kobiecych przyjmuje Ośrodek Propagandy L. O. P. P., ul. 27 Grudnia 19 i Biuro Okręgu Wojewódzkiego, ul. Fredry 3, m. 4.

Stąpmy wszyscy w ofiarzym szeregu!

Składki na samolot „Chrobry”

W dalszym ciągu złożono na samolot „Chrobry” następujące ofiary:

Michał Czarnecki, Marsz. Focha 30 10,—
K. Stojanowski, Poznań 10,—
Danusia Cwiklińska z wezwaniem koleżanek I klasy gimnazjum pod wezwaniem Najśw. Serca w Poznaniu 2,—

Zebrań w agenturze gazet p. Franc. Gierszewskiego, Lwówek, od abonentów: dr. St. Szamborski 3,—, Fr. Gierszewski 2,—, Fr. Mroczynski 2,—, apt. Z. Spedowski 3,—, Jan Mroczkiewicz 5,—, Lech Mroczkiewicz 1,—, J. Bloch 0,50, W. Sopolniński 2,—, M. Gierszewski 1,—, H. Sobkówna 1,—, Fr. Sobek 2,—, Maślanka 2,—, Filip W. 3,—, Bzdawka 3,—, Fr. Szczechowski 1,—, L. Jeszczyk 1,—, Wacław Jankowski 3,—, Marjan Burdajewicz 1,—, dr. Świtalski 5,—, Budzyńska 0,50, lek. wet. Murawski 5,—, Janina Skutecka 5,—, Stefan Matecki 0,50, J. Bąbelk 1,—, Fr. Grams 1,—, Jadwiga Kolińska 2,—, St. Gruszkiewicz 0,50, Leon Bukiewicz 2,—, Gieryczk 2,—, Janusz Forecki 5,—
razem 66,—

U. F. 5,—
Stefan Cichoński, Poznań 50,—
Pracownicy gastr. Kawiarni „Italia” z apelem do swych kolegów tej branży, by dorzucili grosza na budowę „Chrobrych”: Hieronim Szepke 1,—, Stanisław Wiśniewski 1,—, Stanisław Raszewski 1,—, Kazimierz Zębski 1,—, Jan Karpiński 1,—, Julian Płotkowiak 1,—, Leon Adamczak 1,—, Władysław Biały 1,—, Zbigniew Kupś 1,—, Jan Kaczmarek 1,—, Władysław Lewandowski 1,—, Feliks Kapala 1,—, H. W. 1,—
razem 13,—

M. H. K. T. G.
Gmina kl. IIa im. Tadeusza Ko-

szek Kordek 0,50, Ignacy Luczkiewicz 0,50, Franciszek Maćkowiak 0,50, Kazimierz Marcinkowski 0,50, Aleksander Mejer 0,50, Walenty Miśkowiak 0,50, Anna Osowska 0,50, Ignacy Strycharczyk 0,50, Piotr Szymkowiak 0,50, Wincenty Szulc 0,50, Władysław Wozniński 0,50, Maks. Weleđa 0,50, Ludwika Wieczorkowa 0,50, Franciszek Biernaczyk 0,30, Leon Perlikowski 0,20
razem 38,—

Władysław Cichoszewski, Poladowo, p. Śmigiel 1,—
Marcin Michalczak, Poladowo, p. Śmigiel 1,—
Jan Kuśnierzak, Poladowo, p. Śmigiel 0,50
Władysław Majer, Poladowo, p. Śmigiel 0,50
W. Nowakowski, Młyn Motorowy, Koźmin 10,—
Pracownicy fy. W. Nowakowski, Koźmin: Franciszek Kołaski 1,50, Jan Florowski 0,50, Piotr Rurka 0,50, Jan Witczak 1,—, Andrzej Lewicki 0,50, Ignacy Włodarczyk 0,50, Jan Matłoka 0,30, Benigna Otworowska 1,—, razem 5,80

Teodor Ziemlicki, urząd pocztowy Skolimów, z wezwaniem do składki łódzkich pocztowców 2,—
Rodzina wielkopolska (rodzice i 2 synów) na G. Śląsku 75,—
Zebrań wśród członków dyrekcji i pracowników Komunalnej Kasy Oszczędności w Lesznie 24,—
Ignacy Stelmazyk, Gniezno 2,—
Franciszek Perlikiewicz, Gniezno 3,—
Agentura gazet, Skoki, zebrań przez p. Teofila Rochowiaka: Teofil Rochowiak 1,—, Feliks Wojciechowski 1,—, Urban 0,50, Danielski 0,50, Zemmf 1,—, razem 4,—
por. rez. Bronisław Pankalla, jun., Jaktorowo, p. Chodzież 20,—

Szczyt techniki lekarsko-kosmetycznej

Źródłem życia jest słońce, o ile życiodajne promienie przyswajamy umiarkowanie. Nadmiernemu wnikaniu energii słonecznej do ustroju zapobiegają jako filtry: D-ra Lustra krem „Ultrasol”, olejek „Negrita” lub emulsja „Ultrasol” (płynna). Preparaty te chronią przed zapaleniem skóry, przyspieszają równomierne opalanie, a dzięki zawartości emancji świetlnej — ożywiają cerę.

Tg 915

ścisuski przy Pryw. Gimn. Męsk. Collegium Marianum 10,—
dr. Dalbor Władysław, Zbąszyńska 11 25,—
dr. Wincenty Łapa 10,—
Piotr Nowakowski, Poznań 5,—
Józef Bubak, Komorowice, p. Biała 1,—
Stanisław Zoń, Komorowice p. Biała 1,—
adw. Br. Mądry, Zbąszyń 10,—
inż. Adolf Czaykowski, Bytyń, p. Szamoty 5,—
dr. Stanisław Witkowski, Ostrów Wlkp. 10,—
budown. Franciszek Polaszek, Gościń 20,—
dr. Józef Wnęk, Poznań 10,—
J. Lipka, Katowice 6,20
Pracownicy firmy L. Grześkowiak, Polajewo: P. Otworowska 3,—, B. Krzemieniecki 3,—, L. Kobyłka 2,—, Cz. Stochaj 2,—, J. Bukowski 1,—, A. Netz 1,—, J. Malajszczak 0,50, J. Kopanierz 0,50, Fr. Ott 0,50
razem 13,50

Łucjan Grześkowiak, Polajewo 10,—
ks. prob. M. Lewandowicz, Miejska Górka 10,—
Antoni Borowicz, Miejska Górka 5,—
ks. prob. B. Bryliński, Olszowa, p. Kępno 7,—
Hipolit Płocieniak, maj. Dąbce, p. Rydzyna 50,—
Maksymilian Petersch, Kraków 5,—
Zebrań w agenturze gazet p. Jana Jakubiaka w Bojanowie: Wincenty Kocialkowski 5,—, Lepczyńska, Gołaszyn 5,—, Franciszek Grudszak 1,—, Jan Jakubiak 1,—, Jan Kaźmierczak 1,—, Ludwik Latuszak 1,—, Małyszczak 1,—, Stanisław Ossowski 1,—, Florjan Radojewski 1,—, Izabela Stryczyńska 1,—, Antoni Szymanowski 1,—, Edmund Tyrakowski 1,—, Jerzy Weigt 1,—, Franciszek Wujczak 1,—, Marcin Jedrowiak 2,—, Marja Lasocka 2,—, Teodor Bilski 0,50, Budziak 0,50, Antoni Drożdżyński 0,50, Kazimierz Gasik 0,50, Leon Gawronski 0,50, Józef Graczyk 0,50, Franciszek Jakubiak 0,50, Józef Kędziora 0,50, Stanisław Kędziora 0,50, Jakób Kamzol 0,50, Franci-

Józef Krzyżaniak 2,—
Marysia Rakowska, Wspólna 41 1,—
Wiesław Rakowski, Wspólna 41 1,—
Zofja Suchowiakowa 2,—
dr. Bernacki, Rzeczypospolitej 2 20,—
Józef, Walery i Helena Goebel 50,—
Hieronim Leśniewicz 5,—
Zebrań wśród członków zarządu Poznańskiego Okręgowego Związku Lekko-atletycznego, z wezwaniem do naśladowania zarządu P. Z. O. P. N. 6,15
B. B. 5,—
Władysław Piędzicki 10,—
Marciniak 1,—
A. Mazik, Biel, realizowany kupon obligacji pożyczk. 15,—
prof. dr. Ludwik Skubiszewski 10,—
Władysław Złotogórski, Poznań, Kramarska 19/20 30,—
Marjan Wirski, Poznań 2,—

Razem z poprzednio kwitowanymi 22.574,65
Staraniem narodowej „Gazety Polskiej” w Kościanie zebrano (wplacone i zadeklarowane) 958,16
W ekspozyturze łódzkiej „Oreodownika” złożono 255,50
Zadeklarowano i uchwalono wypłacić 3.834,60
Razem wplacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić 27.622,91

Neurastenikom, których przypadłości polegają na zaburzeniach organów podbrzusza, pomaga częstokroć doskonała naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa, zażywana kilka razy dziennie po pół łyżki stołowej.

Tg 914

W nr. 244 pokwitowaliśmy — ks. prob. Płoszyński, Gościszyn, zamiast ks. prob. Graczyński, Gościszyn 10,10 zł. — Stron. Narodowe, Warta, zebrane podczas kwesty ulicznej 63,18 zamiast 63,08 zł. — W nr. 246 zamiast: Józef Szebko 10,— zł, winno być: Józefa Szebko 10,— zł.

Bank Ludowy w Wągrówcu na samolot „Chrobry”

Bank Ludowy w Wągrówcu na zebrań walnym w dniu 25 maja b. r. uchwalili przeznaczyć na skutek inicjatywy płk. rez.


Piękny gest Bractwa Kurkowego w Pniewach

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Pniewach na zebrań plenarnym w dniu 21 b. m. uchwalilo ustawić podczas tradycyj-

Kulińskiego na samolot „Chrobry” 250 złotych.

O fakcie tym donosimy z prawdziwą radością i uznaniem.

nego strzelania, które odbędzie się w drugi dzień Zielonych Świątek, w Strzelnicy osobną tarczą do oddania strzałów dla



Higieniczne i ekonomiczne
przechowywanie artykułów spożywczych
w chłodniach **„ELECTROLUX”**

Chłodnie „ELECTROLUX” zbudowane są na zasadach genialnego systemu Pisten-Munthera bez motoru bez części ruchomych. Działają bezdźwięcznie. Nie pracują elektryczny, gaz lub naftę. Wytwarzają lod i lody

Żądajcie prospektów w firmie

ELECTROLUX SP. ZO. C.
WARSZAWA, UL. SIENKIEWICZA 3
KATOWICE, UL. KOŚCIUSZKI 1
LWÓW, UL. ROMANOWICZA 1
KRAKÓW, UL. JAGIELLOŃSKA 4
POZNAŃ, UL. 27 GRUDNIA 16
ŁÓDŹ, UL. PIRAMOWICZA 15

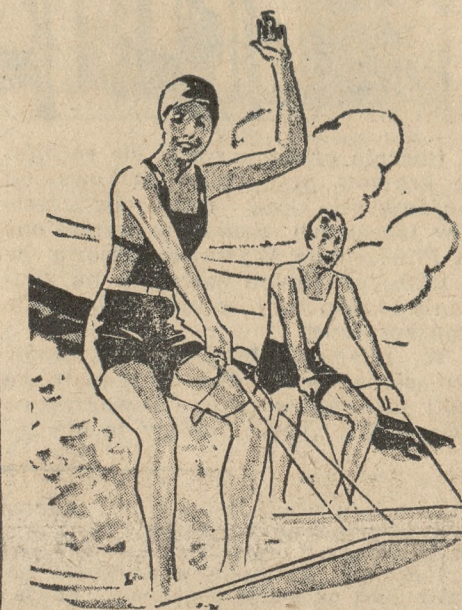
Tg 916

członków Bractwa Kurkowego i dla publiczności. Ustanowione będą 3 piękne nagrody.
Czysty zysk przeznaczony będzie na zakupno samolotu wojskowego „Chrobry”.

Czytajcie i abonujcie „Jlustracje Polską”

SPORT

Aquaplante?



Już tylko trzy dni dziela nas od dorocznego wyścigu pływackiego „Oreodownika”, który w tym roku zapowiada się

niezwykle atrakcyjnie. Zainteresowanie poniedziałkową imprezą jest bardzo żywe, o czym świadczą zarówno liczne zgłoszenia zawodniczek i zawodników, jak i zgłoszenia nagród.

Znacznie większym zainteresowaniem cieszy się bieg pań, który rozegrany zostanie o wyjątkowo poważną stawkę, a mianowicie o wspaniałą nagrodę reprezentacyjnego domu mody **W. i S. Schubert**, który w myśl zasady: „Wszystko dla pani”, ufundował cenną nagrodę. — Wszystkie nagrody wystawione będą od piątku w oknie zakładu fotograficznego p. Plucińskiego, w gmachu naszego wydawnictwa, św. Marcin 70. Tamże przyjmuje się dalsze zgłoszenia do wyścigu pływackiego i biegu motorówek o nagrodę firmy S. Malcherek.

Początek imprez na mecie przy ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelagu w poniedziałek o godz. 11.30. Obok atrakcyjnego wyścigu motorówek odbędzie się po raz pierwszy w Poznaniu pokaz sportu, zwanego przez Francuzów aquaplante. — Bywalcy kinowi widzieli już takie popisy na ekranie, jako aktualność z jakiejś plaży na Riwierze lub Kalifornii. Nazwą tą określają Francuzi jazdę na desce, holowanej przez motorówkę. Pierwszy popis w tej jeździe w Poznaniu ujrzymy na Warcie w poniedziałek, na mecie wyścigu międzymostowego o nagrodę „Oreodownika”.

Koszykarze jadą na Olimpiadę

Wspaniałe zwycięstwo poznańskiego K. P. W. w Genewie przechylilo ostatecznie szalę na korzyść wysłania naszych koszykarzy na igrzyska do Berlina. P. K. Ol. definitywnie zdecydował wysłanie koszykarzy do Berlina. W sprawie wysłania drużyny szczyptorniaka, piłki nożnej i pływaków, postanowiono poczekać na wynik dalszych eliminacji.

Kolarstwo

Narodowa drużyna szosowców ustalona została na ostatnim zebraniu komisji sportowej P. Z. T. K. Drużyna, w której brak Oleckiego, Zielińskiego, Konopczyńskiego i zdyskwalifikowanego Kielbasy, przedstawia się następująco: Michalak (F. B.), Napierała (F. B.), Targoński (Warsz.), Starzyński (F. B.), Cyran (Polonia), Wasilewski (F. B.), Korsak-Zalawski (WTC), Ignaczak (Prąd), Zagórski (Jur), Matczak (WTC), Kapiak Józef (Warsz.), Kapiak Miecz. (Prąd), Jankowski (Okecie), Prymas (Pol) i Głowacki (Pol).

Pierwszy trening drużyny odbędzie się 1 czerwca na 100 km. na czas. Do treningu dopuszczeni będą Olecki, Konopczyński, Zieliński i Kielbasa.

Kielbasa został ulaskawiony i „odwieczony”. Stwierdzono współwinnych, którzy zachęcali Kielbase do korzystania z pomocy w czasie wyścigów Warszawa—Berlin. Za to ukarani zostali jednoroczna dyskwalifikacją pp. Boćwiński i Złobek.

Oferta Szamoty, trenowania naszej narodowej drużyny szosowej została przez PZTK odrzucona. Szamota zażądał 600 zł miesięcznie, oraz zwrot kosztów wyżywienia, mieszkania i kosztów, związanych z przyjazdem z Paryża do Polski. Te wygórowane warunki P. Z. T. K. odrzucił. Kolarzy trenować będzie p. Wisznicki, zaangażowany na trzy miesiące.

Narodowa drużyna torowców ustalona zostanie po eliminacjach.

Motocyklizm

Próby bicia rekordów Polski urządza w niedzielę 7 b. m. Motoklub „Unja”. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 4 czerwca sekretariat „Unji”, ul. Zielona 6, tel. 51-87. Dotąd zgłosili się A. Ziolkowski na DKW 250 cm i J. Mieloch na Norton 500 cm.

Wyścig o „V złoty kask” organizuje „Unja” w niedzielę 14 czerwca na torze w Ławicy.

Piłka nożna

„Boeska” — „Warta”. W sobotę, 30 b. m. rozegrane zostanie w Poznaniu na boisku „War-

Nagrody Sportowe
PUHARY
ŻETONY
MEDALE

Wielki wybór - ceny niskie
T. GĄSIOROWSKI
POZNAŃ · ŚW. MARCIN 34
TELEFON 55 28.

Pg 4881-22.51

ty” międzynarodowe spotkanie „Warty” a budapeszteńskim klubem „Boeska”.

„Boeska” jest jedną z czołowych drużyn węgierskich i odnosi w ostatnich latach pierwszorzędne wyniki. Dość powiedzieć, że ostatnie wyniki „Boeska”-u, to wygrana 4:2 z „Ujpest”, z „Hungaria” 2:1 i z „Ferencvaros” 1:1.

W drużynie „Boeska” znajdujemy stalych 5 reprezentantów Węgier, mianowicie: Markos, Teleki, Palotas, Vago i Janzso. Ostatnie wyniki zagraniczne: z Fiorentina 4:0 i 5:2, z Palermo 3:2. Mecz odbędzie się punktualnie o godz. 18.30. Mimo wielkich kosztów sprowadzenia tej znakomitej drużyny, zarząd „Warty” podwyższył ceny biletów na trybunę tylko nieznacznie. (kom.)

Pływanie

Karpiński, znany reprezentacyjny pływak polski, zaproszony został do Berlina na trening przedolimpijski przez Deutsche Studentenschaft.

Kokali-Kowalewska, znana nasza zawodniczka w skokach do wody, udaje się na 6-dniowy trening do Splitu w Jugosławii. Liczy ona na to, że wejdzie w skład naszej reprezentacji olimpijskiej.

Obecnie Kowalewska trenuje gimnastykę w Sokole razem z mężem swym Pietrzykowskim, również znanym skoczkiem wodnym.

Przed olimpiadą

Komitet organizacyjny poświęcił specjalną uwagę działowi informacyjno-sprawozdawczemu. Tysiące najlepszych miejsc na stadionie olimpijskim zarezerwowano dla prasy krajowej i zagranicznej, zapewniając jednocześnie wszelkie możliwości techniczne szybkiej obsługi całego swiata.

Początkowo liczbę dziennikarzy zagranicznych określono na 10 procent liczebności drużyn reprezentacyjnych, potem jednak poczyniono od tej zasady szereg odstępstw tak, że liczyć się należy z przyjazdem ponad 800 przedstawicieli prasy z poza Niemiec.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Maj
29
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Augustyna b. w.
Sobota: Feliksa p.
Kalendarz słowiański
Piątek: Boguchwały
Sobota: Sullmira
Słońca: wschód 3.39
zachód 20.01
Długość dnia 16 g. 22 min.
Księżyc: wschód 13.03
zachód 0.34

Faza: 7 dzień przed pełnią.
Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 0,19 mtr.

Przepowiednia pogody na piątek: Pochmurno i chłodno z przelotnymi miejscowymi deszczami. W nocy zimno.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. Pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. Pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. — Apt. na Chwałszewie 76. — **Jeżyce:** Apt. Pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Lazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — **Wilda:** Apt. Pod Koroną, G. Włda 61. — **Debiec:** Apt. przy ul. Debieckiej 6. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Staroleka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

WYCIECZKI

— * **Na Zielone Świątki do Gdyni.** — Dyrekcja kolejowa w Poznaniu uruchamia w sobotę, 30 bm. o godz. 23.20 pociąg popularny do Gdyni. Koszt przejazdu wyniesie od osoby 12 złotych. Powrót do Poznania nastąpi 2 czerwca o godz. 6 rano. (sk.)

WYKŁADY

— * **O lepsze jutro.** Przeżywamy przemowe czasy walk o zmianę ustrojów państw świata z braku wielkich, szlachetnych i realnych idei. Idee takie daje nasz genialny rodak z Poznania, dziś niestety mało jeszcze znany, Hoene-Wroński. Jego dziewięć idei-reform tworzą syntetyczny program całokształtu życia gospodarczego, państwowego i społecznego.

O jego życiu, jego głębokiej i wszechstronnej nauce, jego ideach - reformach, oraz niezawodnych wskazaniach, mogących usunąć wszelkie zło bezpowrotnie, wygłosi znany prelegent, prof. Jan Kwieciński, autor wielu książek, dwa odczyty na tematy: 1) „Gejusz świata zbawca narodu i ludzkości”, 2) „Harmonia społeczna jako rozwój ewolucyjny — trwała zgoda — powszechny dobrobyt”.

Odczyty te zostaną wygłoszone w piątek, 29. b. m., o godz. 20 w sali 17 Uniwersytetu (Collegium minus). Bilety w cenie 25, 45 i 90 groszy można wcześniej nabywać tamże. Czysty dochód przeznaczony na propagandę ideologii Hoene-Wrońskiego i bezrobotnych miasta Poznania. zdg 13 616

KRONIKA MIEJSCOWA

KOMUNIKAT ORBISU. Pociąg popularny do Gdyni, wyjazd 30. bm. godz. 23.20, powrót do Poznania 2. 6. godz. 5.58. Karta uczestn. zł 12.—. Wycieczka autokarem: Poznań — Kórnik — Miłosław — Winnogóra, ze zwiedzeniem zabytków, karta uczestn. zł 9.—. Zgłoszenia do soboty, dn. 30. bm. godz. 12.00 w P. B. P. „ORBIS”, Pl. Wolności 9. Tel. 52-18. ng 11 280

— * **Post ścisły.** W nadchodzącą sobotę, dnia 30 bm., jako w wigilię Zesłania Ducha św., obowiązuje post ścisły. — Należy wstrzymać się od potraw mięsnych. (rf.)

— * **Z zebrania organizacyjnego komitetu „Dnia Morza”.** W sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się zwołane przez zarząd okręgowy Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Poznaniu zebranie komitetu „Dnia Morza”. Obrady zagał wiceprezes zarządu okręgowego, adw. Cz. Chmielewski, po czym przedłożył zebranym listę proponowanych kandydatów do komitetu, którą zebrani przyjęli. Z kolei kier. biura zarządu okręgowego L. M. i K., p. Podolak przedstawił krótko zadania, jakie będą miały poszczególne komisje: obchodowa, zbiorkowa, propagandowa, prasowa, imprezowa i sprzedaż nalepek. Po kilkuminutowej przerwie, zarządzanej przez przewodniczącego dla zapisywania się zebranych do różnych sekcji, zabrał głos kierownik sekcji zbiorkowej dyr. Sobiński, który zaapelował do obecnych o jak największe poparcie zbiórki na rzecz L. M. i K. Wobec tego, że wolnych głosów nie było, przewodniczący zamknął zebranie.

— * **Brutalny postęp uczenia.** Wczoraj około godz. 13.30 ze szkoły powszechnej przy ul. Słowackiego wychodziły dzieci po lekcjach. Pomiędzy jedną z grup, opuszczających szkołę wyniła klótnia, w czasie której pewien uczeń uderzył tęczką w głowę 13-letnią Janinę Łakomą (ul. Piotra Wawrzyniaka 7), zadając jej ranę tłuczoną czoła. Dziewczynka na widok

Kramy przy ul. Bukowskiej ustąpią blokom mieszkalnym



Obecnie przeprowadza się rozbiórkę kramów przy ulicy Bukowskiej, znajdujących się naprzeciw terenów targowych Kramy te wzniesione na Powszechną Wystawę Krajową w r. 1929, już dawno zasłużyły na zburzenie tembardziej, że były to budowle prowizoryczne.

W miejscu zburzonych kramów wzniesione będą dwa trzy-piętrowe bloki mieszkalne przez Towarzystwo Ubezpieczeń „Vesta”. Domy te nie bę-

da posiadały na parterze składów i przeznaczone będą wyłącznie na średnie mieszkania 2-, 3- i 4-pokojowe. Ogółem mieszkań tych ma być 80. Zaraz po zburzeniu kramów przystąpi się do kopania fundamentów i wznoszenia murów. Przewiduje się, że domy, które mają kosztować milion złotych — będą gotowe w dniu 1 kwietnia 1937 r.

Dodać należy, że „Vesta” wybudowała podobne bloki mieszkalne w Toruniu. (sk)

krwi i z bólu zemdlą tak silnie, że trzeba było zawezwać pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz ocucił ranę dziewczynki i opatrzył jej głowę, a następnie zabrał z sobą na stację pogotowia. Zawiadomiona matka dziewczynki przybyła wkrótce i pod jej opieką powróciła dziewczynka do domu. Spodziewać się należy, że postępek jej brutalnego kolegi zostanie przez rodziców chłopca należycie ukarany. (mz.)

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Przetargi na roboty miejskie.** — Zarząd miejski rozpiął przetarg na założenie instalacji elektrycznej i roboty ziemno-murarskie i prace tynkarskie w szkole powszechnej na Osiedlu Warszawskim. Termin składania ofert na roboty instalacyjne mija w dniu 3 czerwca br., a na pozostałe w dniu 6 czerwca br. Poza tem zarząd miejski rozpiął przetarg ofertowy na roboty stolarskie i ślusarskie przy budowie domków mieszkalnych na Osiedlu w Krzyżownikach. Termin składania ofert na roboty stolarskie mija w dniu 8 czerwca br., a na roboty ślusarskie w dniu 9 czerwca br.

Bliższe szczegóły w wydziale budownictwa naziemnego, Poznań, ul. Nowa, III piętro.

W TROSGE O WYGLĄD POZNAŃA

— * **Gdzie nazwa ulicy?** Czytelnicy zwracają nam uwagę, że przy zbiegu ul. Marsz. Focha i Al. Hetmańskiej niema tabliczki z napisem Al. Hetmańska. Jeszcze stosunkowo niedawno była tabliczka, co prawda bardzo zniszczona, tak, że napis z trudnością dał się odczytać, obecnie brak jej zupełnie. Czemu właśnie na Łazarzu niektóre ulice albo posiadają napisy zniszczone, albo wogóle ich nie ma — niewiadomo. (sk.)

RÓŻNE

— * **Kandydatów na kierowców egzaminować będzie Automobilklub Wielkopolski.** Jak już donosiliśmy, celem wprowadzenia istotnych ułatwień przy uzyskaniu pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych, wydawanych dotychczas przez urzędy wojewódzkie, na podstawie egzaminów, przeprowadzanych przez te urzędy, minister komunikacji przekazał sprawę egzaminowania kierowców i wydawania świadectw Automobilklubowi Polski. Przekazane czynności Automobilklubu Polski spełniać będzie na obszarze województwa poznańskiego przy pomocy własnego biura technicznego, ustanowionego przy Automobilklubie Wielkopolski.

Biurowo to przeprowadzać będzie egzaminowanie kandydatów i załatwianie wszelkie formalności, wymagane do uzyskania pozwolenia łącznie z badaniem lekarskim. Biuro techniczne dla wszystkich powyż-

szych spraw mieści się w lokalu Automobilklubu Wielkopolski, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15 m. 18 (tel. 3669) i rozpoczyna z dniem 1 czerwca br. swą działalność dla obszaru województwa poznańskiego. Godziny biurowe od godz. 10—18, w soboty od godz. 10—14.

Ubiegający się o uzyskanie pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, zamieszkał na terenie województwa poznańskiego, zechcą zwracać się we wszystkich sprawach, dotyczących uzyskania prawa jazdy, bezpośrednio do powyższej wymienionej biura technicznego. Opłatę za egzamin w wysokości 20 zł wpłacają dotąd na P. F. Dr. na konto czek. PKO. nr. 183 500 należy od 1 czerwca br. wpłacić na PKO. na konto czekowe Automobilklubu Polski w Warszawie nr. 1.648.

— * **O odszkodowaniu w związku z ustawą amnestyjną.** Wobec tego, że niektóre powiatowe władze administracji ogólnej, właściwe do orzekania o wykroczeniach, przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 3 czerwca 1934 r. o poczcie, telegrafii i telefonii nie uwzględniły wniosków o odszkodowaniu na zasadzie przepisów wspomnianej ustawy, pisząc na wnioskach: „amnestja”, min. spraw wewnętrznych, w porozumieniu z min. sprawiedliwości, wyjaśniło okólnikiem z dn. 11 maja 1936 r., że amnestja dotyczy tylko skutków karnych, nie umarza natomiast cywilno-prawnych skutków czynu, zabronionego pod groźbą kary. Jak z tego wynika, prawomocnie orzeczone odszkodowanie podlega wykonaniu, mimo iż inne kary darowane są na zasadzie amnestji. (sk.)

— * **Budżet miasta Poznania wyłożony do wglądu.** Preliminarz budżetowy na r. 1936-37, sporządzony przez zarząd miejski, wyłożony został do publicznej wiadomości w ratuszu, drugie piętro, pokój 33. Preliminarz budżetowy na rok 1936-37 wyłożony będzie do środy, dnia 3 czerwca br. włączony.

Według przepisów, preliminarz budżetowy winien być przedkładany władzom wojewódzkim z końcem lutego każdego roku.

— * **Komunikat zarządu miejskiego.** — Od dnia 19 bm. obowiązują na terenie m. Poznania nowe przepisy miejscowe o usuwaniu nieczystości i wód opadowych. —

Jutro kończą się zapisy na wycieczkę do Gołuchowa

W związku z ogłoszoną przez nas wycieczką autobusową do Gołuchowa w drugi dzień Zielonych Świątek otrzymaliśmy do dzisiaj w południe 16 zgłoszeń.

Wobec tego, że termin zapisów, które można skutecznie w administracji naszego pisma kończy się w piątek, 29

40 KRONIKA WYPADKÓW

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dg 4515

Bacność Czwartacy!

Poznańskie Koło b. Czwartaków (58 p. p.) zwołuje na dzień 1 czerwca 1936 r. (II dzień Zielonych Świąt) wielki koleżeńcki Zjazd b. Czwartaków w Poznaniu (koszary 58 p. p.) pod protektorem ppłk. Pecki, dowódcy 58 p. p., prezesa honorowego b. Czwartaków.

Na tym zjeździe żadnego Czwartaka nie powinno zabraknąć — od dowódców do szeregowców włącznie.

Więc wszyscy byli Czwartacy, zrzeszeni i niezrzeszeni na zjazd koleżeńcki do Poznania w dniu 1 czerwca 1936 roku!

Hasło: Apel b. Czwartaków w Poznaniu dnia 1 czerwca 1936 r.

Celem Zjazdu jest omówienie ważnych zagadnień, jak odznaczenie niepodległościowe, stworzenie historii pułku oraz stoiska historycznego pułku i inne.

Program:

- Godz. 8.15 — zbiórka na dziedzińcu koszarowym 58 p. p.
- Godz. 8.45 — wymarsz do kościoła św. Michała przy ul. Stolarskiej.
- Godz. 9-ta — nabożeństwo za poległych Czwartaków.
- Godz. 10.15 — obrady.
- Godz. 12.30 — obiad żołnierski.
- Godz. 13.30 — wymarsz na strzelnicę — warownia 7.
- Od godz. 14 obowiązkowe strzelanie o mistrzostwo Czwartaka na r. 1936-37 oraz o nagrody. Różne niespodzianki, koncert w ogrodzie.

Ojcobójca skazany na śmierć

Sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził w dniu dzisiejszym wyrok sądu okręgowego w Bydgoszczy z dnia 21 kwietnia br. skazujący Pawła Schuenkego, mordercę swojego ojca Franciszka Schuenkego, na karę śmierci. Ohydny ojcobójstwa dopuścił się Schuenke w dniu 16 stycznia r. b. w Sądłogoszczu, pow. szubińskiego.

Wszystkie projekty nowych urządzeń odwadniających, względnie projekty uzupełnień oraz zmian w istniejących urządzeniach odwadniających na nieruchomościach, nie przedłożone zarządowi miejskiemu przed dniem 19 maja 1936 r., winny być wykonane zgodnie z powyższymi przepisami.

Nadzór budowlany nad urządzeniami odwadniającymi przejął zarząd kanalizacji miejskiej, ul. Grunwaldzka 18, wejście od podwórza III piętro, pokój 354a, do kąd należy kierować wszelkie nowe wnioski o udzielenie zezwolenia na budowę, rozbudowę lub przebudowę urządzeń odwadniających.

Troski mieszkańców Poznania

— * **„Tenis” na chodniku.** Jak bardzo Jeżyce potrzebują boiska do gier i zabaw dla dzieci, tego dowodzi choćby ul. Jeżycka. Oto na chodniku przed domem nr. 35 niemal codziennie w godzinach popołudniowych odbywają się zabawy w piłkę. Jednego dnia na niewielkim odcinku chodnika tworzą się dwie grupy „tenistów” i rozgrywają „partje”, następnego zaś dnia odbywa się tu inna gra w piłkę. Tego rodzaju zabawy na chodniku są niewskazane, na co zwracają nam uwagę Czytelnicy, gdyż niejednokrotnie przedchodnie narażenia są na uderzenie piłką. Miejmy nadzieję, że młodzież wstrzyma się narażenie od tych zabaw w nieodpowiednim miejscu do chwili uruchomienia boiska przy kościele parafjalnym na Jeżycach. (sk.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Ciężki wypadek z bronią.** Wczoraj około godz. 7 zrana postrzelił się przez nieostrożność z bronią 28-letni stangret majątku Skórzewo (pow.

b. m. o godz. 12, należy się śpieszyć. Przypominamy, że koszt całej wycieczki, obejmującej przejazd, zwiedzanie pamiątek historycznych w zamku w Gołuchowie, obiad i podwieczorek, który będzie podany w przepięknym parku gołuchowskim, wynosi tylko 9 złotych.

Wizja lokalna w Opalenicy

3-ci dzień procesu przeciw małżonkom Jaworskim

Grodzisk. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym o godz. 9 sąd, w obecności komendanta P. P. podkom. Wróblewskiego i dyrektora Ciecierskiego przeprowadził wizję lokalną na terenie cukrowni opalenickiej, a mianowicie w biurze wypłat na pierwszym piętrze, urzędował św. gdzie Zapaliński, następnie w gabinecie dyr., i w biurze kasy, gdzie demonstrowano sposób zamykania kasy ogniowatej, z której krytycznego dnia skradziono 80 tys. zł.

Krótko po godz. 10, na terenie cukrowni, sąd przesłuchał świadków: wicedyrektora cukrowni Henryka Rettinera, stróża nocnego Ignacego Kasperskiego, portjera Marciniaka i magazyniera Fritza Günthera.

Świadek Rettinger stwierdził, że śp. kasjer Dybizański i Brabaender cieszyli się jak najlepszą opinią. O tem czy Jaworska przebywała w gabinecie dyrektora, nic nie wiedział. Śp. dyr. Leciński w tych sprawach był pedantem i nie lubił, by kto przebywał w jego gabinecie podczas jego nieobecności. Jaworska miała w cukrowni osobny pokój, którego jednak nie używała.

Świadek dalej oświadcza, że jako zastępca dyrektora nie wiedział o istnieniu drugiej pary kluczy od kasy pancernej.

O godz. 12 nastąpiła wizja lokalna na dworcu w Opalenicy.

Po południu o godz. 13, ponownie będzie przeprowadzona wizja na terenie fabrycznym cukrowni, poczem o

godz. 15 sąd wyjeżdża do Porążyna, gdzie przeprowadzi wizję lokalną na stacji kolejowej i przy stawie.

U oskarżonych zaznaczyło się dzisiaj rozróżnienie. Oskarżona Jaworska demonstrowała w cukrowni zamykanie i otwieranie kasy, gaszenie światła i zasuwanie firanek. (wel)



Leśniczówka w Porążynie, w której mieszkali Jaworscy.

poznański) Ignacy Hadyniak. Zawezwane pogotowie Związku Lekarzy, po doraźnym opatrunku na miejscu odwoziło ranego w ciężkim stanie do szpitala Przemienienia Pańskiego. Tu lekarze stwierdzili przestrzelenie brzucha na wyłot oraz silny krwotok wewnętrzny. Hadyniak musiał się natychmiast poddać operacji, którą dobrze przetrzymał. Po zastosowaniu transfuzji krwi, pacjent czuł się lepiej, tak, że obecnie stan jego rokuje nadzieję wyzdrowienia. (pt.)

KRONIKA POLICYJNA

* **Znaleziona kasetka.** W komisariacie IV P. P. (ul. Kręta 5) znajduje się walizka rozmiaru 65x35 cm i kasetka dębowa, rzeźbiona, mająca wryty na wieku kwiat róży i napis E. Rem. Przedmioty te pochodzą prawdopodobnie z kradzieży. Poszkodowani mogą je odebrać w godzinach urzędowych od 8-15. (mz.)

* **Obława policyjna.** Na terenie VIII komisariatu i posterunku kolejowego przeprowadzona została w dniu wczorajszym obława na wszelkiego rodzaju element przestępczy. W wyniku obławy policja zatrzymała 23 osoby, z których 9 osadzono w areszcie, jako podejrzanych o popełnienie kradzieży lub innych przestępstw, resztę zaś po wylegitymowaniu i stwierdzeniu tożsamości zwolniono.

O włos od wielkiej katastrofy

Żnin (ad). W godzinach wieczornych autobus, kursujący na linii Inowrocław-Żnin, wjechał na zapórę kolejową w Żninie w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg z Inowrocławia. Autobus stanął na szynach kolejowych i tylko dzięki przytomności kierownika parowozu zdołano uniknąć wielkiej katastrofy, gdyż maszynista zatrzymał pociąg o trzy metry przed znajdującym się na szynach autobusem. Winę za wypadek ponosi szofer.

Zuchwała kradzież w magazynie krawieckim

W dniu wczorajszym około godziny 14.50 dokonano zuchwałej kradzieży w magazynie krawieckim Erdmanna Kuntze przy ul. Nowej 1. Łupem złodziei padło 36 sztuk różnych materiałów na ubrania męskie, najlepszej jakości.

Złodzieje musieli mieć zgóry uplanowany zamach na magazyn p. Erdmanna, o czym świadczy precyzyjne wykonanie tak dużej kradzieży w stosunkowo krótkim czasie. P. Kuntze bowiem opuścił magazyn o godz. 14.45, zamykając dokładnie drzwi wejściowe na dwa zamki, a ponadto zabezpieczając je żaluzją, oraz łańcuchem ochronnym, zamykanym na kłódkę. Gdy właściciel powrócił po pół godzinie, zastał wejście w pozornym porządku. Wnet jednak okazało się, że łańcuch jest przecięty, żaluzja niedociągnięta, a drzwi zamknięte tylko na jeden zamek. Przerazony p. Kuntze wszedł do wnętrza magazynu i stwierdził istotnie brak najcenniejszych materiałów wartości około 2,800 złotych

Łup, który przedstawiał dużą objętość, musieli włamywacze spakować do conajmniej 2 walizek i w ten sposób wynieść z magazynu. Nie mogło to jednak zwrócić uwagi ani przechodniów, ani stojącego na rogu policjanta, ponieważ do magazynu p. Kuntzego często przychodzą klienci z walizkami, jak również do innych mieszkańców domu. Narożny dom przy ul. Nowej nr. 1 ma również dodatkowe wyjście na ulicę Szkolną. Nie jest wykluczone, że właśnie tamtędy uciekli złodzieje.

Zawiadomiona policja prowadzi energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców kradzieży. Zadanie policji jest utrudnione tem, że sprytni złodzieje, niewątpliwie rutynowani „fachowcy”, nie pozostawili po sobie żadnych śladów, wycierając starannie benzyną wszystkie twarde przedmioty, których musieli się dotykać. Brak więc tak podstawowego materiału śledczego, jakim są odciski placów. (mz)

Z WIELKOPOLSKI

* **Inowrocław.** Odbył się tu zjazd delegatów kół młodzieży P. C. K. Prezydium zjazdu ukonstytuowało się z inspektorem Frankowskim na czele. Wysłuchano ośmiu referatów.

* **Groźny pożar w zagrodzie** rolnika Vossahagen w Stanominie zniszczył stodołę, szope, chlewy i narzędzia rolnicze. — Drugi pożar powstał u rolnika Józefa Nowaka w Brudni, gdzie spłonęły doszczętnie wszystkie zabudowania. — Wreszcie w Lipiu pod Gniewkowem spłonął dom mieszkalny na szkodę rolnika Lewandowskiego.

— Na torze kolejowym pod Wolicami znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, lat około 30. Dochodzenia policyjne wykazały, że denat nazywał się Stanisław Duszyński i pochodzi z Wójcina, z zawodu był robotnikiem rolnym.

* **Mogilno.** W miejscowości Wola Kozuszkowa, w powiecie mogileńskim, natrafiono podczas prac w polu na urny i szkielety ludzkie. Niezależnie od tego wykopano piec, wypalony z twardej i nieznanego narazie masy. Urny zawierały monety z podobizną Stefana Batorego, pochodzące z 1576 r. O wykopalisku powiadomiono znanego numizmatyka prof. dr. Zakrzewskiego, który wyjechał już z Poznania na miejsce odkrycia, gdzie zabawi kilka dni. (sk)

APOLLO TRIUMF ŚMIECHU i HUMORU
Seanse 5 — 7 — 9
OD JUTRA, PIĄTKU 29 bm. WIELKA KOMEDJA BOGÓW i LUDZI

AMFITRION
WILLI FRITSCH — KÄTHE GOLD
PAUL KEMP — ADELA SANDROCK

ng 10091 — Film, o którym mówi z entuzjazmem prasa całego świata! —
DZIS w czwartek poraz ostatni — przepiękna operetka WĘŻ SERCE ME... z Gittą ALPAR

* **Mosina.** Grom uderzył w obórę dzierżawcy folwarku p. Słomińskiego w Baranówku. Spaliła się doszczętnie obora, złączona z śpiżarnią, wozownia, uszkodzony jest hr. Raczynski z Rogalina, oraz dzierżawca Słomiński, któremu spalił się inwentarz martwy, jak siewczarnia, żyto, słoma. Szkody pokrywa ubezpieczenie.

— Na samolot „Chrobry” tutejszy zarząd miejski na zebraniu w dniu 25. bm., na wnio-

5 gwarancji doskonałego golenia!

Na nasze ryzyko!

Prosimy kupić jedną tubę zaraz. Jeśli po użyciu połowy zawartości tuby, nie będzie Pan zadowolony — prosimy opróżnioną do połowy tubę odesłać do Colgate-Palmolive, Sp. z o. o. Rymarska 6 w Warszawie, a otrzyma Pan natychmiast zwrot pieniędzy.

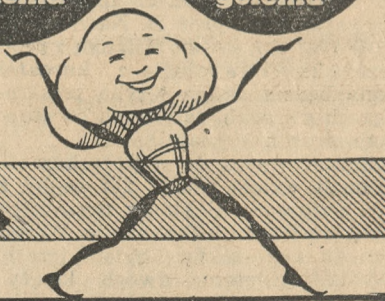
1
Pieniąc się rośnie 250-krotnie

2
Zmięcza zarost w ciągu 1 minuty

3
Nie zasycha na twarzy przez 10 min.

4
Nadaje włosom zarostu właściwe położenie — niezbędne dla golenia

5
Dzięki olejki oliwkowemu chroni przed podrażnieniem po goleniu



sek członka zarządu miejskiego p. Bogdana Nenemanna, uchwalili jednogłośnie 50.— zł.

— **Bractwo Kurkowe** urządzi w Zielone Świątki tradycyjne strzelanie o godność króla kurkowego, w drugie święto odprawi się msza święta o godzinie 10, o godzinie 13 wymarsz do strzelnicy, we wtorek odmarsz do strzelnicy o godzinie 10 i strzelanie do godz. 18, następnie proklamacja króla, dnia 7 czerwca bal królewski w sali p. Stanikowskiego. (ms)

* **Ostrów.** Z więzienia karno-śledczego w Ostrowie zwolniono sekretarza S. N. p. Tadeusza Kaczmarska, który przesiedział zgorą 11 tygodni.

— Z dniem 1 czerwca ulega rozwiązaniu umowa zarządu miejskiego z dotychczasowym dyrektorem Teatru Miejskiego p. J. Otrembskim. Zorganizowanie teatru w sezonie 1936/37 powierzone p. Marij Szczęsnej, artystce Teatru Miejskiego. Kierownictwo art.-literackie obejmuje p. Czesław Zbierzyński, dekoracje — art. rzeźbiarz p. Szczepaniec z Ostrowa. Skład zespołu również ulegnie zmianie. W czwartek, 28 b. m., odbędzie się w sali hotelu „Polonia” zebranie, celem nawiązania kontaktu z przedstawicielami miejsc-

Wybory prezydenta miasta Gniezna

Gniezno. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, wybory prezydenta miasta Gniezna odbędą się pomiędzy 15 a 20 czerwca rb.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

* **Gdynia.** Marynarz ze statku norweskiego „Nensa Nesna” zajął w Gdyni do kieliszka tak głęboko, że postradał zupełnie przytomność. Nieprzytomnego marynarza spotkała w porcie policja. Przypuszczano, że ma się do czynienia z obłąkanym, bo marynarz chodził po porcie w białym. Marynarza osadzono w areszcie dla wytrzeźwienia. Ustalono, że marynarz w stanie kompletnie pijanym został rozebrany przez swoich współrodaków, również norweskich marynarzy, którzy zabrali mu ubranie, aby je spieniężyć. Sprawcami tak oryginalnej kradzieży ubrania z ciała żywego człowieka są marynarze norwescy Brundstadt Fin, Jochansen Alfred i Finlandczyk Mantynen Rawa. Dwaj ostatni pozostawali w Gdyni bez stałego miejsca zamieszkania, a pierwszy przebywał w domu marynarzy. Wszyscy trzej zesłi w Gdyni z pokładów statków, na których znudziła im się służba. Aresztowani marynarze, po ukaraniu, zostaną wydalen z granic Polski.

— Na statek norweski „Trym” wracał pijany marynarz Bergsl Arnt. Marynarz wracał z miasta w towarzystwie maszynisty tegoż statku. Wchodzący na statek marynarz stracił równowagę i wpadł do wody. Tonacemu marynarzowi pospieszono natychmiast z pomocą. Mimo energicznych starań strażników portowych i członków załogi statku nie zdołano marynarza uratować, gdyż po wpadnięciu do wody nie ukazał się on więcej ponad jej powierzchnią. Po kilkugodzinnych poszukiwaniach wyholowano z wody już tylko zwłoki. (p)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Maksymilian Łykowski, Zgorzelec, p. Rychtal, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 368,60 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.
Dnia 27 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):
Drażetkarz Edward Walkowiak i Klara Owczarczakówna; muzyk Sylwester Urbaniak i krawc. Helena Opaczewska; technolog Stefan Piński w Warszawie i Bożena Tischler; szof. mech. Feliks Pietrzak i eksp. Tekla Brzezińska; piek. Kazimierz Rusinek i Janina Domagalska; ślus. maszyn. Franciszek Galewski i Gertruda Łakoma w Janikowie, pow. pozn.; naucz. Rudolf Małec i Czesława Kruppiak w Ostrowie; drog. Józef Nurkowski i Halina Zychowiczówna w Strzałkowie; ml. majster wojsk. Lucjan Szczepkowski i Helena Płociennik; owd. urz. zakł. ubezpiecz. wzajemn. Maksymilian Frahn i Zuzanna Wolska w Mur. Goślinie, pow. oborn.

Zgony:
Dnia 27 maja 1936 r. zapisano następujące zgony: Katarzyna Luczińska, bez zawodu, 23 lata; Władysława Sikorska z domu Smolarówna, 25 lat; Wincenty Scheibe, murarz, 62 lata; Edmund Gołkowski, uczeń szkolny, 13 lat; Józefa Korkowa z domu Wolna, wdowa, 61 lat; Andrzej Zastrożny, robotnik, 25 lat; Władysława Wiśniewska z domu Kubiakówna, 33 lata; Bolesława Brylińska z domu Afeltowiczówna, wdowa, 85 lat; Józefa Knychała, 3 mies. 27 dni; Marja Firtzlaff z domu Michalska, wdowa, 81 lat; Stanisław Naskręt, robotnik, 20 lat; Janina Adler, 1 rok, 2 mies.; Teresa Modrzejewska, 21 dni; Juljanna Riedel z domu Schulz, wdowa, 85 lat

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

WAKACYJNE KURSY O KULTURZE

Donoszą nam z Warszawy: Jak co roku odbędą się i w czasie tegorocznych ferij wakacyjne kursy o kulturze polskiej dla cudzoziemców. Będzie ich trzy; z nich dwa w Krakowie i jeden w Warszawie. Kurs pierwszy pod kierownictwem prof. R. Dyboskiego mieć będzie za temat „Polskę współczesną i jej kulturę”. Wykładowcami na nim są: prof. R. Dyboski, prof. R. Pollak, prof. Barycz i dr. Potkaniowska. Drugi kurs, pod kierownictwem prof. J. Krzyżanowskiego, poświęcony będzie „Kulturze Państwa Polskiego od XV do XVII w.”. Wykładać będą na nim prof. S. Kutrzeba, prof. J. Krzyżanowski, prof. Z. Jachimiecki, dr. W. Bogatkiewicz, dr. T. Seweryn, dr. K. Estreicher, dr. T. Starzyński i dr. M. Potkaniowska. Trzeci kurs odbędzie się w Warszawie pod kierownictwem prof. M. Handelsmana, a jego tematem będzie „Twórczość kulturalna i walka o wyzwolenie w XIX i XX wieku”. Wykładać na nim będą: prof. Handelsman, mjr. W. Lipiński, prof. S. Arnold, prof. H. Gliwic, dyr. K. Borowik, doc. Z. L. Zaleski, doc. Z. Szwejkowski, prof. B. Nawroczyński, doc. M. Walicki, ks. dr. Hilchen i prof. A. Doroszewski. Równoległe z kursami prowadzona będzie nauka języka polskiego w czterech grupach, zależnych od stopnia przygotowania uczestników.

Przypomnieć warto, że w dotychczasowych kursach wzięło udział 232 osoby z 20 krajów, przyczem niektórzy uczestnicy przyjeżdżali do Polski kilkakrotnie. Wśród zeszlóranych uczestników było: trzech profesorów uniwersytetu, dwóch księży, piętnastu nauczycieli szkół średnich, trzech dziennikarzy, dwóch adwokatów, jeden kupiec i 27 studentów. (pt)

MUZYKA

Salę na pięć tysięcy osób zbuduje miasto Medjolan na miejscu dawnego słynnego w dziejach opery teatro Dal Verme. Będzie to audytorjum na koncerty symfoniczne, które teraz odbywają się w teatrze Alla Scala.

Komandorem Legji honorowej został słynny kapelmistrz Bruno Walter. Oznaki orderu wręczył mu w Wiedniu ambasador francuski. „Matką chrzestną” nowego komandora była Lotte Lehmann, słynna śpiewaczka, która jest kawalerem Legji.

TEATR

Werner Krauss hrabią Henrykiem? Z Wiednia donoszą, że w jesiennej premierze „Niebockiej Komedji” ma hrabię Henryka grać Werner Krauss. Dość dziwne wróży to o inscenizacji „Niebockiej” przez Burgtheater. Werner Krauss, wyborny aktor charakterystyczny, nie jest ani wiekiem ani rodzajem talentu predystynowany na takiego Henryka, o jakim Krauski myślał.

„Naturtheater” wznowił sezon w Friedrichshafen, pod Berlinem. Odegrano na inaugurację sezonu, pod gołem niebem Schillera. (tz)

NAUKA

Nowy docent na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dr. Janusz Lubicki uzyskał veniam docendi z zakresu ekonomii politycznej na wydziale prawa i administracji U. J.

OCHRONA ZABYTKÓW

Rozwój Muzeum im. Bartoszewiczów. Z Łodzi piszą nam (wp): Miejskie Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów pod fachowem i energicznym kierownictwem dr. M. Minicka weszło w nowy okres swego rozwoju. W czasie od 1. 1 1935 — 1. 4. 1936 r. Muzeum pozyskało 65 eksponatów z dziedziny malarstwa, rzeźby i grafiki. Obecnie, po gruntownej renowacji, przeprowadzonej w ostatnim czasie, Muzeum zamierza rozwinąć następujące działy: galerję sztuki polskiej XVIII, XIX i XX w., galerję sztuki modernistycznej w zakresie międzynarodowym, jedyną dotąd w całej Polsce, oraz stworzyć dział przemysłu artystycznego ze szczególnem uwzględnieniem działu tkackiego.

W następnym Dziale:
NOWE CENTRUM KULTURALNE:
LUBLIN
przez
Karola Stefana Frycza.

Pisma nadesłane

„Przeszłość”. Nr. 5. Treść: A. Hlasko-Pawliowa: „Aleksandra — była stolica duchowa ludzkości”. — S. Świacki: „Co pisali publicyści polscy w latach 1789—92 o wypadkach współczesnych we Francji”. — Dr. J. Jakubowski: „Bona a małżeństwo Zygmunta Augusta z Barbarą”. — Zapytania i odpowiedzi. — Adr. Red. Poznań, ul. Karwowskiego 22, III. p.

KRAKÓW KU CZCI KS. PIOTRA SKARGI

Z Krakowa donosi nam korespondent (kr): Uroczystości ku czci ks. Piotra Skargi z okazji 400 lecia urodzin wielkiego kaznodziei i patrioty odbędą się w dniach 6 i 7 czerwca. W czasie ich trwania otwarta zostanie wystawa pod nazwą „Skarga i jego wiek” w salach Zamku Królewskiego na Wawelu. W kościele św. Piotra i Pawła, gdzie spoczywają zwłoki ks. Skargi, urządzony będzie koncert polskiej muzyki religijnej XVI i XVII wieku. Teatr im. Słowackiego przygotowuje misterjum religijno-moralne z końca XVI wieku p. t. „Tragedja o Scyrylusie i jego trzech synach koronnych”. Odbędzie się też uroczysta akademja, zakończona pochodem do odnowionej krypty ks. Skargi. Na mszy św., którą odprawia J. E. ks. metropolita krakowski Sapieha na intencję beatyfikacji ks. Skargi, kazanie wygłosi prowincjał OO. Jezuitów ks. S. Sopuch.

Osobne obchody urządzone będą w szkołach krakowskich i w oddziałach wojskowych.

SZKOLNICTWO

Akad. Koło Łódzian organizuje cykl odczytów z różnych dziedzin wiedzy. Ostatnio dr. A. Kotecki, adiunkt U. P. mówił w tym cyklu nt. „O promieniowaniu kosmicznem”. (wp)

ZE ŚWIATA KSIĄŻEK

WYDAWNICTWO POZNAŃSKIE ŚWIĘCI PIERWSZY JUBILEUSZ

Od lat 12 ukazują się w Poznaniu tomiki „Zyciorysów zasłużonych Polaków XVIII i XIX wieku”, wydawane pod redakcją prof. U. P. dr. Adama Skałkowskiego, a zawierające prace przeważnie albo samego redaktora, albo jego uczniów.

Rok bieżący był bardzo pomyślny dla tego wydawnictwa. Minęło dopiero 4 miesiące, a już ukazało się 5 tomów, czyli jedna piąta wydanych dotychczas, a swoją liczbą dwudziestu pięciu składających się na jubileuszowe zamknięcie pierwszego okresu. W styczniu wyszły dwa tomiki pióra dr. Janusza Staszewskiego, stałego współpracownika naszego Działu; w jednej z nich młody historyk opisuje życie dowódcy powstańców wielkopolskich 1863 roku — gen. Edmunda Taczanowskiego, druga zajmuje się przedstawicielem ziemi kaliskiej w dobie walk o niepodległość w latach 1792-1833 — gen. Józefem Biernackim. Po kilku miesiącach ukazała się praca p. E. Machalskiego o marszałku sejmu czteroletniego Stanisławie Małachowskim, następnie dr. Heleny Łuczak-Kozerskiej o działaczu emigracyjnym doby polistopadowej Wiktorze Heltmanie, a wreszcie dr. Stefan Kieniewicz opublikował pamiętnik płk. Ludwika Szanieckiego o powstaniu 1848 roku.

Ten okazały dorobek dobrze świadczy o poznańskim ruchu wydawniczym i o zapale naukowym młodszej generacji historyków, wychowanków seminarjum historii nowożytnej naszego uniwersytetu, kierowanego przez prof. A. M. Skałkowskiego. Należy podkreślić, że „Zyciorysy” cieszą się specjalną opieką ze strony Towarzystwa Miłośników Historji w Poznaniu, zarówno bowiem praca o Biernackim, jak i pamiętnik Szanieckiego, ukazały się w nakładzie Towarzystwa jako odbliski z „Roczników Historycznych”. Praca p. dr. Kozerskiej ukazała się jako wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Sygnalizowane już są dalsze tomiki, które ujrzą zapewne światło dzienne, jeszcze w roku bieżącym. W ten sposób pierwszy jubileusz cennego wydawnictwa przyniesie plon nieład, świadcząc, że jego rozpęd wzmagają się i przybiera na sile. M. Pr.

Jak Polak zdobywał kolonie dla Anglii. W końcu 1882 roku wyruszyła do Afryki polska ekspedycja naukowa, złożona z trzech ludzi. Na czele stał Stefan Rogoziński, oficer rosyjskiej marynarki, a towarzyszyli mu Leopold Janikowski, etnograf i obserwator astronomiczny oraz Klemens Tomczek, geolog. Dzieje tej wyprawy wspomina obecnie ostatni z żyjących jej uczestników L. Janikowski, w książce p. t. „W dżunglach Afryki”, wydanej przez Ligę Morską i Kolonj. Celem wyprawy były zarówno badania naukowe, jak zorientowanie się, czy tereny, leżące od Liberji a do Kamerunu, niezajęte wtedy przez żadne państwo, nadawałyby się dla kolonizacji i nabycia, celem utworzenia pierwszej niezależnej kolonii polskiej. Warunki, w jakich odbywała się wyprawa, przypomina-

MŁODZI KRAJOZNAWCY W KRAKOWIE

„Gazda” krajoznawstwa młodzieży — Wystawa pod Baranami — Wesoly bankiet — Skarby ogrodu botanicznego — Zwiedzajmy Ojców — W każdej szkole Koło Krajoznawcze.

W Krakowie odbył się, o czym już donosiłem, VII ogólnopolski Zjazd Kół Krajoznawczych Młodzieży. Cztery dni obrad przyniosły wiele ważnych doświadczeń na przyszłość i mnóstwo wrażeń. Byliśmy przecież w Krakowie, mieście, z którego szkolne krajoznawstwo wyprowadził był przed laty profesor Leopold Węgrzynowicz. Młodzież zmienia się w Kołach ciągle — „gazda”, choć już mocno siwy na skroniach, pozostaje zawsze w ulubionem krajoznawstwie szkolnem. Nic więc dziwnego, że na uroczystem otwarciu Zjazdu młodzież z całej Polski z zapałem witała swego Opiekuna, nic dziwnego, że wywołała w Nim szczerze wzruszenie. Patrzył na plon życia i mógł być szczęśliwy.

Rozpoczęliśmy obrady z nowo zbudowanym gimnazjum żeńskim. Protokół z otwarcia nie wiele różniłby się od wszystkich innych tego rodzaju uroczystości; tyle, że młodzi krajoznawcy byli zmęczeni daleką drogą, więc prelegenci starali się o możliwe skróty. Z aplauzem witano nestora polskiego krajoznawstwa „wujka” Aleksandra Janowskiego z Warszawy, burzliwie-serdecznie rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. Władysława Szafera. Znakomity uczony oddawna współpracuje z Kołami Krajoznawczemi i wychowuje młodzież w ideologii poszanowania przyrody. Po wstępnych uroczystościach poszli młodzi na wystawę krajoznawczą „pod Barany” w Rynku i z zaciekawieniem oglądali zbiory swych kolegów z całej Polski. Są rozmaite i bogate: szczególnie podobały się rezultaty z zeszlórzonego obozu krajoznawczego w Jurgowie na Spiszu. Pod opieką prof. P. Galasa 28 chłopców z 14 miast Polski badało życie i krajozraz kresowej wsi spisko-podhalańskiej. Przywieźli mnóstwo ciekawych i naukowo cennych materiałów i, co ważniejsze: zbliżyli się do ludu podtrząsającego. W ciągu tego lata będą dwa takie obozy: męski w Podegrodziu w Ziemi Sądeckiej, drugi dla dziewcząt w Kurozwękach pod Stopnicą.

Popołudnie przyniosło wieczornicę, na której pisywały się regionalne grupy piosenkami, muzyką i tańcami. A że podobne zjazdy dla dorosłych zawsze urządzają bankiety, więc i młodzież zaproszono na parówki, ciastka, pomarańcze i herbatę. Było gwarno, wesoło i bardzo miło; krakowscy muzykanci grali nam do tańca.

ja stare powieści podróżnicze i opisywane dziś, przez żyjącego jeszcze podróżnika, mają romantyczny posmak, wydaby się hantastyczną historją, gdyby prawdziwość opowiadania nie poręczały zapisane w księgach polskiego podróżnictwa daty, osoby i fakty. Statek polskich podróżników podniósł kotwicę 13 grudnia 1882 r. i walcząc z burzami dopłynął do Madery 18 stycznia 1883 r. Drugi etap podróży — od Madery do Liberji — trwał od 27 stycznia do 24 lutego. A więc droga, na którą dziś zużywa się kilka dni, ciągnęła się wśród różnych niewygód i niebezpieczeństw, przeszło dwa miesiące.

Ze wspomnień dwu wypraw afrykańskich — jedna wspólnie z Rogozińskim i Tomczekiem trwała od r. 1882 do 1886, a druga, podjęta samodzielnie — od r. 1887 do 1890 — na przypomnienie zasługuje historja, jak to wtedy Polacy zdobywali kolonie dla Anglii.

W r. 1884 Niemcy zainteresowały się Kamerunem i postanowili wywieść tu swą flagę. Udało im się zawładnąć rzeką, natomiast plemiona górskie, do których trudniej było dotrzeć, zachowały narazie samodzielność. Komendant statku angielskiego, który przybył, aby niemieckiej robiecie przeszkodzić, za radą konsula zwrócił się o pomoc do Polaków. Janikowski i Rogoziński, wykorzystując dobre stosunki, jakie ich łączyły z krajowcami, skłomili miejscowych kacyków do podpisania traktatu z Anglią. Niemcy napotykali wszędzie flagi angielskie. Chcieli się zemścić na Polakach i aresztowali nawet Janikowskiego, ale musieli go zwolnić na żądanie Anglików.

Bismarck, mówiąc wtedy w parlamencie o zajęciu rzeki Kamerunskiej, zaznaczył: „Niestety, góry nie są nasze, a to dzięki dwóm przekłętym Polakom, którzy oddali te tereny Anglii”.

Warta była przypomnienia ta ciekawa karta z polskich wypraw naukowych. Całą zresztą książkę czyta się jak ciekawą powieść. (tk)

każda grupa śpiewała swoje piosenki conajgłośniej... Czy na bankiecie dla starszych bywa zawsze tak przyjemnie?

Drugiego dnia w sali Muzeum Przemysłowego, jeden z organizatorów Zjazdu prof. J. Stanoch wygłosił pogadankę o Krakowie, jako przygotowanie do zwiedzania zabytków. Zaraz po odczycie cała młodzież krajoznawcza ruszyła na Wawel i do Muzeum Narodowego. Popołudniu rozpoczęto obrady w pięciu sekcjach. Stosownie do kierunku zainteresowania, każda radziła w innym zakładzie naukowym. Każde, przybyłe do Krakowa Koło, wysłało po kilku delegatów na sekcje, aby nic w ten sposób nie stracić z całości obrad. Zainteresowała mnie głównie ochrona przyrody; w uniwersyteckim zakładzie botanicznym zgromadziła się nas spora gromadka. Przedtem jeszcze rektor prof. dr. Władysław Szafer pokazał mi wspaniałości ogrodu botanicznego. Trudno tu opisywać kwitnące właśnie azalie z Wołynia, zespoły roślinności z Australji, Jawy, Morza Śródziemnego, Japonji, okazały dąb z dawnej Puszczy Krakowskiej, naskalne kobierce roślin z Tatr i Pienin... wielkie dereńie, sadzone przez Śniadeckiego! Cały ogród pławił się w pełni słońca i nasi chłopcy otwierali oczy jak mogli najszerszej. Nie widzieli czegoś podobnego. Przygotowaniem do wycieczki Ojcowskiej (która się miała odbyć nazajutrz) była pogadanka prof. Szafera. Po skończeniu obrad zostało nam jeszcze nieco czasu do kolacji, więc podążyliśmy na zdala widoczny kopiec Kościuszki. Widok, znany ze swej rozległości zawiódł nas nieco: Tatr nie było widać, ledwie Babia Góra szarzała na widnokręgu.

Niezapomniany dla wszystkich był trzeci dzień; wędrowaliśmy krakowskim gościńcem do Ojcowa. Po bezleśnych obszarach wyżyn nad Prądnikiem niestychanym kontrastem zazieleniał bukowo-jodłowy las Ojcowa. Fantastyczne, białe skały wapienne, bezchmurne niebo i soczysta zieleń zboczy doliny były dla nas prawie nie-realnym krajozrazem. Gdyśmy jeszcze zwiedzili ruiny zamku i niedawno otwarte maleńkie muzeum ojcowskie, popołudniu zaś słynną Górę Chelmową i czeluście groty Łokietka — zapał moich młodych towarzyszy był nadzwyczajny. Iluż to z nich pierwszy dopiero raz oglądało „żywą” skalę, a coż dopiero groty! Przysiękliśmy sobie uroczystie składać przez cały rok pieniądze na fundusz wycieczkowy, aby poznać cuda Polski.

Ostatniego dnia zreasumowaliśmy zdobyte zjazdowne. Koła Krajoznawcze Młodzieży są bardzo pozytywne dla nauki o swojszczyźnie. Praca młodych krajoznawców (należyście zorganizowana) przynosi cenne wyniki. Wycieczki pozwalają poznać Polskę i jej lud. Doroczne zjazdy i wystawy zacieśniają węzły przyjaźni pomiędzy zapalonymi, młodymi badaczami. Każda zatem szkoła powinna założyć własne Koło Krajoznawcze. Za rok, na zjeździe w Chorzowie, czy w Pińsku spotkamy się znowu, bogatsi i szczęśliwsi.

dr. J. Młodziejowski

Wodne wycieczki i obozy dla młodzieży organizuje w czasie wakacyjnym Liga Morska i Kolonialna, propagując w ten sposób ideję żeglarską w młodem pokoleniu. W tym roku projektuje się kilka takich imprez. Pierwszą będzie obóz nad jez. Narocz. Uczestnicy w dwu turnusach od 1 do 26 lipca i od 1 do 28 sierpnia, mając do rozporządzenia kajaki i żagłówki, szkolić się będą w sporcie żeglarskim. Drugi podobny obóz urządzony będzie nad jez. Zarnowieckiem na Pomorzu, również w dwóch turnusach od 1 do 28 lipca i od 1 do 28 sierpnia. Specjalnie dla młodzieży przewidziane są dwie wycieczki morskie — jedna do stolic państw bałtyckich — Rygi, Helsinki i Sztokholmu i druga do Sztokholmu. Poza tem jest w projekcie szereg wycieczek statkami Wisłą do Gdyni, ze zwiedzaniem portu i wycieczką na Hel. (kr.)

Książki nadesłane

Ernest Dimnet: „Sztuka myślenia”. Przeł. dr. Z. Czerniewski. Warszawa 1936. Trzaska, Evert i Michalski.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sprawa polsko-niemiecka nie cierpiąca zwłoki

Korzystniejszy nieco zwrot w kształtowaniu się stosunków handlowych polsko-niemieckich oraz dokonana przez Rzeszę wpłata 3,9 milj. zł do Banku Polskiego z tytułu tranzytu (pierwsza wpłata po blisko 2 latach!) uspokoiły opinię społeczeństwa polskiego i uspiły jego czujność. Odnosi się wrażenie, jakgdyby w niepamięć poszły długomiesięczne starania władz polskich o zapłatę za tranzyt; wydaje się również, jakgdyby zapomniano już, jak długo eksporterzy polscy, mający zamrożone należności w Niemczech, czekać musieli na lekkie wypogodzenie się horyzontu na odcinku polsko-niemieckiej wymiany towarowej.

W tym nastroju łatwo przeoczyć možną, iż dotychczas niezalutowaną pozostała sprawa należności obywateli polskich (należności nie wynikających z obrotu towarowego, a z innych tytułów), które to pretensje szacuje się na okrągłą sumę ok. 300 milj. zł. Temu wielkiemu kapitałowi grozi poważne niebezpieczeństwo w związku z pogarszającą się stale sytuacją walutową Niemiec, którą znawcy określają jako niemal beznadziejną.

Snop światła na rzeczywiste położenie marki niemieckiej rzuciła otwarta wymiana zdań, jaka niedawno temu miała miejsce między lewicą partii hitlerowskiej i dotychczasowym dyktatorem gospodarczym — drem Schachtem. Prezes Reichsbanku i minister gospodarstwa krajowego, który (choć nie należy do partii i nie podziela jej ideologii gospodarczej) potrafił sobie zdobyć stanowisko niemal dyktatorskie, napotyka obecnie na mocny opór ze strony prawowitych wyznawców doktryn partyjnych.

Obie strony (lewica NSDAP i Schacht) są podobno za dewaluację marki. Różnica, jaka ich dzieli, jest odmienny pogląd co do czasu, w jakim należałoby dokonać zabiegu dewaluacyjnego. Lewica jest za natychmiastowym zdeprecjonowaniem waluty, natomiast Schacht uważa moment obecny za nieodpowiedni.

Tarcia, jakie powstały na powyższym tle, groziły niemieli dla rządu narodowo-socjalistycznego skutkami. Aby im zapobiec, Hitler zdecydował się na powierzenie w dniu 28 ub. m.

Goeringowi naczelnego kierownictwa nad sprawami gospodarki dewizowej. W Berlinie uznano ten fakt za objaw chęci wodza III-ciej Rzeszy do osłonięcia d-ra Schachta przed nazbyt natręciwymi atakami ze strony jego przeciwników.

Tak czy inaczej, zdaniem dobrych

znawców niemieckich stosunków gospodarczych, sprawa dewaluacji marki wydaje się być tylko kwestią czasu.

W tych warunkach wylania się pytanie: czy polskie czynniki miarodajne uświadamiają sobie niebezpieczeństwo, jakim grozi prawdopodobna dewaluacja marki należnościom obywateli naszych, zamrożonych (mowa o należnościach) w Rzeszy? Jeśli — tak, jakie kroki uczyniono, by ostrzec wierzycieli polskich przed tem niebezpieczeństwem?

Pamiętajmy, że czas działa na korzyść Niemców!

Z walnego zebrania „Centrali Rolników” S. A.

W dniu 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem b. min. J. Trzczińskiego doroczne walne zebranie „Centrali Rolników” S. A. w Poznaniu. Sprawozdanie z działalności spółki złożył dyr. Wł. Zmorski, podkreślając, że w roku sprawozdawczym nie zaobserwowano żadnych zasadniczych zmian wskazujących na poprawę sytuacji gospodarczej. Sytuacja rolnictwa województw zachodnich, stanowiących teren działalności „Centrali Rolników”, była specjalnie trudna z uwagi na klęskę posuchy, która miała miejsce drugi rok z rzędu. Z pomysłniejszych objawów w rolnictwie należy wymienić dalsze rozszerzenie akcji, zmierzającej do uporządkowania zadłużenia rolnictwa. Niemniej na podkreślenie zasługuje fakt zaniechania prowadzonej akcji interwencyjnej przez P. Z. P. Z. i ograniczenia ich działalności do roli zwykłego przedsiębiorstwa handlowego. Dzięki temu handel zbożowy odzyskał swobodę ruchów. Należy przytem stwierdzić, że nagła likwidacja monopolicznego eksportera żyta, jakim był P. Z. P. Z. nie wywołała żadnych następstw ani na rynku wewnętrznym, ani w dziedzinie eksportu. Jest to dowodem, że istniejący aparat handlowy prywatny i spółdzielczy w Polsce jest w stanie sprostać zadaniom, przypadającym im w udziale.

Na odcinku eksportu zboża „Centrala Rolników” wykazała w roku sprawozdawczym zwiększoną działalność. Celem usprawnienia aparatu eksportowego spółka poczyniła w Gdańsku kilka poważniejszych inwestycji. Dzięki nim rozporządza obecnie w Gdańsku trzema sąsiadującymi ze sobą śpiżarniami zbożowymi, wyposażonymi w nowoczesne urządzenia. Dział ziemniaczany wykazał obroty mniejsze wskutek znacznego nieurodzaju ziemniaków w wojew. zach. Wstrzymanie kampanji wiosennej przez przemysł ziemniaczany, którego „Centrala Rolników” jest poważnym dostawcą, również przyczyniła się do

zmniejszenia obrotów. Podniosły się natomiast obroty w działach: nawozów sztucznych i to o ca 11 proc., oraz w dziale węglowym. Ogólne obroty towarowe wynosiły w r. 1935 zgóra 34,5 milj. zł. Mimo dużych wysiłków rok sprawozdawczy nie przyniósł dodatniego wyniku finansowego. Przypisać to należy jednak okolicznościom od „Centrali Rolników” niezależnym.

Czynniki, które spowodowały straty, to m. in.: nierównomierne traktowanie przez ustawodawstwo dłużnika i wierzyciela — w wyniku czego spółka poniosła straty na różnicy odsetek płaconych bankom, a pobieranych od dłużników; różnice kursowe spowodowane nagłą obniżką wartości guldena gdańskiego; odpisy na dłużnikach, powstałe wskutek zawierania układów zapobiegawczych przez szereg spółdzielni rolniczo-handlowych z wierzycielami.

Jak z powyższego wynika, źródła niedoboru finansowego w kwocie 200 tys. zł powstały nie z działalności handlowej „Centrali Rolników”, a wskutek organicznego związania przedsiębiorstwa z całością życia gospodarczego, od którego żadne przeciw przedsiębiorstwo nie jest w stanie izolować się. Straty postanowiono pokryć z rezerwy specjalnej, uwidocznionej w bilansie na kwotę 465 zł, którą stworzono w latach lepszej konjunktury w przewidywaniu, że może ona stać się potrzebna na odpisy strat powstać mogących w nieprzewidzianych okolicznościach.

Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania, bilansu, oraz rachunku strat i zysków, zatwierdzeniu sprawozdania rady nadzorczej, komisji rewizyjnej i kuratora, udzielono radzie nadzorczej i zarządowi pokwitowania. Ustępujących z rady nadzorczej pp. E. Grabskiego i R. Pilatowskiego wybrano ponownie, w miejsce zaś zmarłego ś. p. L. Plucińskiego powołano prezesa Izby Rolniczej na Pomorzu Jana Donimirskiego. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

Wzrost uboju i spożycia mięsa w Polsce

Główny Urząd Statystyczny podaje, że ubój zwierząt rzeźnych i spożycia mięsa na głowę ludności przedstawiały się w r. 1935 jak następuje (w tysiącach sztuk — pierwsza liczba w nawiasie oznacza ubój w r. 1934, druga — przeciętną roczną z lat 1928 — 1932): bydło rogate ogółem 3.354,3 (3.185,6 — 3.536,3) w tem: cielęta 2.183,3 (2.077,1 — 2.204,8), dorosłe i jałowizna 1.171,0 (1.108,5 — 1.331,5); trzoda chlewna 4.706,6 (4.455,3 — 4.219,9); owce i kozy 671,3 (607,4 — 653,0); konie 7,5 (5,8 — 15,9). Na podkreślenie zasługuje również wzrost w r. ub. przeciętnego spożycia mięsa na głowę ludności. Wynosiło ono (w kg. na głowę ludności — pierwsza liczba w nawiasie oznacza spożycie w r. 1934, druga — przeciętne spożycie z okresu 1928 — 1932): mięso wołowe 5,03 (4,82 — 5,92), cielęcę 1,64 (1,58 — 1,52), wieprzowe 12,29 (11,95 — 11,00), baranie 0,26 (0,25 — 0,27), końskie 0,00 (0,01 — 0,04), ogółem 19,22 (18,61 — 18,75). Ogólne spożycie mięsa na głowę ludności wzrosło w porównaniu do r. ub. o 3,3 proc., wobec zwiększonego spożycia w większej mierze mięsa wołowego i wieprzowego. Ogólna konsumpcja mięsa na głowę ludności była w r. ub. większa niż w poprzednich dwóch latach i przewyższyła przeciętną roczną z lat 1928 — 1932.

(k) **Publikacja zarządzeń komisji dewizowej.** Po wprowadzeniu kontroli dewizowej duże zainteresowanie wzbudziły zarządzenia Komisji Dewizowej, powołanej do regulowania obrotu zagranicznego środkami płatniczymi. Pragnąc udostępnić sferom zainteresowanym treść zarządzeń Komisji Dewizowej, Min. Skarbu postanowiło wszystkie jej okólniki ogłaszać w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu, który ukazują się 19, 20 i 30 każdego miesiąca. W ostatnim numerze Dziennika (nr. 13) ogłoszone zostały wszystkie okólniki Komisji dewizowej, wydane od dnia wprowadzenia kontroli dewizowej do dnia 30 maja włącznie.

(k) **Struktura towarowa polskiego handlu zagranicznego** przeszła przez pewne przemiany w ostatnich latach. Blisko polo-

wę importu surowców i półfabrykatów 1935 r. (ściśle 48 proc.), stanowi import przemysłu włókienniczego; 23 proc. ogólnego importu surowców i półfabrykatów dotyczy przemysłu skórzanego, 18 proc. zaś przemysłu metalowego. W przywozie towarów gotowych na pierwszy plan wysuwa się przemysł metalowy, łącznie z maszynowym i elektrotechnicznym — 54 proc. ogólnego przywozu fabrykatów w 1935 r.; dalej idą importy: przemysłu włókienniczego 13 proc., chemicznego 13 proc., papierniczego 13 proc., itd. W eksporcie surowców i półfabrykatów artykuły mineralne stanowią 40 proc., surowce drzewne zaś 29 proc. W wywozie wyrobów gotowych na pierwsze miejsce wysuwa się przemysł metalowy (42 proc. ogólnego eksportu wyrobów gotowych), następnie idzie przemysł włókienniczy (20 proc.), oraz drzewny (18 proc.).

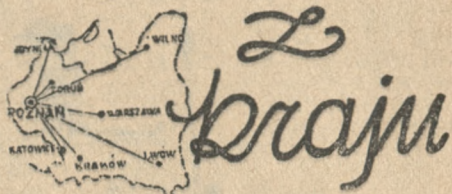
(k) **Dostawa wyrobów włókienniczych dla wojska, policji i kolei.** Min. rolnictwa i reform rolnych zawiadomiło izby rolnicze, że w niedalekim czasie przypadają terminy dostaw wyrobów włókienniczych dla wojska, policji i kolei z tytułu odbytych uprzednio przetargów. Termin dostaw sukna dla wojska upływa z końcem czerwca, dostaw policyjnych — 15 lipca, a dostaw kolejowych — z końcem września.

(k) **Państwowe Zakłady Przemysłu Zbożowego** jako konkurent prywatnych polskich firm na rynkach zagranicznych. Największą konkurencją dla prywatnego polskiego eksportu młynarskiego są polscy eksporterzy, a nie eksporterzy z krajów innych. Ostatnio doniesiono nam, że z Polski oddawane są oferty po znacznie niższych cenach, po których prywatny handel nie może dostarczyć zagranicy towaru. Jak się okazuje, ceny są deprecjonowane na rynkach zagranicznych przez P. Z. P. Z., które składają tak niskie i konkurencyjne oferty. (az)

(k) **Nadmiernie szczupłe obroty owsem.** Ze sfery prywatnego handlu zbożowego informują nas, że w r. bież. obroty owsem były nadmiernie szczupłe. Głównym konsumentem były intendentury wojskowe, a przy eksporcie Szwajcarii i kraje zamorskie. Zboże to najwięcej ucierpiało na skutek posuchy, stąd też tak bardzo nikle obroty. (az)

Na plażę — do kąpeli Ostatnie nowości nadeszły Kałamajski

Pg 4453-22.30



O ULGI PODATKOWE DLA PENSJONATÓW

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wystąpił do ministerstwa skarbu o wprowadzenie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych przez pensjonaty. Według projektu Związku Izb, różnica dochodowości pensjonatów zależnie od ich wielkości znaleźć powinna wyraz w szerszym niż dotychczas, zróżniczkowaniu kategorii świadectw. Obecny bowiem stan rzeczy odbija się szczególnie ujemnie na interesach małych przedsiębiorstw pensjonatów.

Przemysł pensjonatowy znajduje się naogół w bardzo ciężkich warunkach. Realizacja przedstawionych postulatów jest kwestią b. pilną, gdyż małe przedsiębiorstwa nie są w stanie wykupić świadectw przemysłowych według obecnej taryfy.

CZYŻBY SZMUGIEL RYB Z GDAŃSKA DO POLSKI?

Po bliższym zbadaniu oficjalnej statystyki gdańskiej, okazuje się, że Gdańsk wywozi więcej ryb do Polski, aniżeli złowił ich rybacy gdańscy. A przecież liczyć się należy z tem, że pewne ilości ryb złowionych przez rybaków gdańskich spożywane są w Wolnem Mieście, a pewne ilości wywożone są również do Niemiec.

Ponieważ trudno jest przypuszczać, aby w oficjalnej statystyce gdańskiej istniały pomyłki, gdyż cały wywóz skupiony jest w centralnej organizacji sprzedaży „Fischcentrale”, zachodzi zatem podejrzenie, iż wobec braku należytej kontroli ze strony Polski, przez Gdańsk szmuglowane są ryby, pochodzące z innych krajów. (ATE)

ULICA NAHUMA SOKOŁOWA W WARSZAWIE

Po zgonie Nahuma Sokołowa Żydzi chcieliby uczcić pamięć swego przywódcy przez obdarzenie jednej z ulic w Warszawie jego nazwiskiem. Upatrzyli już nawet na ten cel ulicę Tlumackie, przy której znajdują się gmachy wielkiej synagogi i biblioteki judaistycznej. Pogłoski, jakie na ten temat krąży, mają niezawodnie wykazać, jakie będzie nastawienie społeczeństwa polskiego do tych uroszczeń żydowskich.

TABLICA KU UCZCZENIU PAMIĘCI S. NOAKOWSKIEGO

W Nieszawie z inicjatywy ks. prob. Kneblewskiego ma być odsłonięta w dniu 7 czerwca r. b. tablica pamiątkowa na domu, w którym się urodził 26 marca 1867 r. znakomity artysta - malarz i architekt prof. Stanisław Noakowski. Fundatorem tablicy jest arch. A. Buraczewski z Warszawy.

OSTRY ZATARG Z CHAŁUPNIKAMI W POWIECIE ŁÓDZKIM

W Żelowie powiatu łódzkiego wybuchł ostry zatarg między chałupnikami a przemysłowcami. Dotychczas około 3.000 chałupników otrzymywało do przerobienia przedzie lub osnowę. Obecnie Stowarzyszenie Fabrykantów w Żelowie wypowiedziało umowę zbiorową, wobec czego ma nastąpić całkowite unieruchomienie chałupnictwa na tym terenie.

KIEPURA BĘDZIE ŚPIEWAŁ W KRAKOWIE

Okolo 20 czerwca, podczas „Dni Krakowa” na cele budowy Muzeum Narodowego, przewidziany jest także występ Jana Kiepurę, który zgodził się poprzeć w ten sposób zbieranie funduszy na wspomniany cel. Występ Kiepurę, jak donoszą, ma się odbyć na dziedzińcu wawelskim.

ŻYD FAŁSZERZEM OBRAZÓW WYBITNYCH ARTYSTÓW POLSKICH

Sprawa fałszyfikatów obrazów i podpisów wybitnych artystów polskich zatacza coraz szersze kręgi. Jak zdolano ustalić, na terenie Śląska poszkodowanych jest 17 osób, które kupiły zamiast oryginałów fałszyfikaty bezwartościowe, z fałszowanymi podpisami artystów wybitnych, placąc za obrazy po 1.500 zł i drożej. Fabrykantem był niejaki Gutman w Krakowie, który miał specjalną pracownię „oryginalnych” obrazów Axentowicza, Falata i innych. Podobno do samej Warszawy dostarczył okolo pół setki fałszyfikatów. Poza tem Gutman miał dużą klientelę w całej Polsce.

POWRÓT DO ANALFABETYZMU

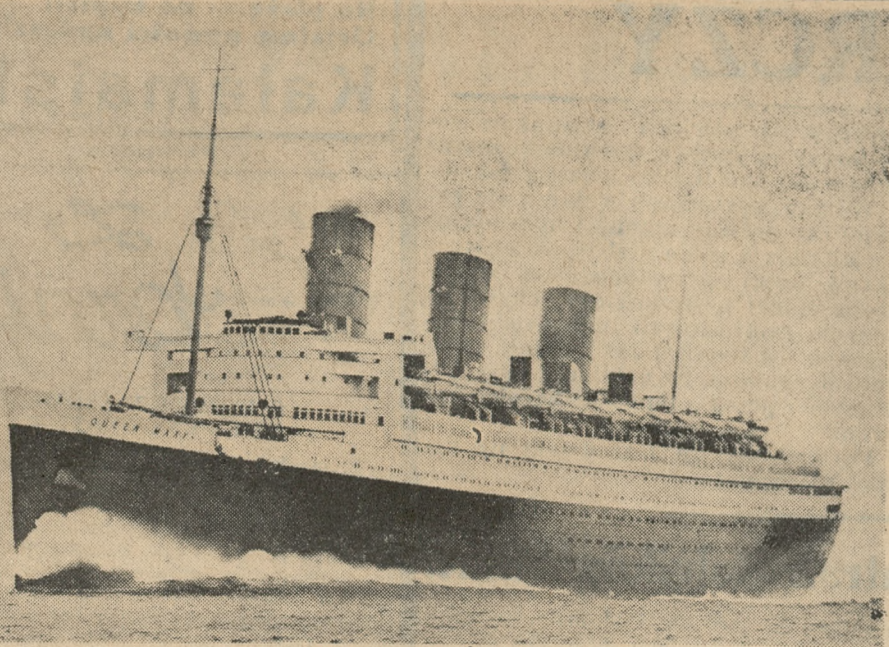
Podczas poboru młodzieży do wojska, komisja poborowa na Kresach Wschodnich stwierdziła w roku bieżącym, że młodzież, która ma poza sobą jedną klasę szkoły powszechnej, obecnie po dorostaniu nie różni się wcale od analfabetów. Większość zapomniała, czego się uczyła i nie potrafi nawet podpisać swego nazwiska.

Z WYDAWNICTW

(w) **Dr. Juljusz Sas Wisocki. Nowe przepisy dewizowe z orzecznictwem i komentarzem.** Nakład Towarzystwa Wydawniczego Młodych Prawników i Ekonomistów. Warszawa 1936 r. Cena zł 2,50, str. 96. — „Nowe przepisy dewizowe” obejmują całością przepisów, dotyczących aktualnych ograniczeń w handlu zagranicznym środkami płatniczymi. Obok dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 26. 4. 1936 r. — t. zw. dekretu dewizowego, zawiera rozporządzenia wykonawcze ministra skarbu, dwa obwieszczenia ministra skarbu o bankach dewizowych, rozporządzenia i zarządzenia wykonawcze ministra poczty i telegrafów, 6 okólników Banku Polskiego oraz szereg wyjaśnień komisji dewizowej. Dr. Wisocki opatrzył teksty przejrzystym, wyczerpującym komentarzem. Uwzględnił także m. in. w obszernych uwagach wstępnych z jednej strony deklaracje ministra skarbu, uzasadniającą konieczność ograniczeń dewizowych, z drugiej strony nie pominał zestawienia dawniejszych norm prawnych, dotyczących regulowania obrotu pieniężnego z lat 1920—1927, przytaczając szereg tez orzecznictwa Sądu Najwyższego, które na tle najnowszych przepisów dewizowych nabierają nowej aktualności. Broszura Dr. Wisockiego jest niezbędną dla wszystkich, interesujących się obrotem pieniężnym z zagranicą. Towarzystwo Wydawnicze Młodych Prawników i Ekonomistów opatrzyło ją staranną szatą.

Krótkie informacje gospodarcze

— W pierwszym kwartale b. r. wymiana handlowa między Polską i Francją przedstawiała się następująco: (w milj. fr. — w nawiasach różnica w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.): przywóz towarów polskich do Francji 50,7 (wzrost o 7), wywóz towarów francuskich do Polski 32,9 (wzrost o 3,5). — Suma wkładów we francuskich kasach oszczędnościowych w pierwszej połowie maja b. r. zmniejszyła się o 190 milj. fr. W okresie od 1 stycznia do 15 maja b. r. ubytek wkładów we francuskich kasach oszczędnościowych wyniósł okolo 851 milj. fr. — Saldo bierne bilansu handlowego Francji za okres pierwszych 4 miesięcy r. b. wyraża się wysoką cyfrą 3.283 milj. franków.



„Queen Mary“ wyruszy w środę po raz pierwszy do Nowego Jorku. Szczegóły jej startu dajemy w depeşach.

Akwarjum morskie i jego mieszkańcy

z okazji wystawy akwaryjnej

Akwarja słodkowodne różnią się znacznie od akwarjów morskich tak odmiennym składem wody, jak i urządzeniem. Słowem należy stworzyć morskim zwierzętom ich warunki biologiczne. Woda jest najlepsza z samego morza lub chemicznie na miejscu złożona. W tym celu rozpuszcza się w około 100 litrach wody 2815 gr. soli kuchennej (NaCl) 67 gr. chloru potasu (KCl), 551 gr. chloru magnezu (MgCl₂ + 6H₂O), 692 gr. siarczanu magnezowego (MgSO₄ + 7H₂O).

Osobno rozpuszcza się jeszcze 145 gr. wapnia. Nie wolno jednak mieszać go razem, a wlać dopiero na samym końcu. Inaczej straciłby się gips, który trudno później rozpuścić. Gdy tak sporządzoną wodę morską zbadamy areometrem (przyrządem do badania gęstości cieczy) musi jego skala wykazać 1,027 stopni.

Woda ta winna stać około 2 tygodni zanim włoży się do niej koralce, czy inne. Nie wolno zapominać i o silnym jej przewietrzaniu.

Piasek dla akwarjum morskiego jest najlepszy pochodzenia morskiego, rzeczno jeziornego, bardzo dobrze jednak przemyty. Samo akwarjum winno stać w chłodnych ubikacjach czy też na dworze — morskie bowiem stwory nie znoszą wyższej temperatury.

Obsadzenie akwarjum jest więcej skomplikowane, gdyż glony morskie, któ-

rych w każdym morzu jest po kilka gatunków, długo w zamkniętych basenach nie wytrzymują. Zastępujemy je skałami i kamieniami. Gdy spajamy skały cementem, musimy pamiętać o kilkakrotnym ich przemyciu w gorącej wodzie, bo inaczej przez wydzielanie się kwasów możemy zniszczyć naszych mieszkańców akwaryjnych.

O samym basenie powiem tyle, że winien być najlepiej całkowicie szklany, jeśli natomiast szyby jego spojone są kitem, wtedy kit należy pokryć dodatkowo taśmami szkła.

A teraz o samych zwierzątkach morskich. Najwzrostlejszymi są ukwiałe — Aktinje, o pięknym ubarwieniu i cudownych ciałkach. I słusznie nazywa się je z powodu podobieństwa dużego do kwiatów — kwiatami morskimi.

Podstawą swoją przytwierdzają się do kamieni czy też ślimaków lub małży, a poruszając czułkami, szukają drobnoustrojów, czy też większych kęsów pokarmowych. W niewoli karmić je można sokami z dżdżownic czy też samymi dżdżownicami, pośiekkanymi w kawałki, lub i w ten sposób przyrządzonymi rybami. Gdy zbliży się do czułków dżdżownica, ginie niechybnie, schwyta ją przez nie i doprowadzona do jamy chłonoć trawiającej.

Wdzięcznymi mieszkańcami i sprawia-

jącymi mało kłopotu są wszelkiego rodzaju małże i ślimaki. Pokarmem niektórych są inne zwierzęta, a innych glony. Ten jednak, kto w akwarjum chce hodować ślimaki, musi znać niektórych złośliwość i drapieżność — i nie wolno razem z nimi umieszczać tych zwierząt, któremi się karmia. Mięczaki jednak mają jedną wielką zaletę, że dzięki swej aparaturze skrzelowej ustawicznie przefiltrowują wodę. I woda w akwarjum utrzymuje się nawet bez filtru pięknie czysta i przezroczysta. Dr. W. Rak.

Odnalezienie relikwii św. Apostołów Filipa, Tomasza i Bartłomieja

Specjalny korespondent londyńskiego katolickiego czasopisma „The Universe” donosi z Holandji z miejscowości Sittard położonej w prowincji Limburg o niezwykłym odkryciu relikwii, wśród których znajdują się relikwie św. Apostołów Filipa, Tomasza i Bartłomieja.

W Sittard znajduje się kościół, pochodzący z 13-go wieku z r. 1229 pod wezwaniem św. Piotra Antiocheńskiego i ogólnie przypuszcza się, że na tem samym miejscu stała już przedtem inna świątynia, która potem uległa zniszczeniu. W każdym razie faktem jest, że miasto Sittard stanowi jeden z najstarszych ośrodków katolicyzmu w Holandji. W ciągu wieków, jak wskazują dokumenty, gromadzono do tego kościoła wiele relikwii świętych, które mniej więcej sto lat temu naraz zniknęły. Nie wiadomo, co się z nimi stało.

Niedawno na stanowisko rektora ówcego kościoła i dziekana Sittardu mianowano ks. H. Heenraets'a, znanego archeologa. Postanowił on zająć się odszukaniem zaginionych relikwii. Poszukiwania, podjęte w podziemiach i wieży kościoła dały niezwykle wyniki: znaleziono cały szereg skrzyń, w których znajdowały się ukryte relikwie. Prawdopodobnie wskutek francuskiej inwazji pod koniec 18-go wieku lub też wskutek pożaru kościoła w r. 1859 ówczesny zarząd świątyni ukrył relikwie w podziemiach. Okazało się, że w jednej ze skrzyń opieczętowanej znaleziono kości wraz z dokumentami, wykazującymi, że są to relikwie św. Apostołów Tomasza, Filipa i Bartłomieja. Ponadto w innych skrzyńkach znaleziono wraz z odpowiednimi dokumentami relikwie św. Eugenjusza, który poniósł męczeństwo za czasów Dioklecjana, św. Placyda, ucznia św. Benedykta, św. Agaty, św. Lucji i wielu innych. (KAP.)

Godzina katolicka w radjo amerykańskim

Jak donosi agencja „NCVC News Service” w Waszyngtonie, ciesząca się wielkim powodzeniem radjowa „Godzina Katolicka”, zorganizowana przez National Council of Catholic Men, rozwija się coraz lepiej, zyskując sobie w całych Stanach Zjednoczonych coraz liczniejszych słuchaczy. W ciągu marca br. nadawało ją 57 stacyj radiowych w 37 Stanach. (KAP.)

Rozwód o znaczek pocztowy

Niewyczerpane są powody, dla których rozwodzą się ludzie w Ameryce. Do najoryginalniejszych wszakże i dotąd niespotykanych należał proces rozwodowy małżonków Lawes w San Francisco.

Mr. James Lawes zakochał się na zabój swego czasu w młodej, czarującej miss Mabel Robert. Po dwóch przetańczonych tangach i rumbach oświadczył się z miejsca pannie i został przyjęty. Młody narzeczony miał dość skromne przedsiębiorstwo handlowe, ojciec zaś miss Mabel wielką centralę handlową. Mr. James spodziewał się zatem, iż w dniu ślubu otrzyma od teścia sporą sumkę jako posag. — Marzeniem jego miało się stać zadość. — Istotnie w dniu ślubu przystąpił doń Mr. Robert i wręczył ze wzruszoną miną grubą czarnooprawną księgę. Księga ta zawierała najcenniejsze skarby filatelistyki, której Mr. Robert był zapalonym adeptem. Rozczarowanie zięcia, który spodziewał się raczej czeku, opiewającego na okrągłą sumkę dolarów, było niemałe. Nie dał jednak nic poznać po sobie i przyjął album.

Odtąd, po ślubie, stał się i Mr. Lawes zapalonym filatelistą. Studjował pilnie pisma fachowe, zapoznawał się z tajnikami wiedzy filatelistycznej, zaraz po przyjęciu z biura do domu siadał do pracy, wyjmował drogocenny album i przeglądał stronice za stronice. Niestety! — brak tam było wielu rzadkich i cennych okazów marek.

Pewnego dnia wpada do gabinetu męża miss Lawes z rozpaczliwym okrzykiem: „Co za nieszczęście! Skradziono mi mój naszyjnik z pereł! Pamiątka po mojej matce!”

— Uspokój się, droga, nie martw się! — zauważył Mr. Lawes... — Bo, bo, widział, naszyjnika nie ukradł nikt... tylko ja go wzięłam... potrzebne mi były pieniądze... wczoraj odbyła się licytacja znaczków pocztowych... ofiarowano tam znaczek bardzo rzadki, który dla dopełnienia mojego

Hasło chwili:

Kupujemy tylko polskie

PROSZKI do PIECZYWA, BUDYNIE, GALARETKI

„Luba”

gdyż swą dobrocią przewyższają zupełnie wyroby obce a wyrabia je największa polska

Fabryka Artykułów Spożywczych „LUBA” właśc. JAN DOBRY Luboń-Poznań

Pg 4761/21-21,1401

albumu miał ogromną wartość. Ja... ja... sprzedałem twój naszyjnik i nabyłem markę!

Z triumfującą miną wyciągnął Mr. Lawes rękę, pokazując mały, niebieski znaczek pocztowy.

— Co... co... tyś śmiały sprzedać mój naszyjnik! Ty... ty! — Z dzikim okrzykiem rzuciła się ku mężowi Mrs. Mabel i w chwili potem z cennego znaczka zostały tylko drobniczne strzępki.

Tak wyglądała tragedia filatelistyczna w relacji obojga małżonków przed sądem. Sąd przychylił się do wniosku adwokatów stron, uznał winę obojga małżonków i orzekł rozwód. Or.

Troska o dziecko

Wśród rozmaitych trosk naszych troska o dziecko wysuwa się na pierwszy plan. Dzieci bowiem to przyszłość narodu.

„Stella”, dbając o zdrowie najuboższych dzieci poznańskich, wysłała rok rocznicę setki (w ub. roku przeszło tysiąc). To jednak za mało. Tysiące dzieci potrzebuje wypoczynku. Chcąc tedy plan swój przeprowadzić, urządza „Stella” **zbiórki ulicznej** w pierwsze święto Zielonych Świątek.

Złożmy chętnie ofiarę na ten piękny cel.

Program

bogaty i wszechstronny

przewiduje doroczny Kiermasz Sołacki, który zyskał już w Poznaniu zasłużoną sławę. Cały program dzieli się na trzy wielkie części, nie licząc części bufetowej: pierwsza część — sportowa obejmuje trzy specjalne pawilony, druga — rozrywek towarzyskich, zostanie rozmieszczona w 30-tu rozmaitych kioskach, wreszcie trzecia — dla dzieci i młodzieży, obejmie sześć punktów urozmaiceń, szczególnie pomysłowo wybranych. Wśród gier i zabaw, które Poznań zna już z poprzednich kiermaszów, będzie również kilka takich, które pojawiają się w roku bieżącym po raz pierwszy. Do nich należy m. in. „kolejka górską”, „koncert życzeń”, „rzut fiaską”, „kawiarenka” i kilka innych. Data Kiermaszu — niedziela najbliższa — godz. druga po południu. Dochód na kościół w Sołacz.

Kto zdobędzie luksusową limuzynę w letnim konkursie radiowym

Kogoż nie wprawia w zachwyt myśl o posiadaniu luksusowej limuzyny, którą można w szybkim tempie i czasie przebywać dalekie przestrzenie, urządzać cudowne week-endy w okresie lata, wyjeżdżać na popołudniowe poza miasto spacerki? — Zdawałoby się, iż dla przeciętnego człowieka posiadanie auta jest nieuręczystwionem pragnieniem, marzeniem, którego zrealizować nie można.

A jednak w życiu zdarzają się wypadki nieprzewidziane. — Niespodzianki! Taką niespodzianką przygotowuje wielki letni konkurs radiowy, którego uczestnicy mogą zdobyć luksusową limuzynę „Austin 1936 r.” Należy tylko bliżej poznać się z warunkami tego konkursu. A więc należy podać dzień, dokładny czas (godziny i minuty) specjalnej audycji propagandowej, jaką nada Polskie Radio z wystawy radiowej, organizowanej w Warszawie w ramach wystawy przemysłu metalowego i elektrotechnicznego. Audycja ta nadana będzie w czasie od 16 do 30 września 1936 r. w godzinach popołudniowych.

Prawo udziału w konkursie mają wszyscy, którzy w czerwcu, lipcu i sierpniu br. będą bez przerwy abonentami Polskiego Radja. — Odpowiedzi należy nadsyłać na kartach pocztowych pod adresem: „Polskie Radio, Warszawa, ul. Mazowiecka 5, Letni Konkurs P. R.” w terminie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1936 r.

Poza limuzyną jest do zdobycia w konkursie wiele bogatych, cennych, a nawet luksusowych nagród.

Tanie przedstawienie „Matury” w Teatrze Nowym

Dla Czytelników pisma naszego



„Matura” sztuka w trzech aktach Władysława Fodora. Scena z aktu II. Osoby od strony lewej pp.: Czesław Kaden, Michał Koczyrkiewicz, Kazimierz Korecki, Halina Taborska, Zdzisław Nowakowski, Bolesław Loedl, Jadwiga Korecka, Nuna Młodziejowska, Stefan Drewicz, Zbigniew Koczanowicz, M. Kadenówna, Irena Żuromska, Halina Michalska.

W piątek bież. tygodnia, dnia 29 bm. wieczorem w Teatrze Nowym dane będzie tanie przedstawienie dla Czytelników pisma naszego — największego sukcesu obecnego sezonu, cieszącej się fenomenalnym powodzeniem, znakomitej sztuki W. Fodora „Matura” w koncertowo zgranej premierowej obsadzie zespołu. Piątkowe wieczorne przedstawienie „Matury” dla Czytelników naszego pisma będzie już nieodwołalnie ostatnim w bieżącym sezonie przed zupełnym zdjęciem z repertuaru teatru. Jedyna sposobność zapoznania się z doskonałym utworem i jego znakomitem wykonaniem przez zespół Teatru Nowego z pewnością zachęci wszystkich sympaty-

ków teatru do zapelnienia widowni. Za okazaniem kuponu każdy z Czytelników będzie mógł nabyć bilet w kasie teatru, jak również w kasie przedsprzedaży w firmie F. Zygarewski, po cenie do połowy niższej.

KUPON ZNIŻKOWY

Okazicielem niniejszego kuponu otrzyma bilet niższy w kasie

TEATRU NOWEGO

na przedstawienie „MATURY” w piątek, dnia 29-go b. m.

Kapelusze

ostatnie nowości dla Pań i Panów

Bieliznę - Pończochy - Szale Trykoty - Rękawiczki - Krawaty

poleca najkorzystniej w dużym wyborze

M. ŠVENDA Poznań, Stary Rynek nr. 63

WYPRZEDAJEMY kapelusze

markowe, zagraniczne jak:

Borsalina, Habig, Pichler TOMASEK, Poczta 9

po cenach znacznie niższych. Wielki wybór kapeluszy wiosennych wyrobu własnego i krajowego już od zł. 7.50. Reparacje szybko, tanio i akuratnie. dg 1820

Spec. Magazyn i Wytwórnia Kapeluszy Tel. 51-40 Rok zał. 1910

Praca poznańskich Wincentek

Centrala, jednocząca wyniki pracy charytatywnej, prowadzonej przez Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo na terenie Poznania, jest t. zw. Rada Miejskowa. Doroczne walne zebranie tej Rady, jakie odbyło się w ub. tygodniu, pozwala zsumować wyniki całorocznej pracy poznańskich Wincentek, zestawiając liczby, w jakich wyraża się miłosierna pomoc, okazana przez pełne poświęcenia w trudzie i ofiarności dobroczynne towarzystwo, najbiedniejszym naszego miasta.

Doroczne walne zebranie Rady Miejskowej zagała prezeska, p. Milewska, zapraszając na przewodniczącą p. Lossow, a na sekretarkę p. Hübnierową. Sprawozdanie z działalności Rady Miejskowej przedłożyła zebraniem p. Puckałowa. Zadaniem Rady Miejskowej jest wytworzenie atmosfery współpracy, zbliżenie na platformie wspólnej działalności poszczególnych stowarzyszeń wincentyńskich na terenie Poznania. W pierwszym rzędzie chodzi o przyjsię z pomocą stowarzyszeniom biedniejszym, działającym na peryferiach, gdzie mało jest składujących, a dużo biednych, potrzebujących pomocy. Rada Miejskowa zorganizowała w Poznaniu w grudniu Tydzień Miłosierdzia, oraz w okresie Wielkanocy „Tydzień Funta”. Przeprowadzała dalej wizytacje w stowarzyszeniach, zorganizowała wspólne rekolekcje dla pań, oraz opłatek. Na kilkuniedniowy odpoczynek do Kobylnicy wysłano kilkadziesiąt matek. Druga partja wystąpiła w czerwcu. Po wysłuchaniu sprawozdania kasowego, wygłoszonego przez p. Rożańską, oraz sprawozdania komisji rewizyjnej, udzielono zarządowi absolutorjum.

Ciekawe i bogate w cyfry zestawienie pracy charytatywnej Wincentek na terenie Poznania przedstawiła p. Łuczkiwiczówna. Warto wyjąć zeń kilka liczb, ilustrujących ogrom pracy, podejmowanej przez Panie Miłosierdzia w celu ulżenia nędzy. Liczba odwiedzin w domach ubogich sięga liczby 48.064, a odwiedzin te mają na celu nie tylko rozdawanie wsparć, ale też moralne oddziaływanie na powierzonych opiece pań biedaków. Stowarzyszenia organizowały Gwiazdki i Świecące dla swych biednych, ubierały dzieci do pierwszej Komunii św., pomagały w organizowaniu Dnia Chorych, indywidualnie oddziaływały na swych terenach w duchu religijnym. Współpracowały wreszcie z towarzystwami, mającymi pokrewny zakres działania.

Pomoc Stowarzyszeń w rozdanej biednym odzieży wyraża się w następujących cyfrach: rozdano 9.463 sztuk różnej odzieży, 1.723 par obuwia i 1.409 mtr. materiałów nowych. Poza tem rozdawano matkom wyprawki niemowlęce, wydano koce, pościel, łózka itd. Biednym wstępującym w stan małżeński dostarczono obrączek ślubnych i najkonieczniejszych sprzętów. Do Komunii św. ubrano własnym kosztem 450 dzieci, a niektóre Stowarzyszenia urządziły też dla nich wspólne śniadania. Na Boże Narodzenie obdarowano Gwiazdką 9.497 osób, a na Wielkanoc Świeconem — 7.800 osób.

W ciągu roku wydano obiadów 34.347 porcyj, śniadań zaś podwieczorków i kolacji 52.144. Na stałej opiece mają Stowa-

rzyszenia 8.652 biednych. Pracę wyszukano 234 osobom, o zapomogi poza Stowarzyszeniem wystarano się dla 62 osób, umieszczono w szpitalach 31 osób, a w przytuliskach — 16 osób.

Stowarzyszenia poznańskie liczą ogółem 449 pań czynnych, oraz 2.404 panie datkujące. Składki członkowskie przyniosły w sumie ponad 20 tys. złotych.

Łączne dochody Stowarzyszeń, ze składek, kwest, subwencji, imprez i ofiar wyniosły w roku sprawozdawczym w gotówce — 81.865,71 zł, a w naturaljach — 20.954,77 zł. W wydatkach największą pozycję — ponad 44 tysiące stanowią zasilki w żywności. Ogółem wydatkowano (łącznie w gotówce i naturaljach) ok. 100 tys. złotych.

Taki jest bilans pracy połączonych Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Poznaniu. Piękne figurują w nim liczby, ale liczby nie są w stanie w całej pełni uzmysłwić całego ogromu wysiłków i ofiar, wkładanych przez panie w pełną poświęcenia pracę charytatywną. Przecież tylko osobiste docieranie do wszystkich ośrodków nędzy miejskiej może zagwarantować, że wsparcie udzielane zostaje ludziom, którzy rzeczywiście na nie zasługują, że pomoc ze składek i ofiar powstała, najbardziej słusznie rozdzielona zostanie. Działalność Pań Wincentek jest najracjonalniej, najsluszniej zorganizowaną formą pracy charytatywnej.

Na zakończenie zebrania dokonano wyboru zarządu Rady Miejskowej. Wybrane zostały p. Milewska — prezeska, oraz pp. Puckałowa, Łuczkiwiczówna, Rolewska, Dziublicka, Kałamajska, Kotowiczowa i Rożańska. Do komisji rewizyjnej weszły pp. Beckerowa i Dybicka. (tk)

Chór Dana w „Słońcu“

Charakter piosenki, epoka, w której ona powstaje i sposób jej popularyzacji — to są rzeczy współzależne, jedna z drugiej, niebardzo wiadomo w jakim porządku, wypływające. W rycerskich czasach minstrele i trubadury roznosili po zamkach rycerskie ballady: rococo zna frywolne pioseneczki, śpiewane w salonach przez ufyzowanych berżerów i wyperfumowane pejzanki w krynolinach; przed wojną popularność operetkowej melodji zależała od talentu i popularności divy, która ją śpiewała w teatrze, czy teatryku. W naszych czasach piosenka dociera do spokojnego obywatela ze wszystkich kątów: w lesie na wycieczce gra mu ją gramofon, w domu i na ulicy radio, śpiewa mu ją srebrny ekran w kinie. Do tych środków popularyzacji, a może i do charakteru epoki, którą reprezentuje, dostosowała się współczesna piosenka.

Chór Dana jest u nas najpopularniejszym roznościelcem współczesnej piosenki. Niema chyba w Polsce człowieka, któryby go nie słyszał: z gramofonowych płyt, w kinie, czy przez radio. A jednak najprzyjemniej słuchać go „z pierwszej ręki”, gdy Dan we własnej osobie zasiada przy fortepianie, a rzędek, czterech, w jednokwiatuńkie fraki ubranych panów, ustawia się równiutko na estradzie. I jedna za drugą zaczynają sypać się piosenki.

Są wśród nich nastrojowe, o miłości, o nieodwzajemnionych uczuciach, o złamanych sercach, ale w każdej nieomal z

nich jest jakiś dysonans, rozmyślnie zbrutalizowanie nastroju, ironiczny chichocik z własnej uczuciowości. A przeważnie — miłość na wesoło. I wogóle jak największej wesołości — byle się śmiało! Współczesna piosenka mogłaby śmiało wziąć za hasło słowa Beaumarchais: „Śmiećmy się — niewiadomo, czy świat potrwa jeszcze dwa tygodnie!”

Może nie być sensu (wszakże bezsens dziś króluje), byleby słowa splatały się w zabawne, bezsensowne kombinacje. Reprezentacyjne w tym kierunku są takie, jak piosenka o Czerwonym Kapturku, jak piosenka o pociągu. A już za najbujniejszy wykiwit uznać chyba należy „Tata-da-raka!”

Sobotni wieczór w „Słońcu“ cieszył się, jak zawsze występ chóru Dana, ogromnym powodzeniem. Zarówno chór, jak soliści, M. Fogg i A. Wysocki byli przyjmowani do bisów i naddatków. Było mowami owacyjnie i huraganami oklasków przyjemnie i wesoło. (tk)

Szan. naszym Czytelnikom wyjeżdżającym na czerwiec do

KRYNICY

donosimy, iż „Kurjera Poznańskiego“ można otrzymać w Krynicy już rano o godz. 7.30. Kolporter (na „deptaku“) przyjmuje również prenumeratę i to bez żadnych dopłat.

Administracja.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Ostatni tydzień w Teatrze Wielkim

Dziś, w piątek i w sobotę ostatnie przedstawienia operetkowe „Najpiękniejszej z kobiet“ w których główną rolę kreuje Maryja Korabianka. Inne partie bez zmian. Dyryguje kapelm. Wiktor Buchwald.

Teatr Wielki zamyka swe podwoje w niedzielę 31 maja operą narodową St. Moniuszki „Halka“, która w tym sezonie cieszyła się wielkim powodzeniem, o czym świadczy rekordowa ilość przedstawień tej opery. Przedstawienie to, któremu dyryguje dyr. dr. Zygmunt Latoszewski, otrzyma

pierwszorzędną obsadę z dr. Stani Zawadzka w roli tytułowej, Z. Dolnickim, R. Peterem, H. Majchrzakówną, K. Urbanowiczem, R. Cirinem i J. Sendekim. Mazura i tańce góralskie wykonają Z. Grabowska, M. Statkiewicz, soliści oraz cały zespół baletowy. W dniu tym cały zespół opery pożegna się z P. T. publicznością, która darzyła naszych artystów wielką sympatią w ciągu całego sezonu.

Z Teatru Polskiego

Dyrekcja teatru, chcąc uprzystępnieć teatr szerszej publiczności, daje tydzień przedstawień po cenach popularnych (od 25 gr. do 2.50). Cały ten tydzień wypełni ostatnia nowość, lekka komedia Bekeffiego „Nieuświadliwiona godzina“. Tydzień popularny trwać będzie do 1. 6. łącznie.

We wtorek pierwszy występ gościnny znakomitego artysty Stefana Jaracza. W próbach „Fryderyk Wielki“ z gościnnym występem mistrza Ludwika Solskiego.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj wieczorem powtórzenie subtelnych wzruszeń komedji, włoskiego autora Dario Niccodemięgo „Nauczycielka“ z p. Koronkiewiczówną odtwórczynią roli tytułowej.

W piątek, po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem, ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem sztuka „Matura“ w wymiennie zgranej premierowej obsadzie zespołu. Jutrzejsze przedstawienie dane będzie dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego“ i „Orędownika“ po cenach do połowy niższych za okazaniem kuponu zniżkowego.

„Matura“ ukaże się również nieodwołalnie na dwóch ostatnich popołudniowych przedstawieniach, po cenach do połowy niższych, w najbliższą niedzielę i poniedziałek, w dniu Zielonych Świąt. Wyjątkowo przedstawienia te rozpoczną się o godz. 15.30 po południu.

Gościnne występy

„Cyrulika Warszawskiego“ w Teatrze Nowym

W najbliższą niedzielę wieczorem na dwóch przedstawieniach o godz. 7 i 9.15 — rozpoczyna krótki okres gościnnych występów kabaretu literacki „Cyrulik Warszawski“ ze znakomitym swym programem „Z Przedziakiem“, który jest kapitalną satyrą polityczną.

Przedsprzedaż biletów w firmie F. Zygarski po cenach normalnych.

Z błaganiem: Błogosław Panie Naszej Polskiej Ziemi!

na Pomnik Najw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 7 kwietnia 1936 r.

443		2686 3N	
Ze Skarby przy Pomniku wybrano:		K. Krzyszkowska, Wieliczka z pr. o błog. Boże	5,-
7. 4. 36	18.09	Fr. Zomecka, Toruń	2,-
L. Marciniak, Bukowiec Górny	—,50	J. Rudziński, Warszawa	2,-
P. Kowalska, Gniezno z podz. za odebr. l. i dal. opiekę nad dziećmi	5,-	M. Barszewicz, Łowicz	25,-
L. Schanerowa, Gniezno z podz. za uzysk. zdr. z pr. o zachowanie go	5,-	St. Gesek, Mława	5,-
E. Kaczmarek, Skalmierzyce	2,-	A. Nowiński, Dobrzelin	2,-
M. Kasprzakowa, Inowrocław	1,-	Sz. Malinowski, Uwielin	2,-
A. Wiatrowska, Pelplin	5,-	H. Przeździecki, Warszawa	5,-
St. Michalski, Gniezno	5,-	A. Boniecki, Warszawa	20,-
W. Smieszekiewicz, Miłówka	1,-	B. Jaranowski, Nowe Miasto	2,-
J. Kurkiewicz, Poznań	1,-	St. Przybylski, Gołaszewo	1,-
Jama, Złoczów	1,-	Mierzwiński, Biskupin	4,-
L. Gruszkowa, Biała-Bielska	5,-	P. Piwkowski, Znin	10,-
K. Popkówna, Trzemeszno	1,-	J. Stanisławski, Wenecja	3,-
J. Meyer, Tczew	5,-	H. Siszakowa, Godurów	2,-
St. i L. Michnowscy, Tarnowskie Góry	2,-	zebrane	8,40
St. Błażyga, Rybnik	12,-	A. Welenkowski, Kartuzy	8,40
Z. Drabianka, Mielec	2,-	Pom.	2,-
M. Kołodziej, Mielec	3,-	M. Lisakowska, Chojnice	5,-
St. Kurzeja, Lipnica Wielka	5,-	M. Godlewska, Kraków	1,-
M. Klassowa, Limanowa	2,-	J. T. Bedronek, Skawa	2,-
		Wł. Rychlicka, Ślemień	2,-
		J. Swolkiński, Lublin	1,-
		A. Ruzicka, Nowy Targ	5,-
		Fr. Kielas, Rosko	1,-
		J. Solarczyk, Perzycze	3,-
		M. Błaszczyńska, Krotoszyn	1,-
		Nowicki, Gniewowo	3,-
		J. Hałas, Leszno IV rata	2,50
		M. Hernas, Komorowice	1,-
		J. Hernas, Komorowice	1,50
		Tenczertówna, Wola Wap.	2,-
		H. Kostrzewska, Kalisz	5,-
		St. Winiarski, Warszawa	1,-
		J. Potęczyca, Podwoleczyska	2,-
		M. Łokoczek, Lwów	2,-
		Fr. Fencl, Lwów	1,-
		Al. Maciejowiczowa, Łańcut	5,-
		Ekspedycja Towarowa P. K. P. Poznań	7,80
		Sędzia Dr. M. Włoczkowski, Kraków	1,-
		J. Rościszewska, Paikoc	5,-
		Z. Kamińska, Lwów	1,-
		St. Wakalski, Czortków	1,-
		H. Mišek, Chelmno	1,50
		W. Szymański, Ostrów	1,-
		Sobkowiak, Leszno	2,-
		Cz. Mieczowiec, maj. Brześć	10,-
		K. Lipnicka, Poznań z podz. za otrzym. łaski z pr. o dal.	5,-
		L. Kobyciński, Kraków	1,-
		J. Niegoszowa, Kraków	2,-
		Jurkiewiczówna, Kraków	4,-
		Sz. Tłumacz	2,-
		H. Krzyżanowski, Żółkiew	1,50
		H. Stawecka, Chodel	5,-
		Z. Janiczewski, Kowel-Wol.	1,-
		Wł. Roszkowski, Warszawa	3,-

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretariat Poznań, św. Marcin 69, m. 17

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

W czwartek, dnia 28 bm. o godzinie 20-tej

KURS TERENOWY

z ref. n. t. Struktura i taktyka Stronictwa Narodowego

Obecność członków obowiązkowa

zg 118



W środę rano o godzinie 4-tej, powołał Bóg do siebie po długiej i ciężkiej niemocy, opatrzoną Sakramentami św. w 72 roku życia, moją najdroższą matkę, najlepszą teściową, naszą ukochaną babkę i ciotkę, ś. p.

z Osuszkiewiczów Annę Przybylską

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę 30 b. m., o godz. 4-tej po południu z domu żałoby św. Marcin 12 na cmentarz parafjalny przy ul. Bukowskiej. Msza św. za spokój duszy drogiej nam Zmarłej odprawi się w dniu pogrzebu o godz. 9,30 w kościele św. Marcina.

W ciężkim smutku nieutuleni

syn, synowa, wnuk, wnuczka i rodzina.

Poznań, Więcbork (Pomorze), 28. 5. 1936 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zamiast wieńców uprasza się w myśl woli Zmarłej składać ofiary na budowę kościoła w Naramowicach.

Zakł. pogrz. Br. Nowak, Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46



Dnia 27 maja 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 62, moja najdroższa matka, s. p.

Józefa z Wolnych Korkowa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 maja r. o godz. 17 z kostnicy cmentarza farnego, o czym zawiadamia

z 13614 w głębokim smutku pogrążony syn.

Poznań, Wielkie Garbary 9. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W piątek, dnia 29 maja 1936 r. o godz. 7-mej. jako w pierwszą rocznicę śmierci, s. p.

Alfonsa Krajny

odprawiona będzie

msza św.

w kościele św. Marcina przy ołtarzu św. Teresy, na którą zaprasza życzliwych pamięci Zmarłego żona. zg 312

Wiedź o tem, że MARECKIEGO cukierki nie reklamą, lecz niezrównaną jakością i niską ceną zdobywają coraz to większe szeregi konsumentów. ng 10 675/6

Fabryka cukrów ST. MARECKI, Poznań, św. Wojciech 28.



ng 11 097

Szwajcarskie ZEGARKI

gwarancja — ceny niskie

W. SZULC plac Wolności 5

Pg 4735-20,21



Dnia 26 maja 1936 r., o godz. 3 w nocy, zmarła po krótkich lecz bardzo ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza córka, bratowa, stryjenka, ciocia, kuzynka, s. p.

Marja z Klorków Książkiewiczowa

Pogrzeb odbędzie się 29. bm. o godz. 17,30 z kostnicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. na jutro o godzinie 7,45 w kościele św. Marcina. O smutnym tym obrzędzie donosi Krewnym i Znajomym

zg 13 618 ciężko strapiiony mąż z rodzicami i rodziną. Poznań, Fr. Ratajczaka 37.

Dnia 27 maja 1936 r., zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat, szwagier i wuj, s. p.

Józef Suchorski

mistrz rzeźnicki

przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29. bm. o godz. 5,30 po poł. z domu żałoby, Plac Sapieżyński 2 m. 12 na cmentarz parafii św. Wojciecha.

Pg 4767-22,75 W ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14. tel. 27-69.

W środę, 27 maja 1936 r., zmarł długoletni członek Towarzystwa naszego, s. p.

Józef Suchorski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29. bm. o godz. 5,30 po poł. z domu żałoby, Plac Sapieżyński 2 na cmentarz św. Wojciecha. Szanownych członków upraszamy o liczy udział w pogrzebie. Cześć Jego pamięci. dg 1967

Tow. Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka Poznań Tow. rejestr.

BANK KWILECKI POTOCKI I S-KA

Spółka Akcyjna, Poznań

BANK DEWIZOWY

poleca się do załatwienia wszelkich czynności bankowych, oraz transakcyj wchodzących w zakres obowiązujących przepisów dewizowych.

Pg 4769-22,76



Kostjumy Kąpielowe, Płaszcz, Czepki i Obuwie, Kajaki, Wiosła, Przybory ratunkowe

oraz wszelkie artykuły sportowe poleca najtaniej największy wybór Cenniki wysyłamy bezpłatnie Ng 9917 Św. Marcina 33

DOM SPORTOWY

Do masy upadłościowej WEŁNA POZNAŃSKA Sp. z o. o.

zgłoszono pretensje:

z par. 61 pkt. 2	28.303,33 zł
" " " " 3	7.657,— zł
" " " " 6	463.338,47 zł
	499.298,80 zł
	26.808,95 zł

zg 13 617 Masa do podziału

Wydzierżawienie owocu z olei czeresniowych nad szosami w powiecie obornickim na rok bieżący odbędzie się w czwartek, dnia 4 czerwca 1936 r. o godz. 10 w sali hotelu p. Narożyńskiego w Obornikach. Wydzierżawienie nastąpi jedynie za natychmiastową zapłatą czynszu dzierżawnego. Warunki dzierżawy przeczytane zostaną w dniu przetargu. Oborniki, dnia 25 maja 1936 r. ng 10 139

Przewodniczący Wydziału Powiatowego J. Karasiewicz, wicestarosta.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE

Parcelę kupię, cena, okolica. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 990

Budowniczy Radziński. Wodna 15. telefon 13-07. Przedsiębiorstwo budowlane. zdg 44 611

Parcelę Bukowska, Piękna, Radosna. — Wiosenna tania sprzeda „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9. zdg 49 775

Parcelę ulica Grodziska 1172 m² bardzo korzystnie i szybko sprzedam „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9. zdg 49 774

Parcelę sprzedam korzystnie na Osiedlu Warszawskim. Właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 376

Kamienicę nowa dochód 8 500 sprzedam 70 tys., wpłaty 45 000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 50 447

Willę Gdyni Kamiennej Górze, nowa pięcypokojowa okazjnie sprzedam, wpłaty 19 500.

Willa nowa nieukończona dochód 3 600 wpłaty 25 000 przejęcie 8 000 amortyzacji.

Kamienica nowa trzypokojowa 45 000.

Kamienica nowa dochód 4 800, wpłaty 30 000 przejęcie amortyzacji 16 000.

Dom sześciu lokatorów dużym ogrodem trzy parcele budowlane 20 000. — Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 50 473

Dom Solaczu sześciomieszkańcowy, 2 składy, ogród sprzedam 19 000. Paluch, Poznań, Kantaka 8/9. zdg 50 439/40

Dom osiem mieszkań, wpłaty 15 000, 13 000 amortyzacji. Dom Złocień, Poznań, Szkolna 12. zdg 50 663

Parcelę tania sprzedam (Solacz). Solaczka 6/8. zdg 50 655

Domek jedno mieszkaniowy w Puszczykowie przy wpłacie 5 000 zł kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 658

Parcelę 20 mórg przy Alci Bułgarskiej, nadająca się na parcelację tania sprzedam. Stefan Maciejewski, Pocha 81. telefon 62-66. Pg 4763-55,244

Willę 3-4 mieszk. wygodami kupię. — wpłaty 20 tys. Oferty od właścicieli do Kurjera Pozn. zdg 50 639

Parcela 920 mtr. najwyższa klasa zabud. Debiec, światło, kanalizacja, woda, got. 7 250. Zaremba, Górna Wilda 48. zdg 50 712

2. PIENIADZ

Mam kilka tysięcy zł. Przystapie jako cichy wspólnik, chętnie skład obuwia lub inny. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 380

Wspólnika poszukuje 10 tysięcy, zarobek pewny kilkaset tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 384

10 tys. pełne zabezpieczenie, dobry procent potrzeba. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 347

500,— pożyczki udzieli — patrz rubrykę szuka posady. zdg 50 633

3 090 zł pożyczki poszukuje. Dam zabezpieczenie i wysoki procent. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 511

5 000 zł pożyczki na 1-2 lat, zabezpieczenie hipoteczne, pupilarna pewność. Zgłoszenia Sauszek, biuro Parcelacyjne, plac Nowomiejski 5, dom ogrodowy. zdg 50 433

5 000,— kto pożyczki na 6 mies. na dom wartości 60 000, oddam 6 000. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 722

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Puszczykowo Słoneczna 17, komf. pokój wynajmie. zdg 50 011

Puszczykowo 4 osoby (rodzina) utrzymaniem lipiec poszukują. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 609

Letnisko przy Miłowodach p. Oborniki — 3 mieszkania 2-pokojowe umeblowane, kuchnia, elektr., woda, — las, rybołówstwo. Poznań, telef. 11-32. dg 1969

Hel Pensjonat Lidja widokiem na morze poleca pokoje pierwszorzędem utrzymaniem. Czerwiec 6.— lipiec, sierpień 7.— Zgłoszenia Wadzyńska, Poznań, Niska 3, tel. 17-85. zdg 50 690

Góry Zakopane — Krynica Majetność Mordaska, poczta Limanowa, przy kolei. Sucho, słonecznie. Wyborowa kuchnia. Nowoczesne urządzenia. Sporty. — Wolnych kilka pokoi. zdg 50 530

4. OSOBISTE

Podziękowanie składam tą drogą starszej siostrze Auguste Deutsch w kinieicznej p. prof. Stasińskiej za okazaną mi opiekę w czasie mego pobytu tamże. Ryszard Strauß, zdg 50 689

Świadków zajęcia 16. 1. rb. w Gdyni przy ul. Śląskiej, w wyniku którego powstała bójka między dwiema grupami, liczącymi 2 i 3 osoby, szukam. Łaskawe podanie adresu uprasza adwokat Jezewski. — Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23. zdg 50 362

Szyję wtywnie tania. Wrocławska 19 3, front. zdg 50 665

Kajakowców sympatycznych dwóch kombinowanych od 8. 6. Pakość Gonia. Słesińskie Warta Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 705

6. OŻENKI

Przystojna panna, lat 40, z lepszej rodziny, mająca 4 000 zł i wyprawę szuka intelig. pana na stanowisku w celu matrymonialnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 372

7. SPRZEDAŻE

Miljon cegieł 41.— franko wagon Łazarz oddam. Pośrednictwo pożądan. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 50 298

Maszyny do pisania oraz części przybory, naprawy. Skóra S-ka, Al. Marcinkowskiego 23. ng 10 663

700 samochodów rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład Poznań, Dąbrowskiego 80 telef. 46-74. dg 1 745

Korzyść po stronie klienta, gdy kupuje wszelkie meble oraz różne inne przedmioty przy Świetosławskiej 10 (Jezuicka) — Dom Okazyjnego Kupna. Pg 4442-20,31

Kawiarnię restaurację odstąpię. Wskaże Kurjer Poznański zdg 50 701

Sprzedam cukiernie - kawiarnię. Wskaże Kurjer Poznański zdg 50 714

Cukiernia centrum, dobra egzystencja, gotówka 12 tys. dla reflekt. z prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 713

Bilard dobry okazjnie. Cukiernia Górna Wilda 48. zdg 50 711

Wóz piekarski reklamowy nadający się dla każdej branży. Zaremba, Górna Wilda 48. zdg 50 710

„Meble W. Paetz” Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. dg 1329

Fabryka mebli poleca meble wszelkiego rodzaju. Skład fabryczny, Wrocławska 19. dg i 818

Torebki damskie. Cysz. Szkolna 11. Pg 2965/6-1142/3

Szyny luzne, na podkładach, najtaniej. Składnica Kolejek Polnych. Poznań, Przemysłowa 23b, telef. 65-92. zdg 47 225

Modne Kapelusze Koszule Krawaty tania. M. Paszek, Poznań, Wrocławska 30. zdg 48 329

Radioaparat kompletny, wanna kąpielowa. — piec gazowy z piekarnikiem, piecyk gazowy dwuplamienny. M. Thiel, Bojanowo Pozn., Rynek 20 ng 11 269

Komunja św. książeczeki, różańca pamiątki najtaniej poleca

Księgarnia Katolicka Świetosławska 5 (dawnej Jezuicka obok Fary). zdg 49 542

Sprzedam kolonjalkę 7 km od Poznania raz. Adres Kurjer Poznański zdg 50 882

Granatowy kostjum, nowy 40,—. Kwiatowa 7, m. 6. zdg 50 379

Singera damska (okrągłe). Staszica 12, m. 6. zdg 50 378

Korzystnie aparat fotograficzny, obraz — skrzypce bardzo dobre. Chwałszewo 11 — 4 prawo. zdg 50 416

Szaflę do konfekcji, stawida, urządzenie krawieckie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 50 421

Dog roczny, ostry 30 zł. Ks. Skorupki, Ogródki Działkowe (Górczyn) zdg 50 334

Cieżarówkę 1 1/2 ton. gotowa do jazdy tania. Garaż Międzynarodowy, Brama Debińska. zdg 50 329

„Berkla” wagę uchylną sprzedam. Szolc, Poznańska 27 a. zdg 50 959

Skład z fabryki odzieży w centr. Poznania, znana w całej Polsce, sprzedam spowodu choroby tylko poważnym reflektantom z większą gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 396

Maszyna pisania, lustro, leżanka. Wały Jana 10, IV ptr. prawo. zdg 50 395

Skład
cukierków. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 371

Urządzenie dentystyczne
lekarska szafa żelazna, lampa kwarcowa „Rosultra”, maly Jun- kers, umywalnia (muszla) okaza- nie do nabycia. sw. Marcina 26, m. 4, dni powoz. godz. 10-12. zdg 50 363

Szłucer
mryliwski tano sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 249 lub telefon 76-06.

Wózek
dziecięcy tano. Warszawska 137. zdg 50 343

Koncesje
z wyszynkiem odstapic. Oferty Oredownik zdg 50 441

Leica
amerykańska 100 zdjeć. aparat powiększeń sprzedam. Mielżyńskiego 25 a — 7. zdg 50 700

Perski
dywan i 2 pomosty sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 549

Motocykle
okazyjnie tano. Czerniak. Mickiewicza 18. zdg 50 527

Trzykółowce
bagażowe okazjnie. Czerniak. Mickiewicza 18. zdg 50 526

Zabawy
ogrodowe

Nagrody
Fanty
Szkło — porcelane restauracyjna, sprzedaje najtaniej

Marjan
Lesiński,

Poznań,
Wroniecka.

Gdynia,
świętojańska 64. dg 1965

Restauracje
sprzedam korzystnie. Piekary 18 zdg 50 687

Restauracje
z pełną koncesją 3-pokojomem mieszkaniem. Poznań. Staszica 23. zdg 50 685

Bufet
orzechowy w dobrym stanie ka- napka pluszowa i stół. Staszica 23, m. 2. zdg 50 684

Sprzedam
zamienie na inny obiekt lub wy- dzierżawie

olejarnię,
przerobka 2 tonny dziennie. stru- townik ca 5 tonn dziennie, czę- ściowa kaszalnia, skład węgla, — dynamo, motor ropny, miasto po- wiatowe. Tano! Oferty Kurjer Poznański zdg 50 531

Nowoczesny
radjoodbiornik (Uniwersalny) — trzy zakreśy tano. Słowackiego 27, m. 1. zdg 50 724

Dla zegarmistrza
urządzenie szkladowe i składnicy razem lub częściowo sprzeda M. Thiel, Bojanowo Pozn., Rynek 20 ng 11 270

Platformę
80 ctn, 220 zł, Mostowa 23, Matz zdg 50 459

Sypialnia
jasna dębowa tano. Jaskiewicz, Maie Garbary 1, Stolarnia. zdg 50 458

Na święta
Kapelusze
ostatnie nowości
Koszule
wierzchnie, sportowe
Krawaty
olbrzymi wybór.
Koźnierzyki
„Opus” — „Jotka”
„Gezet” inne
Ludwik Olszewski
Al. Marcinkowskiego 13, Półwiejska 11. Pg 4764-22.73

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań Podgórna 13 Pg 3570/1

Piekarnia i skład
na wsi w nowopobudowanym do- mu ze światłem elektrycznym przy mlynie lub kaźde z osobna na dogodnych warunkach wynaj- me. Interes gwarantowany dla dzielnego kupca na detal i hurt. Wymagan gotówka na skład 10 tys. na piekarnię 2 tys. złotych. Walczyński, Paprotnia, poczta Krzymów, pow. Konin, zdg 49 625/6

Zegarki
pierscionki, medaliczki, guziczki, olówki do I komunji sw. poleca Chwilkowski, Nowa 8, Bazar. zdg 50 555/6

Meble kuchenne
nowoczesne dwukolorowe, sypial- nia mahoniowa, dębowa z brzoza, biurka dębowa, szafa do garde- roby biala, meble do przedpoko- ju 2 kolorowe z lustrem najta- niej, gdzy wprost z stolarni. Ja- koba Wujka 11, (w podwórzu). zdg 50 588/9

Gramofon
35 płyt tano. Szamarzewskiego 34 — 6. zdg 50 629

Skład
sprzedam. Półwiejska, dzierżawa 55.— Oferty Kurjer Poznański zdg 50 596

Kuchnia
nowoczesna i tlocznia do owocu nowe tano na sprzedaz, bliźsze w składzie kolonialnym. Dabrow- skiego 70. zdg 50 586

Strebel II.
kocioł centralnego ogrzewania 9 m² tano jak nowy. Oferty Kur- jer Poznański zdg 50 583

Powózke
jednokonna w dobrym stanie sprzedam. Górna Wilda 108.— skład węgla. zdg 50 569

Konserwator
dwupuszkowy na sprzedaż. Guc. Marcel. Mottego 8. zdg 50 563

Dywany
sprzedam. Staszica 4. — 11. zdg 50 703

Okazyjnie
meble nowe. Wrocławska 28/29. m. 8. zdg 50 501

10 MAJĄTKI

Stotryzdziesiąt móg
blisko miasta — potrzebne 12 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 502

Kupię
zaraz dobry
majątek
ziemski od 500 800 móg zotów- ka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 497

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty, kryształy, antyki kupuje — sprzedaje „Lamus” Strzelecka 1. Pg 4904-55.39

„Occasion“
kupuje stara biżuterie, złoto, srebro, brylanty. Aleje Marcin- kowskiego 23. zdg 47 736

Fortepian
Bechsteina kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 346

Opony, dętki
używane, zużyte skupuje Auto- magazyn Jakóba Wujka. Telefon 75-17. dg 1 551/2

Psa
podwórzowego młodego, ostrego, czujnego kupie, cene, opis. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 353/4

Waż
pościel kupie. Oferty Kurjer Poz- nański zdg 50 637

Maszynę
drukarską plaską na rolkach. — szerszy ramiy ca 56x72 cm mało używana kupi Wojew. Sanato- rium w Koscianie. Oferty z foto- grafia maszyni nadsyłać do Sanatorium w Koscianie. dg 1968

Motor
na rope 5-10 KM, gotowy do użytku kupie. Oferty cene Agen- turia Kurjera Poznańskiego — Oborniki, Czarnkowska. ng 11 273

Wózek
do rozwożenia lodów kupie. Zgło- szenia gospoda Biedrusko. zdg 50 676

Tragarze
profil 18,20, długość 2,70 mtr. kupie. Wroniecka 17, m. 4. zdg 50 673/4

Stół okrągły
ca 1,50 mtr. średnicy o jednej no- dzie. 12 krzesel do kompletu kupie. Zgłoszenia „Par” Al. Mar- cinkowskiego 11, pod 22.72. Pg 4 765-22.72

12. DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
kuchnia, weranda, meblami od 1 czerwca. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 950

Dwupokojowe
Górczyn, nowy dom zaraz. Ko- szynska 14. zdg 50 321

Trzypokojowe
Górna Wilda 147. zdg 50 336

5 pokojowe
mieszkanie z przynależnościami na I piętze przy ul. Nowej w tem 4 pokoje frontowe. Adres Kurjer Poznański zdg 50 335

15. POKOJE UMEBL.

Jedno- dwuosobowy
słoneczny, łazienka, osobno na stanowisku. Wierzbiciele 37 a, — m. 20, dom ogrodowy I. ptr. zdg 47 837

Niekrepujący
elektryczność I ptr. Staszica 21, m. 3. zdg 49 975

Pokój
wygody niedrogo. Reja 5, m. 5. zdg 50 245

Pokój
Piekary 3, m. 3. zdg 50 121

Kręta 5
m. 6, dwa ładne pokoje z utrzy- maniem lub bez. zdg 49 539

Elegancki
dwuosobowy obiadam. Rataj- czaka 9 — 10. zdg 49 665

Słoneczny
frontowy. Jasna 12 — 3. zdg 49 875

Pocztowa
33 — 10. zdg 50 373

Dąbrowskiego
36 — 15, utrzymaniem — bez. zdg 50 409

Pokój
Rzeczypospolitej 3, m. 2. zdg 50 411

Centrum
panu. Babińskiego 7 — 4. zdg 50 414

Pani
Józefa 3 — 5. zdg 50 422

Wielkie
Garbary 6 — 5. zdg 50 400

Czteropokojowe
90.— 65.—
dwupokojowe
40.— 28.— Marcina 74, I. 18, front. zdg 50 536

Dwupokojowe
jednokojowe, kuchnia, potrzeb- na kaucja. Wiadomość stróż. — Gen. Umińskiego 19. p. 3408

Dwa
mieszkania po 2 pokoje kuchnia, 150 metrów ogródka — 31 złotych 5 pokoi kuchnia — 300 metrów ogródka — 62 złote. Położenie letniskowe w ogrodzie. Poznań, Rataje. Tylko pewnym i spokoj- nym lokatorom. Zgłoszenia Kur- jer Poznański zdg 50 680

Pięciopokojowe
komfortowe — informacje portjer. Wrocławska 28/29. zdg 50 499

Sześciopokojowe
Grottzera bardzo korzystnie wy- najme. Telefon 34-44
Pg 4 763-55 246

Lokal
na biuro (2 ubikacje) osobne wej- ście. Kantaka 1 m. 7. zdg 50 734

Trzypokojowe
komfortowe zaraz. Sołacka 18/20. zdg 50 520

13 SZUKA MIESZK.

Dwupokojowe
lub pokój kuchnia poszukuje młode małżeństwo, czynsz mieszk. Oferty Kurjer Poznański dg 1962

7-8 pokoi
poszukuje okolicy Parku Wilsona parter lub pierwsze piętro, po- średnictwo wykluczone. Zgłosze- nia Kurjer Poznański zdg 48 304

Wyższy
emeryt poszukuje trzypokojowe- go. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 405

6 pokojowe
mieszkanie
wszelkimi przynależnościami, wygodne jasne, suche I piętro, przy tramwaju. Śródmieście Ła- zarz od zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 407

Pokoju
z kuchnią szukam 1/2 roku zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 50 397

2
pokoje od gospodarza, urzednik państwowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 356

Ksiadz
szuka od 1. 7. lub później 2-3 pokojowego z kuchnią wprost od gospodarza, nie wyższe II piętra. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 350

Poszukuje
4 pokojowego mieszkania nowo- czesnego komfortem, słonecznego na I piętze, chętnie w willi z ogródkiem, dzielnica Jeżyce albo Ostrówiec, oficer. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 50 337

3 pokoje
na sekretariat od gospodarza o- kolicy Placu Wolności poszuki- wane. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 626

Trzypokojowe
dwa bezdzietni kulturalny dom sierpień ewentl. przewija za wskazanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 608

Dwupokojowego
kuchni, centrum I — II piętra poszukuje pewny płatnik od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 728

Trzypokojowego
mieszkania poszukuje urzednik na stałej posadzie Oferty Kurjer Poznański zdg 50 730

15. POKOJE UMEBL.

Jedno- dwuosobowy
słoneczny, łazienka, osobno na stanowisku. Wierzbiciele 37 a, — m. 20, dom ogrodowy I. ptr. zdg 47 837

Niekrepujący
elektryczność I ptr. Staszica 21, m. 3. zdg 49 975

Pokój
wygody niedrogo. Reja 5, m. 5. zdg 50 245

Pokój
Piekary 3, m. 3. zdg 50 121

Kręta 5
m. 6, dwa ładne pokoje z utrzy- maniem lub bez. zdg 49 539

Elegancki
dwuosobowy obiadam. Rataj- czaka 9 — 10. zdg 49 665

Słoneczny
frontowy. Jasna 12 — 3. zdg 49 875

Pocztowa
33 — 10. zdg 50 373

Dąbrowskiego
36 — 15, utrzymaniem — bez. zdg 50 409

Pokój
Rzeczypospolitej 3, m. 2. zdg 50 411

Centrum
panu. Babińskiego 7 — 4. zdg 50 414

Pani
Józefa 3 — 5. zdg 50 422

Wielkie
Garbary 6 — 5. zdg 50 400

Klatka
komfortowy. Masztalarska 7 a — m. 5. zdg 50 333

Balkonowy
elektryczność. Wielkie Garbary 48, m. 10. zdg 49 572

Ładny
elektryczność, łazienka. Stroma 6 — 12, blisko Ratajczaka. zdg 50 071

Patrona
Jackowskiego 43, m. 5. zdg 50 418

Ładnie
umeblowany frontowy tano. — Sniadeckich 28 — 2. zdg 50 398

Kulturalnym
męski pokój, skromny dla pani. Waly Królowej Jadwigi 4, m. 9. zdg 50 369

2
pokoje do wynajęcia. Wielkie Garbary 4 — 9. zdg 50 357

Mielżyńskiego
22, I. m. 7, jedno — dwuosobo- wy, utrzymaniem — bez. zdg 50 352

Dwuosobowy
Strzelecka 20, m. 7. zdg 50 452

Frontowy
Wielkie Garbary 18 — 13. zdg 50 456

Most Teatralny
solidnym. Dąbrowskiego 15 — 5 zdg 50 453

Ratajczaka
19 — 10. zdg 50 446

Duży
słoneczny dwóm lepszym panom. Niegolewskich 12, I. zdg 50 444

Pokój
Długa 18 — 12. zdg 50 467

Matejki
2 — 5. zdg 50 464

Utrzymaniem
3 Maja 3 a — 17. zdg 50 463

Pokój
odnowiony, elektryczność, łazien- ka, cena przystępna. Jeżycka 43, m. 4. zdg 50 462

Skarbowa
1 — 5, niekrepujący, wygody u- trzymaniem, inteligentnym. zdg 50 491

Wspólny
pokój pani. Nowy Rynek 14/15, m. 10. zdg 50 492

Centrum
frontowy. Sierocza 5/6, — 5. zdg 50 493

Pokój
Niegolewskich 2, m. 4. zdg 50 487

Pokoik
Wierzbiciele 53 — 7. zdg 50 484

Balkonowy
słoneczny, elegancki. Strzelecka 3 b, m. 4. zdg 50 478

Parterowy
paniom kuchnia. Szkolna 10 a — m. 6, wejście Jaskółczej. zdg 50 476

Pokój
klatki. Pierackiego 8 — 12. zdg 50 474

Niekrepujący
wygodami tano. Kwiatowa 3 — m. 5 a. zdg 50 472

Ładny
Plac Nowomiejski 10 a, m. 7. zdg 50 656

Skryta
7 — 7. zdg 50 628

Pokój
Marcina 16/17 — 9. zdg 50 624

Pokój
z klatki schodowej. Żydowska 13/14, m. 2. zdg 50 579

Mickiewicza
5 — 3. zdg 50 719

Balkonowy
Mickiewicza 34, m. 12. zdg 50 618

20 zł
umeblowany, elektryczność. — Adres Kurjer Poznański zdg 50 614

Dwuosobowy
Marcin 62 — 6. zdg 50 612

Wygodne
kulturalnym. Aleje Marcinkow- skiego 1 — 7, II. zdg 50 599

Ratajczaka
9 — 11. zdg 50 598

Balkonowy
słoneczny I. ptr. Waly Zygmun- ta Augusta 10 a, m. 3. zdg 50 524

Korzystnie
Grunwaldzka 20 b, mieszkanie 4 a zdg 50 651

Panienkam
słoneczny. Maja 5 — 16. zdg 50 648

Frontowy
panom. Marcin 24 — 5. zdg 50 646

Pokój
Długa 9 — 4. zdg 50 645

Czysty
niekrepujący. Strzelecka 26 — 5. zdg 50 595

Pani
— dwóm. Wodna 7, — 21, wej- ście Słusarskiej. zdg 50 594

Frontowy
Augusta 2 — 11, wysoki parter. zdg 50 581

Pokój
na parterze frontowy, niekrepu- jący. Czesława 15, m. 10. zdg 50 516

Kwiatowa
9 — 14. zdg 50 514

Ratajczaka
11 a — 70. zdg 50 513

Przyjeźdnemu
Ratajczaka 9 — 8. zdg 50 512

Elegancki
niekrepujący — telefon. Matejki 61, mieszcz. 7. zdg 50 510

Wrocławska
19 — 1. zdg 50 574

Niekrepujący
dwuosobowy ładny, utrzyma- niem tano. Pierackiego 9, m. 6. zdg 50 570

Pokój
niekrepujący, elektryczność, ła- zienka. Szamarzewskiego 2, m. 10 zdg 50 568

Ratajczaka
11 a — 102. zdg 50 567

Matejki
68 — 3. zdg 50 505

Pokoik
Sniadeckich 9, m. 8. zdg 50 503

Elegancki
panu stanowisku, chętnie przy- jeźdnemu. Marcina 5 — 9. zdg 50 641

Pokój
klatki schodowej, niekrepujący, utrzymaniem. Skarbowa 4, m. 7. zdg 50 640

Panu
klatki frontowy bez pościeli. No- wa 5, m. 5 (Murna 1). zdg 50 630

Klatki
Romana Szymańskiego 2, m. 8. zdg 50 727

Pokój
niekrepujący z osobnym wej- ściem z używaniem łazienki. — Szkolna

Lokale
różnej wielkości na warsztaty Dąbrowskiego 81, dawniej Ha-bill. zdg 49 540

Skład
i 3 pokoje kuchnia wynajme (od 1 lipca wolne). Właścicielka, Poznańska 33. zdg 50 402

Biurowe
pokoje klatki, telefon, Hotel National, św. Marcin 30. zdg 50 358

Skład
i ubikacje na warsztat. Półwiejska 11, wskaże stróż. zdg 50 429

Ubikacji
na warsztat stolarski poszukuje od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 942

Lokal
3 pokojowe mieszkanie. Warszawska 135, Osiedle. zdg 50 460

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
pokoju poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 404

Pokoju
śródmieściu, czystego. Warunki Kurjer Poznański zdg 50 330

Próżnego
dużego słonecznego i piętro, centrum, kuchnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 660

Pokoju
umeblowanego skromnego oddzielnego 15.— zł szuka mężczyzna na stałe. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 709

18. DZIERŻAWY

Młyn
wodno-parowy automatyczny 15 tonn bezkonkurencyjny zaraz wydzierżawie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 654

Restaurację
wydzierżawie lub przyjmie wspólnika czynnego. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 580

22. ZGUBY

Uwładamiam
zgubi indeks Stanisław Pytlowski wydział lekarski rok 1935/36 Łaskawego znalazcę proszę o zwrócenie Matejki 68, m. 1, wynagrodzeniem. zdg 50 345

Znalazcę
pióra Pelikan z nazwiskiem, zgubiono sobota — poczta, proszę o zwrot; wysokie wynagrodzenie. Podolska 25. zdg 50 482

Zgubiony
portfel, dyplom szoferski, proszę zwrot wynagrodzeniem. Jaskowiak Jan, 3 Maja, postój taks. 118. zdg 50 601

TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek, 28. 5. „Nieusprawiedliwiona godzina“.

Piątek, 29. 5. „Nieusprawiedliwiona godzina“.

Sobota, 30. 5. „Nieusprawiedliwiona godzina“.

Wszystkie przedstawienia po cenach do połowy znizonych.

TEATR WIELKI (Opera): Czwartek, 28. 5. „Najpiękniejsza z kobiet“.

Niedziela, 31. 5. o godzinie 20: „Halka“ Ostatnie przedstawienie. Ceny popularne od 50 gr. do 2 zł.

TEATR NOWY: Czwartek, 28. 5. „Nauczycielka“.

Piątek, 29. 5. „Matura“.

KINA

Poznań, czwartek, 28. 5.
APOLLO: „Weź serce me“
GLORIA: „Gra zmysłów“
GLORIA: „Siostra Marja jest szpiegiem“

GWIAZDA: „Nie miała baba kłopotu“
METROPOLIS: „Grunt to fors“

OŚWIATOWE T. C. L.: „Światła w ciemności“
RENAISSANCE: „Zew krwi“

SŁOŃCE: „Przygodny romans“
SFINKS: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“

ŚWIT: „Koenigsmark“
TECZA-Lazarz: „Szalony porucznik“
TECZA-Wilda: „Mała matczka“
WILSONA: „Papryka“

23. ROZMAITE

Uwaga
czy wierzyć, że najkorzystniejszą laduje akumulatory Jeżycka Ładownia akumulatorów Piotra Wawrzyniaka 5, (obok ul. Dąbrowskiego). zdg 47 970

Również Pan
winien się przekonać, że materiały na ubrania pańskie, najkorzystniej w fabryce konfekcyjnej Edmunda Grzeskowiaka Stary Rynek 83. Pg 35612-14.12

Z przykrej
sytuacji niemowlę oddam na własność. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego p. 3409

Damski
rower zamienie na meski. Caritas, św. Marcin 8. zdg 50 496

24. NAUKA

Kursy kroju, szycia
przyjmuje, warunki najkorzystniejsze. Klawiterowa, Marii Magdaleny 1, m. 7. dg 1705/6

25. MUZYKA

Repertuar
salonowy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 366

Sierota
szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 611

Dziewczyna
lubiąca dzieci poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 695

b) Inni

Stenotypistka
polsko-niemiecka stenografiami poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 363

Poszukuje
posady biuralisty. Posiadam kilkuletnią praktykę, znam wszelkie prace biurowe, kawaler lat 24. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 976

Szofer
trzymiesięczny kurs, praktyka warsztatowa, sumienny, trzeźwy, na skromnych warunkach szuka posady. Zgłoszenia A gentura Kurjera Pozn., Krotoszyn. ng 11262

Registrator
adwokacki piszący maszyna, 7-letnia praktyka biurowa, szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 415

Krawcowa
dłuższa praktyka elegancka garderobe damska, chłopciska, bielizna, przeróbki poza dom majątek szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 483

Fryzjer
damsko-meski szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 943

27. WOLNE POSADY

Apteka
Radziecka w Toruniu przyjmie zastępcę rutynowanego, samodzielnego na miesiąc letnie od 1 czerwca br. Zgłoszenia wprost do apteki, może być posada stała. dg 1919

Bona - wychowawczyni
z prawem uczenia z szyciem, muzyką, do 2 dzieci 5 i 7 lat, od zaraz na wieś. Zgłoszenia z odpisem świadectw, referencjami do Kurjera Poznańskiego zdg 49 651

Krawiec męski
potrzebny na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 893

Szofer - rolnik
z praktyką, kawaler potrzebny od zaraz na wieś. Zgłoszenia Paweł Ewert, lek. wet., Polajewo, pow. czarnkowskiego. zdg 50 239

Księgowa
pewna, z dobrą praktyką od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 012

Woznica
kawaler, znający ogrodnictwo potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 410

NA DŁUGOTERMINOWE RATY
FOTO-APARATY KODAK od 10,00 zł MIESIĘCZNIE
RADJOODBIORNIKI PHILIPS od 17,50 zł MIESIĘCZNIE
Tg 917
POLECA FIRMA
GRIMM i KAMIENSKI
TELEF. 57-27 27 GRUDNIA 14 TELEF. 57-27

28. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenę drobnych

a) Służba domowa

Ukończona
szkołą gospodarczą, półtora roku elewki majątku, znająca gotowanie, szycie, prasowanie, pracownia, nawskroś ucziwa poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 406

Starsza
osoba czysta, znająca wszelką pracę gotowaniem — bez. Aleja Pilsudskiego 5 — 11. zdg 50 413

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 327

Poszukuje
posady do wszystkiego lub do pomocy krawieckiej od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 391

Panienska
z lepszej rodziny z prowincji znająca robotki poszukuje posady do dzieci od 1. lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 393

Dziewczyna
młodsza szuka posady lub przychodniej. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 399

Posługaczka
poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 368

Posługaczka
uczciwa, chetna poszukuje posady całodzienniej. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 465

Inteligentna
panna do dzieci szuka posady. — miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 686

Służąca
wiejska nawskroś ucziwa szuka posady z gotowaniem do wszystkich do mniejszej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 577

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 573

Poszukuje
posady jako mamka Poznaniu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 668

Dziewczyna
samodzielną, dobrą gotowaniem szuka pracy lepszy dom. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 642

Dziewczyna
gotowaniem polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 636

Posługi
na przedpołudnie poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 558

Krawcowa
mistrzini poszukuje posady, może wyjechać. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 471

Leśnik
Poznańczyk, lat 30, silny zdrow, znający dokładnie gospodarke leśną, książkowiec gospodarczą i hodowlę bażantów, posiada dobre świadectwa i referencje poszukuje posady od zaraz lub później. — okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia prosi Robaszyński, Krotoszyn, Pozn. ul. Zdunowska 46. zdg 49 612

Stolarz
budowlany poprowadził warsztat samodzielnie poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 408

Krawcowa
przyjmuje szycie poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 385

Stenotypistka
polsko-niemiecka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 364

Inteligentna
8 klas gimn., kursa handlowe poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 344

Wykwalifikowana
pielęgniarka dzieci poszukuje posady miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 339

200,—
kauceji dam za posadę stróżostwa Oferty Kurjer Poznański zdg 50 428

Inwalida
wojenny, mający 15 lat pracy biurowej w Urzędzie Pocztowym poszukuje jakiegokolwiek pracy, ewentl. za drobnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, tel. 29-94. zdg 50 341/2

Inteligentna
poszukuje posady zastępczyni pani domu ewentl. na wsi bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 622

500 złotych
pożyczki udzieli zredukowany urzędnik ze średnim wykształceniem za wskazanie jakiegokolwiek stałej posady w poważnej firmie lub instytucji. Tylko poważne oferty Kurjer Poznański zdg 50 634

Magazyniera
inkasenta posady stałej szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 708

Nauczycielka-wychowawczyni
pozwolenie, francuski, szycie szuka posady teraz, później, Marcina 33 — 14 „Nauczycielce“. zdg 49 967

Panienska
lat 24, poszukuje posady do sklepu lub biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 969

Dentystyczna
praktykę sprzedam dobrze prosperującą. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 245

Potrzebna
służąca, pierwszorzędna, samodzielnie gotowanie. Dobre polecenia. Mickiewicza 34 m. 6. zdg 50 394

Fryzjerka
potrzebna. Chociszewskiego 21. zdg 50 678

Fryzjer
potrzebny. Zamkowa 6. zdg 50 328

Praktykant
biurowy do buchalterji z ładnym piśmem, sumienny i skrupulatny absolwent szkoły handlowej zostanie przyjęty do poważnej instytucji pod Poznaniem. Podania z odpisem absolutorium i curriculum vitae złożyć w ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdg 50 387

2
podróżujących panów, prowincja, artykuł pierwszej potrzeby kolonialny, jako zarobek poboczny. Zgłoszenia Staszica 7, m. 19. — Zgłoszenia 5—8. zdg 50 365

Polowy
energiczny, sumienny na wieś, pensja, wolne utrzymanie, ewtl. szofer - polowy. Dokładne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 355

Uczeń
mający chęć wyczyć się bławatnicwa możliwie z ukończoną szkołą handlową oraz ekspedjent bławatnik, potrzebni od zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 348

Pokojułwa
do dworu potrzebna: Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 50 423

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 50 442

Fryzjer
Klasztorna 3. zdg 50 455

Uczeń
składu żywności, śniadalni, wolnym utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 490

Pomocnik
fryzjerski potrzebny, Wodna 14. zdg 50 485

Książkowa
początkująca do biura elektro-technicznego. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 481

Fryzjer
Przecznica 11. zdg 50 475

Kucharz
kawaler do dworu na stałe od zaraz potrzebny. Wymagana pierwszorzędna kuchnia i zaprawy owocowe. Warunki, mieszkanie, utrzymanie i 50 zł miesięcznie. — Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Pozn. zdg 50 424/5

Piegi i zpeca
pozbędziez się ich przez
mydło i krem „Efelis“
R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 10 241

Książkowy
godzinowo najchętniej z brzozy rowerowej, znajomość niemieckiego pożądana. F-a Guma, 27-go Grudnia 15. zdg 50 725

Fryzjerski
pomocnik zaraz. Polna 19. zdg 50 721

Służąca
młodsza. Jesionek, Skarbowska 20. zdg 50 720

Fryzjer
Poznańska 26. zdg 50 702

Potrzebna
dziewczyna do sprzedaży lodów kiosku, kauceja 50 zł. Lewandowska, Górna Wilda 74. zdg 50 718

Pomocnik
fryzjerski. Wrocławska 20. zdg 50 717

Służąca
do restauracji obeznana w pracy. zaraz. Grobla 27. zdg 50 508

Fryzjer
Ratajezaka 13. zdg 50 504

Wyřęzcicielkę
znającą doskonale szycie, zaprawy Weka, wydawanie, dobre polecenia, poszukuje od 1. lub 15. czerwca: Brodnicka, Wielka Kolumbia, poczta Janikowo, Inowrocław. zdg 50 643

Bona
z dobrą dłuższą praktyką potrzebną zaraz. Zgłoszenia Wierzbicice 13, m. 6. zdg 50 638

Kucharka
do restauracji na wyjazd. Zgłoszenia Stary Rynek 17. zdg 50 631

Uczeń
piekarski z roczną praktyką od zaraz potrzebny. Zgłoszenia ul. Gnieźnieńska 78. dg 9929

Fryzjerki
fryzjer na wypomożkę. Marszałka Focha 83. dg 1975

Panienska
z praktyką potrzebną do sklepu pieczywa. Adres Kurjer Pozn. zdg 50 647

Ekspedjent
młodszy do sklepu delikatesów potrzebny. A. Gośliński, dawn. Becker, delikatesy, Poznań, 3-go Maja 5. zdg 50 591

Panienska
inteligentna do trzech dziewczynek pomoc w lekcjach od I do V szkoły pow. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 50 590

Ekspedjentka
z długoletnią praktyką potrzebną Handke, Plac Świątokrzyski 4. zdg 50 587

Potrzebna
służąca. Żydowska 32, m. 1. zdg 50 566

Podróżujący
z brzozy, z prawem jazdy potrzebny zaraz. Hurtownia kolonialna. Wroniecka 12. — St. Langner. dg 1963

Krawcowa
samodzielną na wypomożkę od zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 50 597

Fryzjer
fryzjerka potrzebni. Olejniczak, Wielka 9. zdg 50 600

Pomocnik fryzjerski
dobra siła na stałą posadę potrzebny zaraz. Poznań, Grunwaldzka 13. zdg 50 056

Fryzjerka
fryzjer. Kreta 1/2. zdg 50 650

Humor zagraniczny

— Sto złotych za psa? — No, powiedzmy połowę?
— Ależ proszę pana, przecież nie mogę panu sprzedać połowy psa!

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc czerwiec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potoczniemi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potoczniemi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200.149.